



Uczniowska samorządność

Dialog motywujący

Nauczyciel Pomorza Roku 2025



WYDAWCA PISMA:

Pomorskie Centrum Edukacji
Nauczycieli w Gdańsku,
al. gen. J. Hallera 14, 80-401 Gdańsk
tel.: (58) 34 04 100 (centrala);
(58) 34 04 110 (sekretariat)
fax: (58) 34 10 763, www.pcen.gda.pl
e-mail: edukacjapomorska@pcen.gda.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Małgorzata Bukowska-Ulatowska
– redaktor naczelna
Magdalena Urbaś
– z-ca redaktor naczelnej
Beata Symbor

Joanna Aleksandrowicz
PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD:

Beata Kwaśniewska

WSPARCIE TECHNICZNE:

Andrzej Cylik
Dorota Gmerek
Olgięrd Tuszkiewicz

WSPÓŁPRACA:

Pomorska Biblioteka Pedagogiczna
w Gdańsku

Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku



Instytucja Samorządu
Województwa Pomorskiego

Biuletyn Pomorskiego
Centrum Edukacji Nauczycieli
w Gdańsku

Organ prowadzący:
Samorząd Województwa Pomorskiego

Placówka posiada akredytację
— decyzja Pomorskiego Kuratora
Oświaty w Gdańsku nr 540/2025 z dnia
1 sierpnia 2025 r.

Placówka wpisana do rejestru
instytucji szkoleniowych
Wojewódzkiego Urzędu Pracy
w Gdańsku pod nr ewidencyjnym
2.22/00057/2007

PUBLIKUJ w „EDUKACJI POMORSKIEJ”

Redakcja czasopisma serdecznie zaprasza do współpracy partnerów indywidualnych i instytucjonalnych, podejmujących inicjatywy korzystnie wpływające na kształt oświaty w naszym regionie. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych artykułów na adres: edukacjapomorska@pcen.gda.pl oraz korzystania z możliwości uzyskania patronatu medialnego „Edukacji Pomorskiej”. Szczegółowe informacje dot. zasad publikacji, a także numery archiwalne naszego dwumiesięcznika są dostępne na stronie internetowej: www.pcen.gda.pl/publikacja/edukacja-pomorska.

W następnym numerze „Edukacji Pomorskiej” m.in. higiena cyfrowa



Fot. <https://pixabay.com>



Fot. B. Kwaśniewska

Droży Państwo!

Zapraszam do lektury numeru „Edukacji Pomorskiej”, którego lejtymotytem jest samorządność uczniowska. Synonimy wyrazu *samorządność* – takie jak: *autonomia, suwerenność, samostanowienie czy niezależność* – sprawiają, że samorząd uczniowski jawi mi się jako sprawcze oraz niezależne ciało reprezentujące młodych ludzi. Bo chodzi o to, aby uczniowie i uczennice byli słyszalni oraz we współpracy i w dialogu z dorosłymi doświadczali, ucząc się przez działanie, czując sprawczość. By decyzje dotyczące ich samych były podejmowane po wysłuchaniu i z uwzględnieniem ich głosu. Jak mówi Korczak: nie chodzi o zniżanie się do dzieci, ale o poważne traktowanie ich emocji oraz doświadczeń. Prawdziwa współpraca z dziećmi, w tym z uczniami i uczennicami, nie polega na chronieniu czy tworzeniu sytuacji, *które będą sztucznie umożliwiać współdecydowanie, ale na partnerskim dialogu i braniu odpowiedzialności za swoje czyny*. Wierzę w dojrzałość i odpowiedzialność młodych ludzi, gdy poczują swoją autonomiczność, oraz w to, że szacunek, zrozumienie, wolność i docenienie dodają im skrzydeł. O tym, jak samorząd uczniowski na każdym etapie edukacji – o ile będzie traktowany poważnie i po partnersku – może stać się *orężem w ręku ucznia*, dowiedzą się Państwo z artykułów traktujących o samorządności, w tym o gdyńskiej inicjatywie dla samorządów uczniowskich. Kluczową rolę w szkole odgrywa dyrektor, i to on właśnie swoją autentycznością lidera, wartościami, postawą, decyzjami i działaniami, a także poprzez swoją empatię i akceptację, ma ogromny wpływ na powodzenie samorządności uczniowskiej w szkole.

Polecam również lekturę artykułu o dialogu motywującym w przywództwie edukacyjnym, w którym autor porusza kwestię autentyczności w komunikacji, w oparciu o koncepcję Carla Rogersa, wskazując za nim, że komunikacja w relacji nauczyciel – uczeń *nie może być nastawiona jedynie na rozwiązanie problemu, lecz przede wszystkim – na zrozumienie drugiego człowieka i zaakceptowanie go takim, jaki jest*. W procesach zachodzących w szkole niezbędna jest refleksja wszystkich jej aktorów. REFLEKSJA umożliwia zmianę perspektywy i dostrzeżenie dotąd nieprzeanalizowanych aspektów, aby lepiej zrozumieć proces czy sytuację; pozwala krytycznie spojrzeć na swoje myślenie, by przepracować oraz udoskonalać procesy. W następnym artykule autorka zaprasza do refleksji nad codzienną praktyką szkolną z perspektywy wicedyrektora szkoły. Warto, by refleksja była wzmocniona badaniami – o jednym z najważniejszych międzynarodowych badań w kontekście nauczycieli, badaniu TALIS, raportujemy w kolejnym artykule. W dobie dynamicznych zmian technologicznych mierzymy się z niepewnością i kruchością, z drugiej jednak strony procesy edukacyjne mogą być mądrze wspierane przez narzędzia sztucznej inteligencji, o których traktuje artykuł pt. *Google AI – przegląd narzędzi usprawniających pracę nauczyciela*. Tradycyjnie w dalszej części „Edukacji Pomorskiej” prezentujemy wiele ciekawych i inspirujących praktyk oraz wydarzeń edukacyjnych z naszego regionu. Piszemy m.in. o święcie edukacji kaszubskiej z udziałem Ministra Edukacji oraz o Konkursie Nauczyciel Pomorza i jego Laureatce – Annie Konarzewskiej, Nauczycielce Pomorza 2025 Roku. Zachęcam do lektury.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia życzę Państwu spokoju, wytchnienia i magicznych świątecznych chwil z Najbliższymi w blasku świec, a także życzliwości oraz miłości. Na nowy rok 2026 życzę docenienia, uznania i wszystkiego, co nadaje życiu SENS, RADOŚĆ oraz SPEŁNIENIE!

dyrektor

Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli
 w Gdańsku

SPIS TREŚCI

■ TEMAT NUMERU

SOS: Samorządność, obywatelskość, sprawczość – czyli o gdyńskiej inicjatywie dla samorządów uczniowskich	5
--	---

Aleksandra Sienkiewicz-Syldatk, Mateusz Syldatk

Czy Szkolne Budżety Obywatelskie uratują samorządność uczniowską?	11
---	----

Konrad Ryszard Wysocki

Samorządność uczniów – prawda czy mit?	14
--	----

Agata Schulz

■ Forum edukacyjne

Dialog Motywujący (<i>Motivational Interviewing</i>) w przywództwie edukacyjnym	17
---	----

Paweł Pytko

Jak skutecznie łączyć funkcje nauczyciela i wicedyrektora? Refleksje z codziennej praktyki szkolnej	20
--	----

Laura Turowska

■ BADANIA I ANALIZY

Czytając raport TALIS 2024... ..	21
----------------------------------	----

Magdalena Urbaś

■ TIK W SZKOLE

Google AI – przegląd narzędzi usprawniających pracę nauczyciela	23
---	----

Beata Symbor

■ WOKÓŁ NAS

Siła w nauczycielach kaszubskiego! Dzień Edukacji Kaszubskiej na Politechnice Gdańskiej	26
---	----

Lucyna Radzimińska

Hotel pod liściem – budujemy domy dla jeży!	29
---	----

Mateusz Gruba

Wakacje bez plastiku – edukacja, która buduje wspólnotę i łączy pokolenia	31
---	----

Magdalena Błęska, Martyna Kozłowska

Jak skutecznie uczyć angielskiego?	34
--	----

Sylwia Głodowska-Olszewska

Metody i techniki dydaktyczne w kształceniu branżowym	35
---	----

Magdalena Pytko-Leśniak

Atelier na styku plastyki i muzyki jako innowacja pedagogiczna	38
--	----

Anna Flis, Marzena Krasowska

Rumia sięga gwiazd – nauka, pasja i podróż ku przyszłości	41
---	----

Agnieszka Winiarska-Furtak

Po co szkole imię? Czyli Pierwszy Turniej Odkrywców i Podróżników	44
---	----

Ewa Kalińska

Hanza znowu łączy – międzynarodowy projekt <i>Hanse Links</i> w II Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku	47
---	----

Beata Popek

■ BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

Nauczyciel Pomorza Roku 2025	50
------------------------------------	----

Joanna Kamrowska

■ <u>O TYM SIĘ MÓWI</u>	51
-------------------------------	----

oprac. Joanna Aleksandrowicz

TEMAT NUMERU

SOS: Samorządność, obywatelskość, sprawczość – czyli o gdyńskiej inicjatywie dla samorządów uczniowskich

Aleksandra Sienkiewicz-Syldatk, Mateusz Syldatk

Samorząd uczniowski, na każdym etapie edukacji, jest orężem w ręku ucznia. Często marginalizowany, uznawany jedynie za element urozmaicenia codzienności życia szkolnego, w rzeczywistości stanowi bardzo ważny punkt w kreowaniu postaw oraz poczucia sprawczości uczniów.

Uczniowska sprawczość jako jeden z celów od niedawna stawianych przed szkołami i gronem pedagogicznym, stanowi prawdziwe wyzwanie dla niejednego nauczyciela. Zadanie to jest karkołomne, gdyż w efekcie ma wykreować z młodego ucznia obywatela, który w przyszłości nie będzie bał się formułować swoich wypowiedzi, walczyć o idee, brać czynny udział w życiu lokalnym, aby w końcu być świadomym wyborcą, idącym na głosowanie. Rzeczą niestychaną może wydawać się porównywanie małego opiniotwórczego organu szkolnego do tak ważnej kwestii jak obywatelskość i powinności obywatela, jednak niewątpliwie to właśnie na etapie szkoły podstawowej – klas wczesnej edukacji czy klas IV-VIII – zachodzą pewne procesy wpływające na późniejsze postawy młodych osób.

Od dłuższego czasu wiadomo, że najlepszym sposobem trafienia do umysłu dziecka i jego pamięci jest praktyczne wykorzystanie nabytych umiejętności lub zapoznanie z pewnymi mechanizmami, które mogą przydać się w życiu. W myśl tej zasady działa również samorząd szkolny, którego celem jest zaznajomienie młodych osób z mechanizmami demokracji bezpo-

średniej (tj. procesem wyborczym) dzięki przeprowadzeniu wyborów na przewodniczącego SU. W wielu gdyńskich szkołach podstawowych wybory te odbywają się z zachowaniem zasad zgodnych z czteroprzymiotnikową ordynacją wyborczą stosowaną wg Konstytucji RP w przypadku wyborów prezydenckich. Kandydaci na stanowisko przewodniczącego SU prowadzą kampanię wyborczą, która najczęściej odbywa się w ostatnich tygodniach września. Zdarzają się także debaty między kandydatami na forum szkoły, gdzie każdy z uczniów może zadać pytanie dot. propozycji wyborczych. Ostatecznie kwestia wyborów jest rozstrzygana przez tajne głosowanie, gdzie prawo głosu ma każdy uczeń, niekiedy również nauczyciel, z zachowaniem zasady ich równości. Choć dla dorosłych cały proces wyborczy na etapie szkoły podstawowej może wydawać się czymś prostym, to okazuje się, że w szkołach o liczebności między 300 a 1 000 uczniów może się to okazać sporym wyzwaniem. Już na początku roku uczniowie dają wyraz swojej potrzebie bycia zauważonymi i wysłuchanymi także przez dorosłych. Takiej prośby nie można zbagatelizować.



Fot. K. Balcerzak, Gdynia edukacyjna

W tym przypadku zarysowuje się nam powoli potrzeba sprawczości wśród uczniów. Pojęcie sprawczości dotyczy przede wszystkim wpływu uczniów na otaczającą ich codzienną szkolną rzeczywistość: zarówno przestrzeń, w której się znajdują, jak i to, w jaki sposób przebiega edukacja dzieci i młodzieży. W takim przypadku samorząd uczniowski zdaje się być idealnym orężem do walki o wolność słowa ucznia oraz bycie uznawanym przez dorosłych za pełnoprawnego i świadomego partnera. Paradoksalnie nie chodzi tutaj jedynie o walkę z dorosłymi (nauczycielami, dyrekcją), o organizację dni tematycznych czy dyskotek. Coraz częściej uczniowie są świadomi swoich praw i obowiązków, które chcą egzekwować od dorosłych. Samorząd jako organ opiniotwórczy pozwala zawalczyć o każdego ucznia, każdą jego ocenę, dzięki możliwości złożenia oficjalnych podań – chociażby o wgląd dyrektora w sposób nauczania i wywiązywania się nauczyciela z obowiązków wynikających ze statutu szkoły. Taki sposób działania samorządu prowadzi do zyskiwania świadomości własnej wartości i praw ucznia wśród dzieci.

Związek pomiędzy sprawczością młodzieży a samorządem uczniowskim polega na tworzeniu przestrzeni, w której młodzi ludzie mogą działać, podejmować decyzje i doświadczać realnego wpływu na środowisko szkolne. Sprawczość, czyli poczucie, że ma się kontrolę nad swoim życiem i otoczeniem, rozwija się wtedy, gdy młodzież ma możliwość współdecydowania, eksperymentowania z różnymi formami aktywności oraz widzi efekty swoich działań. Taka sposobność może mieć miejsce bardzo często, gdy tylko trafi na młodzież zaangażowaną w życie szkolne. Kiedy uczniowie wiedzą, że ich pomysły są wdrażane, wzrasta ich poczucie odpowiedzialności i sprawczości. Nie muszą być ku temu stworzone specjalne warunki, wystarczy udział w ustalaniu zasad dot. organizacji dni tematycznych czy nawet aktywności na przerwach.

Bardzo ważnym aspektem działalności młodzieży szkolnej jest również organizowanie wydarzeń i projektów w przestrzeni szkolnej lub angażowanie się w inicjatywy międzyszkolne. Organizacja akcji charytatywnej, kiermaszu lub festynu szkolnego niesie za sobą sporą odpowiedzialność. Cały proces przygotowania tych przedsięwzięć zawiera w sobie potrzebę planowania, ubiegania się o zgodę na działanie od dyrekcji szkoły, podział obowiązków i w końcu realizację założeń planu. Ten nawał pracy uczy nie tylko współdziałania, ale także zarządzania i konsekwencji w działaniu.

Ostatecznie samorząd ma za zadanie być również łącznikiem pomiędzy uczniami a dyrekcją lub gronem pedagogicznym, których wsparcie jest także bardzo ważne dla powodzenia wielu akcji prowadzonych w ramach działań samorządu. Wspólne wypracowanie pewnych rozwiązań i pomoc w realizacji planów pokazują mło-



Fot. K. Balcerzak, Gdynia edukacyjna

dzieży, że jej głos się liczy. Wzmacnia się w ten sposób wiarę uczniów w to, że mają wpływ na rzeczywistość. Jest to kluczowe dla wychowania aktywnych, zaangażowanych i świadomych swojej wartości obywateli.

Samorząd uczniowski, zarówno ten w szkole podstawowej, jak i w szkole ponadpodstawowej, ma przed sobą wiele zadań, które wynikają nie tylko z pomysłów samych uczniów, ale także z przepisów prawa. Fundamentem każdego działania SU jest niewątpliwie prawo oświatowe oraz statut szkoły. O ile statut szkoły może zostać opracowany przez zespół kadry pedagogicznej, dyrekcję oraz zaopiniowany przez radę rodziców, o tyle prawo oświatowe – będące nadrzędnym aktem prawnym – nie pozostawia złudzeń co do najważniejszych zadań SU. Mam tu na myśli ustawę z dnia 14 grudnia 2016 r.¹, gdzie kluczowym okazuje się być artykuł 85. ust. 1-3, który trzeba zacytować, tak aby każdy wiedział, jak ważna rola jest przypisywana samorządom szkolnym:

W szkołach i placówkach publicznych działa samorząd uczniowski. Tworzą go wszyscy uczniowie danej szkoły lub placówki. Samorząd może przedstawiać organom szkoły oraz radzie rodziców wnioski i opinie we wszystkich sprawach szkoły, a w szczególności dotyczących realizacji podstawowych praw uczniów, takich jak: prawo do zapoznania się z programem nauczania, do jawnej i umotywowanej oceny postępów w nauce, do organizacji życia szkolnego umożliwiającego zachowanie proporcji między nauką a odpoczynkiem itp.

Przywołanie tego fragmentu pojawia się nie bez powodu, gdyż ma on kolosalny wpływ na możliwości realizacji pla-

1 Dz. U. z 2023 r. poz. 900, z późn. zm.

nów samorządów uczniowskich. Okazuje się jednak, że nie wszystko, co zapisane literą prawa, w edukacji jest zawsze przestrzegane i brane pod uwagę – pokazują to m.in. wyniki badania przeprowadzonego ostatnio wśród gdyńskich samorządów uczniowskich szkół podstawowych.

W dniu 4 kwietnia 2025 r. z inicjatywy samorządu szkolnego Szkoły Podstawowej nr 21 im. Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Gdyni, odbyło się pierwsze w historii naszego miasta Forum Gdyńskich Samorządów Szkół Podstawowych, w głównej mierze dot. problemów nękających i zaprzatających głowy naszych najmłodszych samorządowców oraz ich opiekunów. W forum wzięło udział 25 grup przedstawicieli gdyńskich samorządów uczniowskich szkół podstawowych, z opiekunami SU oraz dyrektorami i wicedyrektorami. Jako organizatorom tego przedsięwzięcia, zależało nam przede wszystkim na pozyskaniu jak największej ilości informacji na temat funkcjonowania samorządów uczniowskich na tym poziomie edukacyjnym i wzięcie pod uwagę różnych aspektów ich działalności. Forum zostało podzielone na następujące panele robocze: I panel uczniów SU (prowadzący: Mateusz Syldatk), II panel uczniów SU (prowadzący: uczniowie Szkoły Podstawowej nr 21 w Gdyni, Nadia Kaastrup-Olsen oraz Antoni Skuras), panel opiekunów SU (prowadząca: Aleksandra Sienkiewicz-Syldatk) oraz panel dyrektorów (prowadzący: gdyńska Rzecznik Praw Ucznia Małgorzata Chudzińska oraz dyrektor Szkoły Podstawowej nr 21 w Gdyni Anna Jachowska). Obrady trwały przez prawie cały dzień i pozwoliły każdej ze stron wypowiedzieć się w sprawie nurtujących nas zagadnień, takich jak kwestia wyborów przewodniczącego i opiekuna SU, zdobywanie funduszy na działalność, wsparcie środowiska szkolnego, a także porażki i największe sukcesy w akcjach realizowanych przez uczniów oraz ich opiekunów.

Panele I i II zgromadziły 90 uczniów w wieku od 11 do 14 lat, którzy reprezentowali swoje szkoły oraz samorządy na Forum. Pierwszym zadaniem było poznanie siebie nawzajem oraz przedstawienie zajmowanej przez siebie pozycji w swoim samorządzie. Następnie prowadzący przeszli do omówienia nurtujących nas problemów, czyli tego, jak wielki wpływ na to, co się dzieje w szkole, mają faktycznie uczniowie i czy czują swą sprawczość. Młodzi ludzie z chęcią dzielili się swoimi największymi sukcesami oraz problemami, z jakimi borykają się, realizując zadania samorządu szkolnego. Ku naszemu zdziwieniu młodzież, mówiąc o swych chęciach czy zamiarach wobec przestrzeni edukacyjnej, w wielu przypadkach wspominała o braku wsparcia, zarówno od dykcji, jak i od grona pedagogicznego. Niestety jest to główną przyczyną zniechęcania się do dalszych działań. Okazało się również, że w wielu przypadkach proces wybierania przewodniczącego SU oraz opiekuna przebiega w różnoraki sposób, często odbiegający od norm demokra-

tycznych. Zdarza się, że w przypadku dokonania takiego wyboru ostateczna decyzja zostaje podjęta przez dykcję lub opiekuna, bez uwzględnienia głosu uczniów. Ważnym jest, że niekiedy taki system wynika z wieku dzieci wchodzących w skład samorządu lub też liczby dzieci uczęszczającej do danej szkoły. W pierwszym przypadku chodzi głównie o samorządy klas I-III, w których dzieci zostają zapoznane z mechanizmami demokratycznymi, lecz z powodu niewielkiego zainteresowania ze strony nauczycieli do objęcia patronatu nad taką działalnością, są to najczęściej małe samorządy wybierane przez opiekuna/wychowawcę danej klasy, w pełni oddanego i zaangażowanego w pracę SU, lecz mającego niewielkie możliwości w doborze uczniów mogących realizować plany. Kolejnym bardzo ważnym aspektem pracy samorządu jest jego liczebność. Oczywistym jest, iż placówki mniej liczne będą miały mniejsze możliwości w angażowaniu młodzieży lub też organizowaniu większych przedsięwzięć.

Uczniom bardzo spodobał się pomysł ujednolicenia zapisów statutów szkolnych samorządów w gdyńskich szkołach podstawowych, gdzie byłyby ustanowione ogólnie pewne mechanizmy pozwalające na pełne wprowadzenie zasad demokratyzacji tego organu i nadanie mu poważniejszego charakteru w życiu szkolnym. Ze strony dzieci dało się odczuć, jak ważnym jest dla nich zrozumienie ze strony dorosłych, mogących im pomóc m.in. w realizacji planów zagospodarowania przestrzeni szkolnej. Podczas omawiania wyzwań stawianych przed nimi jako członkami organu szkolnego bardzo silnie wybrzmiało hasło zrozumienia ich intencji przez dorosłych. Uzewewnętrznianie się młodzieży i omawianie tego, z czym muszą się mierzyć na co dzień, pozwoliło im opracować wspólnie listę postulatów od nich do dorosłych: nauczycieli, dykcji i władz miasta. Był to gest szukania porozumienia.

W celu zagwarantowania uczniom jak największej dyskcji i umożliwienia uzewnętrznienia się, opiekunowie i dyrektorzy obradowali na innym poziomie budynku, tak aby żadna ze stron nie czuła się skępowana oraz mogła swobodnie dzielić się swoimi przemyśleniami.

Panel dyskusyjny opiekunów samorządów uczniowskich szkół podstawowych zebrał się licznie w jednej sali, tak aby wspólnie rozpocząć sieć współpracy. Nauczyciele po poznaniu liczebności swoich samorządów, wieku skupionych w nich uczniów, lat pracy na tym stanowisku i sposobu funkcjonowania poszczególnych samorządów, mogli szczerze porozmawiać we własnym gronie o tym, co jest dla nich najtrudniejsze w opiece nad SU. Niewątpliwie rozmowa ta stworzyła obraz opiekuna zmęczonego pracą, niedocenionego, mającego wciąż do realizacji nowe zadania, bez możliwości rekompensaty za włożony w to trud. Wielu nauczycieli piastuje tę funkcję

przez wiele lat, bez perspektywy zmiany. Wspomnieć tu należy, że praca z młodzieżą zaangażowaną w działalność samorządu niewątpliwie wymaga całkowitego poświęcenia, wielu godzin pracy międzylekcyjnej oraz pozalekcyjnej, a niekiedy realizacji pewnych projektów również w weekendy. Opiekunowie samorządów nie tylko wspierają uczniów w realizowaniu różnych inicjatyw, ale też uczą ich odpowiedzialności, współpracy i samodzielności. Ich rola jest kluczowa w kształtowaniu postaw obywatelskich oraz budowaniu pozytywnej atmosfery w szkole.

Ważnym punktem spotkania opiekunów SU było również opracowanie postulatów, które ich zdaniem pozwoliłyby na usprawnienie pracy samorządów w szkołach. Pierwszym postulatem było zawalczenie o dodatkowe wynagrodzenie dla nauczyciela, który podjąłby się opieki nad samorządem. Pomysł ten wynika z ilości pracy wkładanej przez niego zupełnie pro bono, w trosce o uczniów i szkołę. Zmianą byłoby już samo nagrodzenie lub symboliczne wyróżnienie dla takiej osoby. Możliwym do realizacji i wpasowującym się w ten nurt mogłoby być również pozyskanie dla opiekunów dodatkowej godziny w etacie, która konkretnie służyłaby do celów związanych z pracą samorządu oraz do spotkań z młodzieżą. Dzięki temu realnym stałoby się poczucie, że ich trud jest ważny i potrzebny, co przełoży się również na efektywność ich pracy oraz zaangażowanie w nią. Niewykluczone, że taka zmiana przyczyniłaby się również do zwiększenia liczby osób zainteresowanych tą pracą.

Drugim postulatem było wprowadzenie jednolitego, uniwersalnego regulaminu samorządów uczniowskich. Opracowany na Forum dokument pozwoliłby na ułatwienie funkcjonowania samorządów oraz usprawniłby ich pracę. W jego treści musiałyby znaleźć się takie kwestie, jak procedura wybierania przewodniczącego oraz opiekuna SU czy też sposób gromadzenia środków na realizację planów. Głównym celem takiego zabiegu byłoby usystematyzowanie prac samorządów gdańskich podstawówek i zacieśnienie ich współpracy, a w efekcie – optymalizacja realizacji zamierzonych planów i unowocześnienie przestrzeni wspólnej w placówkach szkolnych.

Trzecim zagadnieniem opracowanym podczas tego panelu była kwestia wyboru opiekuna oraz przewodniczącego SU, które miałyby w pełni opierać się na zasadach demokracji, z dodatkowym zastrzeżeniem dot. kadencyjności opiekuna na 4 lata. Takie rozwiązanie miałyby pomóc opiekunom w odciążeniu z wielu obowiązków, a także wprowadzić pewien model demokratyzacji życia społeczności szkolnej.

Pojawił się również pomysł dotyczący powołania Rady Samorządu Uczniowskiego, która miałaby być obowiązkowa w każdej szkole. Udział w niej byłby dobrowolny,

każdy oddział mógłby mieć w niej 1-3 przedstawicieli. Rada miałaby zaangażować w pracę samorządu większą liczbę uczniów z danej szkoły, tak aby wszelkie realizowane przez niego akcje stały się dziełem nie tylko grupki uczniów, ale całej społeczności uczniowskiej. Dodatkowym atutem byłaby w tym przypadku również sprawniejsza komunikacja między uczniami, którzy byłiby lepiej poinformowani o wszelkich kwestiach związanych z pracą SU w szkole.

Niewątpliwie jedną z ważniejszych kwestii podnoszonych przez wszystkie grupy robocze był problem z dofinansowaniem wszelkiego rodzaju akcji organizowanych przez samorządy. Aby wskazać główny problem, należy przytoczyć fragment podstawy prawnej, na bazie której SU może być w posiadaniu funduszy potrzebnych do jego funkcjonowania. Przepis prawny jest w tej materii bezwzględny i podaje, że:

Samorząd uczniowski może przedstawiać radzie szkoły, radzie pedagogicznej oraz dyrektorowi szkoły wnioski i opinie we wszystkich sprawach szkoły, w szczególności dotyczących realizacji podstawowych praw uczniów, takich jak:

[...]

5) organizowanie życia szkoły umożliwiające zachowanie odpowiednich proporcji między wysiłkiem szkolnym a możliwością rozwijania i zaspokajania własnych zainteresowań;

[...]

Samorząd uczniowski może także organizować działalność kulturalną, oświatową, sportową oraz rozrywkową zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami organizacyjnymi, w porozumieniu z dyrektorem szkoły.²

Ostatecznie można uznać, że formalnie ustawa nie mówi wprost o gromadzeniu środków finansowych, jednak mimo to wspomina o uprawnieniu samorządów do organizowania działalności, która wymaga ponoszenia wydatków. Co więcej, działalność ta prowadzona jest za zgodą dyrektora szkoły, który może umożliwić pozyskanie środków, zaś same szkoły mogą określać szczegółowe zasady gromadzenia i wydatkowania finansów samorządu uczniowskiego w statucie szkoły. Teoretycznie rzecz ujmując, wydaje się, że najłatwiejszym sposobem pozyskania takich funduszy byłyby organizowane przez uczniów kiermasze, konkursy itp. Nie mniej jednak okazuje się, że w przypadku loterii szkolnych problemem jest nie tylko ustawa hazardowa³, ale również sam sposób przechowywania środków finansowych na działalność samorządu.

W przypadku loterii fantowych pewne obowiązki narzuca ustawa, w której jest wyraźnie napisane, iż wydarzenie tego typu organizowane może być jedynie na podstawie wcześniejszego zgłoszenia do odpowied-

2 Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r., art. 85 ustawy Prawo oświatowe (Dz. U. 2017 poz. 59).

3 Ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. 2023 poz. 227 ze zm.).

niego urzędu skarbowego (jeśli wartość nagród nie przekracza łącznej kwoty 5 583,00 zł brutto). W takim wypadku szkoła lub rada rodziców musi wystąpić ze zgłoszeniem loterii (z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym), gdyż samorząd nie może być podmiotem zgłaszającym. Dzieje się tak, ponieważ SU nie ma osobowości prawnej, działa jedynie za zgodą i pod nadzorem dyrektora szkoły, do którego należy zatwierdzenie organizacji takiej inicjatywy. Ustawie hazardowej nie podlegają takie działania, jak kiermasze ciast, zbiórki dobrowolne, imprezy z biletami wstępu bez elementu losowania czy też konkursy oparte na wiedzy albo umiejętnościach, o ile nie ma losowania nagród.

Kolejny problem spada na barki młodych samorządowców i ich opiekunów w przypadku już zgromadzonych zasobów gotówki. Samorząd, nieposiadający osobowości prawnej, nie może być w posiadaniu pieniędzy przeznaczanych na swoją działalność. SU, będący częścią szkoły, nie ma jednak prawa reprezentowania jej, a co za tym idzie – nie może zakładać kont bankowych, zawierać umów czy formalnie zarządzać środkami pieniężnymi. Kolejnym problemem jest fakt, że uczniowie nie mogą ponosić odpowiedzialności prawnej ani finansowej za zarządzanie funduszami – pojawia się zatem również kwestia bezpieczeństwa i odpowiedzialności finansowej. Większość uczniów jest osobami niepełnoletnimi, zaś sam opiekun nie może być podmiotem zarządzającym finansami SU ze względu na brak osobowości prawnej.

Kolejna ważna kwestia to miejsce gromadzenia środków finansowych w placówkach. Wszelkie kwoty związane z działalnością szkoły, w tym SU, muszą być ewidencjonowane zgodnie z zasadami rachunkowości jednostki publicznej. Oznacza to, że muszą być one kontrolowane przez dyrektora szkoły i organ prowadzący (np. gminę), a także muszą być przechowywane oraz wydatkowane zgodnie z procedurami finansowymi szkoły⁴. W takim wypadku jedynymi możliwymi scenariuszami dot. przechowywania środków na działalność samorządu uczniowskiego jest współpraca z radą rodziców lub założenie fundacji, której samorząd byłby częścią. Rada rodziców lub fundacja ma osobowość prawną i może podpisać umowę z bankiem, tworząc konto na owe fundusze. Niestety największym mankamentem takiego układu jest spowolnienie procesu przekazywania środków samorządowi, który najczęściej potrzebuje pieniędzy jak najszybciej się da, a zmuszony jest czekać na rozpatrzenie wniosku o ich przydzielenie. Niestety o takich przypadkach prawo milczy.⁵

Ze sferą finansów samorządów szkolnych wiązać się jednak pewne nadzieje. Od pewnego czasu działa Uczniowski

Budżet Obywatelski (UBO), który może rozpocząć rewolucyjne zmiany w pozyskiwaniu środków pieniężnych. UBO pozwala na przekazanie części budżetu szkolnego, często wspartego dodatkowymi środkami z budżetu miasta, na realizację zgłoszonego przez samorząd projektu. Pozwala to nie tylko np. ulepszyć przestrzeń wspólną dla uczniów, ale również otwiera furtkę do wcielania w życie planów usprawniających działanie samorządu. Jedyną kwestią poruszaną zarówno przez opiekunów, jak i przez samych uczniów, jest problem związany z przepływem informacji na temat tego programu i fakt, iż jest on dopiero raczkujący w Gdyni. Zdecydowanie opowiedziano się za koniecznością ujednolicenia zasad pozyskiwania funduszy przez uczniów oraz poczynienia zmian w zapisach regulaminów i statutów dotyczących tego zagadnienia.

Rozpatrując problematykę poruszaną podczas Forum, nie sposób nie wspomnieć o wnioskach z rozmów przeprowadzonych z młodymi samorządowcami, którzy wyraźnie pokazali, że zależy im na tym, aby zauważono ich głos w sprawie samorządności szkolnej. W przypadku uczniów możemy się z całą pewnością poszczycić bardzo dojrzałym podejściem młodzieży do spotkania, podczas którego otwarcie mówili, na czym najbardziej im zależy. Choć uczniowie posiadają zdolność do szybkiej adaptacji, to mimo wszystko byli w stanie wskazać, co powinno być usprawnione lub wdrożone w ich samorządach szkolnych.

Wyjątkowo dojrzałe okazało się podejście młodzieży do samorządności i poczucia sprawczości. Bardzo ważna stała się dla nich kwestia wprowadzenia standardu wyborczego podczas wyborów na przewodniczącego SU we wszystkich szkołach podstawowych w Gdyni. Zgodnie z nim wybory miałyby odbywać się co roku w terminie do końca września, przed wyborami powinna odbywać się kampania wyborcza (powołanie Szkolnej Komisji Wyborczej, zgłaszanie kandydatów i ich prezentacja przed społecznością szkolną), wybory miałyby przebiegać na wzór wyborów prezydenckich. Ważny jest mechanizm dot. sytuacji, kiedy w pierwszym głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyska bezwzględnej większości głosów – w takim przypadku w ciągu 2-3 dni odbywa się ponowne głosowanie na dwóch kandydatów z najlepszym wynikiem uzyskanym w pierwszej turze. Co ważne, uczniowie nie chcieli wykluczyć grona pedagogicznego z procesu wyborczego, lecz uznali, że najlepszym wyjściem będzie, jeżeli w pierwszej turze będą mogli głosować jedynie uczniowie, zaś w drugiej zostaną dopuszczeni również nauczyciele. Wyniki wyborów miałyby zostać ogłoszone w ciągu maksymalnie 3 dni od przeprowadzenia głosowania (I tura) i w ciągu 2 dni od przeprowadzenia II tury.

4 Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2003 r. poz. 120 z późn. zm.).

5 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 sierpnia 2017 r. w sprawie organizacji pracy szkoły nie zawiera przepisów dopuszczających gospodarowania pieniędzmi przez SU.

Kolejnym bardzo ważnym aspektem działalności młodych samorządowców jest fakt, że czują oni potrzebę zwiększenia swobody, co miałyby być głównie zagwarantowane poprzez większą otwartość wśród dorosłych na przygotowywane przez nich pomysły. Podczas rozmów okazało się, że niekiedy za murami gdyńskich szkół podstawowych zdarza się marginalizacja roli, jaką w procesie edukacji odgrywają samorząd uczniowski. Oczywiście jest, że samorząd realizuje głównie zadania doradcze i opiniotwórcze. Z rozmów przeprowadzonych na forum wynika jednak, że nie każdy uczeń czuje, iż ma faktyczny wpływ na to, co dzieje się w szkole. Nie oznacza to jednak, że gdyńskie samorządy uczniowskie nie robią nic – wręcz przeciwnie, uczniowie coraz chętniej podejmują nowe wyzwania i zaznaczają swoją obecność na kartach historii szkoły. Stąd pomysł na rozszerzenie sieci współpracy, utrwalenie jej i pozwolenie na to, aby młodzież zyskała głos w sprawach ich dotyczących. Warunkiem jest również zezwolenie na częstsze przeprowadzanie rozmów przedstawicieli szkół (osób decyzyjnych) lub – tak, jak to było teraz – przedstawicieli władz miasta z uczniami, aby mogli oni rozwiewać wszelkie wątpliwości dorosłych oraz wspólnie z nimi tworzyć nową jakość edukacji.

Podczas panelu dyrektorskiego pani Małgorzata Chudzińska oraz pani dyrektor Anna Jachowska, poza przedstawieniem problemów nękających codziennie uczniów i samorządy uczniowskie, zwracały również uwagę na potrzebę przestrzegania praw oraz obowiązków ucznia. Pani Małgorzata Chudzińska, dzięki swej pracy Rzecznika Praw Ucznia w Gdyni, mogła zebrać wszelkie najpotrzebniejsze dane pozwalające na zrozumienie potrzeb uczniów i problemów, z którymi się borykają w sferze edukacji. Była to cenna lekcja pokazująca, że niestety nie ma edukacji przyszłości bez zrozumienia problemów teraźniejszości. Pani Anna Jachowska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 21 w Gdyni, jako jedna z inicjatorów Forum

Samorządów Gdyńskich Szkół Podstawowych, pokazała, jak wiele zależy od dorosłych, którzy powinni wspierać swoich uczniów w dążeniu do oddolnego ulepszania edukacji. Dzięki swym doświadczeniom wynikającym z prężnie działającego w szkole samorządu uczniowskiego, mogła pokazać obszary, w których wspierająca rola dyrektora jest nieodzownym elementem potrzebnym do osiągnięcia sukcesu i dobrostanu dzieci.

Z pracy paneli wynika bardzo ważna kwestia, która rozpała promyk nadziei na lepsze jutro. W Forum wzięła udział przytłaczająca większość przedstawicieli dyrekcji gdyńskich podstawówek, którzy dodatkowo poczuł się w obowiązku wsparcia samorządności uczniowskiej dla dobra swych uczniów. Każdy panel dyskusyjny, niezależnie od tego, czy uczniowski, czy opiekunów, był zgodny co do jednego: istnieje potrzeba zmian dla wspólnego dobra, każdy głos się liczy i nikt nie powinien być wykluczony. Oznacza to, że choć przed gdyńską edukacją będzie jeszcze wiele wyzwań i nieporozumień, to jesteśmy na najlepszej drodze do wdrożenia zmian, które pozwolą na wzrost świadomości obywatelskiej oraz poczucia własnej wartości najmłodszych.

Aleksandra Sienkiewicz-Syldatk – nauczyciel historii, wiedzy o społeczeństwie i geografii w Szkole Podstawowej nr 21 im. Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Gdyni; opiekunka Samorządu Uczniowskiego; koordynatorka sieci współpracy dla samorządów gdyńskich szkół podstawowych.

Mateusz Syldatk – nauczyciel języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 21 im. Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Gdyni; nauczyciel mianowany; koordynator sieci współpracy dla samorządów gdyńskich szkół podstawowych.



Jak przygotować uczniów na wyzwania przyszłości?

Nowa publikacja IBE PIB to świetny poradnik wspierający nauczycieli w pracy z uczniami. Autorki w przystępny i inspirujący sposób pokazują, jak kompetencje nabyte w szkole mogą stać się fundamentem życiowego i zawodowego sukcesu. Publikacja „Kompetencje (w) przyszłości” [dostępna nieodpłatnie pod adresem <https://tiny.pl/r2wm1pff>] została przygotowana z myślą o nauczycielach różnych przedmiotów i poziomów edukacyjnych, ale okaże się również wartościowa dla dyrektorów, edukatorów oraz wszystkich osób, które chcą rozwijać kompetencje przyszłości w szkole. To również zbiór praktycznych wskazówek i metod w rozwijaniu kluczowych kompetencji przekrojowych u uczniów.

źródło: <https://ibe.edu.pl>

Czy Szkolne Budżety Obywatelskie uratują samorządność uczniowską?

Konrad Ryszard Wysocki



Powiadacie:

– Nuży nas obcowanie z dziećmi.

Macie słuszność.

Mówicie:

– Bo musimy się zniżyć do ich pojęć.

Zniżyć, pochyłać, naginać, kurczyć.

Mylicie się.

Nie to nas męczy. Ale – że musimy się wspinać do ich uczuć.

Wspinać, wyciągać, na palcach stawać, sięgać.

Żeby nie urazić.

Janusz Korczak dokładnie sto lat temu zaczyna tak swoją opowieść pt. *Kiedy znowu będę mały*. W tej krótkiej odezwie przypomina dorosłym, że prawdziwa współpraca z dziećmi, w tym z uczniami i uczennicami, nie polega na chronieniu czy tworzeniu sytuacji, które będą sztucznie umożliwiać współdecydowanie, ale na partnerskim dialogu i braniu odpowiedzialność za swoje czyny. Nie chodzi o *zniżanie się* do dzieci, ale o poważne traktowanie ich emocji oraz doświadczeń.

Niezwykle współcześnie brzmi to przesłanie Starego Doktora – współczesna szkoła dalej balansuje pomiędzy umieszczeniem młodych ludzi w centrum zainteresowania a ograniczaniem ich wpływu. Uczniów i uczennice *wcisła się* w działania, które realnie nie wpływają na szkołę. Zapewnia się im *wpływ kontrolowany*, czyli taki, który nie będzie mieć znaczących skutków.

Widać to szczególnie w działaniach proponowanych w ramach samorządów uczniowskich. Jak przekonuje Centrum Edukacji Obywatelskiej, najczęstszymi inicjatywami podejmowanymi przez grono uczniowskie są akcje, dni tematyczne, zbiórki i inne proste wydarzenia. Nie można zaprzeczać, że to aktywności szczytne, ale jednocześnie w najmniejszym stopniu wpływające na życie środowisk szkolnych. Najmniej działań jest w tych obszarach, które najgłębiej włączają grono uczniowskie: plany pracy szkoły, system oceniania, ewaluacja pracy nauczycieli i nauczycielek czy wydatkowanie budżetu szkoły. Brak wzięcia

odpowiedzialności za szkołę powoduje w dalszym rozrachunku mniejsze zaangażowanie obywatelskie i poczucie braku wpływu. Dobrze pokazują to badania naukowe. ICCS 2022 wskazuje, że polscy uczniowie i uczennice mają zdumiewającą wiedzę na tematy obywatelskości, przy czym wykazują jeden z najniższych odsetków poczucia, że ich zdanie ma znaczenie. W 2025 r. ośrodek badań publicznych YouGov przekazał, że polska generacja Z wykazuje się najmniejszym zaufaniem do instytucji demokratycznych w całej Europie.

Spójrzmy jednak na możliwości zmiany tej sytuacji. Cytowany wyżej raport ICCS 2022 pokazuje, że polscy uczniowie i uczennice znacząco częściej głosują w wyborach do samorządu uczniowskiego niż ich rówieśnicy z innych krajów. Bycie częścią SU jest aktualnie jedynym uniwersalnym doświadczeniem młodych ludzi. Warto jednak zastanowić się, jak sama idea samorządności może być rozwiązaniem problemów dot. edukacji obywatelskiej. Ważnym elementem, który unaocznia tę ideę, jest model Szkolnych Budżetów Obywatelskich.

Samorządność to coś więcej

Samorządność to coś więcej niż samorząd. Nie jest to jedynie zrzeszenie młodych ludzi w szkole. Rozszerzanie definicji samorządu na wszystkich uczniów i uczennice jest niewystarczające do tego, aby zrozumieć potencjał samorządności. Jest to szeroka idea, która już w swojej nazwie

Fundacja Pole Dialogu, poledialogu.org.pl, fb.com/poledialogu

Wspieramy dialog, włączamy ludzi. Jesteśmy jedną z najbardziej doświadczonych organizacji w Polsce, która promuje zaangażowanie obywatelskie. Codziennie współpracujemy z urzędami, organizacjami, szkołami i instytucjami kultury. Pomagamy im realizować skuteczne procesy partycypacyjne, badania społeczne, facylitacje, spotkania oraz narady. Nasi eksperci i ekspertki uczestniczą w pracach polskich oraz międzynarodowych partnerstw zajmujących się partycypacją publiczną.

ma *samo-* i *rządzenie*. Z tego wynika, że samorządność to zdolność do samoorganizacji, decydowania o swoich sprawach, ponoszenia odpowiedzialności za swoje czyny oraz współuczestniczenie w zarządzaniu wspólnotą. Wąskie postrzeganie tej definicji może kierować do stwierdzenia, że *swoje sprawy* oznaczają jedynie działania skierowane tylko do uczniów i uczennic. Jednakże szersze rozumienie *swoich spraw* i *wspólnoty* odnosi się do całego środowiska szkolnego – nie tylko *dziecięcych spraw*. To myślenie jest ściśle związane z wymiarem emancypacyjnym pedagogiki, czyli podejściem, które skupia się na rozwijaniu dialogu i współdecydowaniu o społeczności różnych aktorów społecznych, bez względu na posiadaną władzę.

Rzeczywistość bardzo często wypacza tak inkluzywną ideę, promując freireowską *kulturę ciszy*, czyli spychanie młodych osób w obszar nieodzywania się, tłumienia, niezachęcania do krytycznego myślenia. W polskiej szkole mamy raczej do czynienia z *kulturą szeptu* – uczniowie i uczennice mogą *prosić* czy *sugerować*, ale w taki sposób, aby nie podważać podziału na sprawy dorosłych i sprawy dzieci. Szepczą, prosząc o traktowanie ich na serio, w sprawach, które faktycznie ich dotyczą. Nie pozwala się im użyć swojego pełnego głosu.

Szkolny Budżet Obywatelski jako narzędzie partycypacyjne

Szkolny budżet obywatelski (SBO) to proces, w którym o przeznaczeniu części szkolnego budżetu – wyznaczonej najczęściej przez dyrekcję lub rodziców – decyduje cała społeczność szkolna. Uczniowie i uczennice, a także rodzice, nauczyciele i nauczycielki czy inni pracownicy i pracowniczki szkoły, zgłaszają pomysły, tworzą projekty, a następnie sami wybierają te, które ich zdaniem są najbardziej atrakcyjne oraz potrzebne. Proces szkolnego budżetu obywatelskiego składa się zazwyczaj z ośmiu etapów, trwa od dwóch do sześciu miesięcy i powinien angażować całą społeczność szkolną.

Pierwszy etap to powołanie zespołu roboczego. Składa się on z reprezentacji grona uczniowskiego, nauczycielskiego, rodzicielskiego, dyrektorskiego i pracowników administracyjnych. Na samym początku ustala się regulamin SBO, harmonogram oraz plan pracy zespołu. Jest to też moment, kiedy rozpoczyna się promocję procesu, tak aby cała społeczność szkolna wiedziała o nim.

Drugi krok to generowanie pomysłów. Zespół roboczy organizuje pracę społeczności szkolnej tak, aby każda osoba mogła zastanowić się, co jest potrzebne w szkole. Stanowi to też swojego rodzaju diagnozę potrzeb całej placówki. Często w trakcie tego etapu pojawiają się pomysły, które nie wchodzą w zakres SBO, ale stanowią ważny głos w sprawie funkcjonowania szkoły. Nierzadko okazuje się, że zasoby do realizacji pomysłu już znajdują się w szkole. W jednej z warszawskich placówek podczas generowania pomysłów zaproponowano zakup stojaków na rowery

i hulajnogi. Po rozmowach z zespołem roboczym okazało się, że są one już na stanie i wystarczy jedynie je zamontować. Innym przykładem jest potrzeba przewieszenia luster w jednej z toalet. Była to inicjatywa bezkosztowa w odpowiedzi na potrzebę wypowiedzianą dzięki otworzeniu się na rozmowy o oczekiwaniach uczniów i uczennic.

Trzecim krokiem jest zgłaszanie projektów. Szkoły często mają możliwość indywidualnego ustalenia warunków ich składania. Najczęściej piszącymi wnioski są grupy uczniowskie, ale też: grupy mieszane uczniowsko-nauczycielskie, tylko nauczycielskie lub złożone z pracowników administracyjnych. Projekty powinny też mieścić się w określonym budżecie, służyć całej społeczności (nie tylko jednej klasie) oraz być zgodne z prawem i misją szkoły. Z praktyki wynika, że najczęściej zgłaszane są projekty dotyczące stref relaksu, zieleni w szkole oraz sportu. W momencie, kiedy szkoła organizuje już kolejną edycję SBO, pojawiają się bardziej zróżnicowane pomysły, np. radiowęzeł, maskotka szkoły czy warsztaty samoobrony.

Czwarty etap obejmuje weryfikację. Zespół roboczy lub powołany zespół weryfikacyjny sprawdza, czy wnioski są zgodne z regulaminem. Bardzo ważnym elementem tego kroku jest przekazanie informacji zwrotnej dot. projektów, które się dublują (np. dwie grupy zgłaszają podobne pomysły) lub nie spełniają warunków (np. niedostatecznie dobrze zrobiona kalkulacja). Uczy to społeczność szkolną po pierwsze rozmawiania ze sobą i dochodzenia do konsensusu w sytuacji podobnych projektów, a po drugie – że błąd nie oznacza porażki, jest okazją do poprawy.

Piąty krok to promocja projektów. Autorzy i autorki inicjatyw zakwalifikowanych do kolejnego etapu dostają czas na zorganizowanie kampanii promujących ich pomysły. Wieszka się plakaty w korytarzach, nagrywa filmiki promocyjne lub organizuje happeningi. Każda z osób w środowisku szkolnym poznaje wtedy propozycje, tak aby wiedzieć, który projekt wybrać.

Na szóstym etapie organizuje się proces podejmowania decyzji, najczęściej poprzez głosowanie. Odbyna się to papierowo lub elektronicznie – w zależności od grupy odbiorczej i doświadczenia szkoły w organizacji takich działań. Etap ten jednak nie musi sprowadzać się jedynie do głosowania. Inną możliwością jest deliberacja, czyli proces, w którym społeczność szkolna wspólnie decyduje o tym, jakie projekty zostaną zrealizowane, wymieniając się argumentami i tworząc jakościowe rozwiązania.

Po decyzji, na siódmym etapie, następuje realizacja. Zwyczajnie projekty są wdrażane przez szkołę w ciągu najbliższych miesięcy. Autorzy i autorki często uczestniczą w nadzorowaniu wykonania: sprawdzają oferty firm, konsultują szczegóły i odbierają efekt końcowy.

Ósmy etap, ostatni, to ewaluacja procesu. Zespół roboczy podsumowuje swoją pracę wewnątrz grupy, ale też rezultaty uzyskane dzięki szkolnemu budżetowi obywatelskiemu.

Jest to czas na zastanowienie się na możliwościach implementacji procesu w przyszłości (np. poprzez wpisanie SBO do programu profilaktyczno-wychowawczego). Niestety bardzo często ten etap jest pomijany, chociaż to od jego jakościowego przeprowadzenia może zależeć, czy szkoła będzie dalej kontynuować działania w ramach SBO i skąd pozyska następne środki.

Praktyka Szkolnych Budżetów Obywatelskich w Polsce

SBO w 2025 r. może świętować swoje 10-lecie. Pierwsze działania z użyciem tej metody zrealizowano w 2015 r. z inicjatywy rad rodziców. Od tego czasu SBO zaczęło ogarniać coraz więcej placówek, angażując nie tylko środowiska szkolne, ale też organizacje pozarządowe i samorządy lokalne. Polska może być dumna ze swojego doświadczenia w tym zakresie – jesteśmy wśród krajów, które najprętniej rozwijają tę metodę. Jesteśmy na dobrej drodze, żeby dołączyć do Portugalii, jedynej kraju na świecie, który od 2017 r. rozwija ogólnokrajowy Szkolny Budżet Obywatelski, finansowany ze środków centralnych, obejmujący wszystkie portugalskie szkoły.

Fundacja Pole Dialogu i Fundacja SocLab przeprowadziły pierwsze badanie dotyczące funkcjonowania SBO w Polsce, sprawdzając skalę wprowadzania tego narzędzia, zakres demokratyczności oraz modele współpracy. Z badań na losowej, reprezentatywnej grupie 2 050 szkół wynika, że w Polsce funkcjonuje około 2,3% placówek realizujących SBO, co daje ok. 500 szkół. Budżet na tę inicjatywę oscyluje w przedziale od 1 000 do 10 000 zł – w zależności od zamożności szkoły i wsparcia zewnętrznego. Najczęściej szkoły korzystają z dodatkowych funduszy samorządowych (np. w Lublinie, Krakowie, Szczecinie, Gliwicach, Warszawie, Tczewie czy Bydgoszczy) albo grantów z organizacji pozarządowych (np. w Ostródzie). Szkoły, oprócz wsparcia finansowego, mogą również liczyć na pomoc merytoryczną w postaci szkoleń czy mentoringu.

Różne są też modele prowadzenia SBO w placówkach. Proces opiera się na ośmiu najważniejszych etapach, opisanych wcześniej, ale ich realizacja może zależeć od specyfiki szkół. Tworzy to niesamowitą mozaikę podejść i rozwiązań. Szkoły eksperymentują: niektóre uruchamiają jeden duży budżet na całą placówkę, inne dzielą go na kategorie (projekty małe – do 5 tys. zł oraz duże – do 30 tys. zł) lub na pule dla młodszych i starszych uczniów. Tworzy się też SBO tematyczne, poświęcone określonej dziedzinie w szkole (np. patio) lub zakresowi (np. działania ekologiczne). Metoda jest na tyle uniwersalna, że na każdym etapie szkoła może dostosować proces do swoich potrzeb.

Choć SBO może wydawać się narzędziem idealnym, to z jego realizacją wiążą się różne ryzyka. Bardzo ważnym elementem powodzenia procesu jest pozytywne nastawienie dyrekcji. Niestety zdarza się, że szkoła, kiedy dostaje informację o dodatkowych środkach, chce odgórnie narzu-

cić, co ma zostać zakupione – bez rozpoczynania procesu partycypacyjnego. Sprowadza się SBO do kolejnego projektu, który realizuje się bez większej refleksji nad potencjałem włączającym. Samo zrealizowanie SBO nie gwarantuje poprawy relacji w szkole – wiele zależy od tego, jak środowisko szkolne wykorzysta ten proces. Jeśli społeczność nie zbuduje zaufania, nawet najlepiej zaplanowany proces pozostaje mrzonką, a nie wspólnym doświadczeniem. W tym sensie SBO jest testem na dojrzałość partycypacyjną całej szkoły – nie tylko uczniów, ale także dorosłych.

Tak, ale...

Wracając do pytania postawionego w tytule: czy Szkolne Budżety Obywatelskie uratują samorządność uczniowską? Odpowiedź brzmi: mogą, ale muszą być realizowane na poważnie.

SBO nie jest magicznym rozwiązaniem, które automatycznie zmieni polską szkołę w przestrzeń pełnej partycypacji. To narzędzie, które działa tylko wtedy, gdy towarzyszy mu prawdziwa zmiana myślenia o roli wszystkich osób. Jeśli Szkolny Budżet Obywatelski będzie tylko kolejną akcją, którą trzeba odhaczyć, stanie się tym, przed czym przestrzegał Korczak: kolejnym *zniżaniem się* do dzieci, kolejną sztuczną sytuacją współdecydowania.

Jednak gdy SBO jest wdrażany z prawdziwym zaangażowaniem, z wiarą w kompetencje młodych ludzi i z gotowością do dzielenia się realną władzą – wtedy dzieje się coś więcej. Uczniowie i uczennice przestają być biernymi odbiorcami edukacji, a stają się współtwórcami swojego środowiska. Nauczyciele i nauczycielki uczą się słuchać, dyrekcje odkrywają potencjał partnerstwa, a rodzice zaczynają widzieć swoje dzieci jako osoby zdolne do odpowiedzialności.

Szkolne Budżety Obywatelskie mogą uratować samorządność uczniowską, ale pod jednym warunkiem: jeśli pozwolimy im być tym, czym naprawdę są – narzędziem prawdziwej zmiany, a nie kolejnym pozorem partycypacji. Droga przed nami jest daleka, ale pierwsze kroki już zostały postawione. Każda szkoła, która decyduje się na wdrożenie SBO, każdy nauczyciel i nauczycielka, którzy wierzą w kompetencje swoich uczniów, każdy dyrektor i dyrektorka gotowi podzielić się władzą – wszyscy oni budują nową rzeczywistość polskiej edukacji. ■

Konrad Ryszard Wysocki – socjolog, edukator przestrzenny, początkujący propagator metamodernizmu i stoicyzmu; doktorant nauk socjologicznych i językoznawstwa w Międzydziedzinowej Szkole Doktorskiej UW; od 2020 r. związany z Fundacją Pole Dialogu jako koordynator projektów partycypacyjnych; wierzy w mądre wychowanie i skuteczne metody dydaktyczne; zwolennik edukacji opartej na wartościach i kawy na mleku roślinnym.

Samorządność uczniów – prawda czy mit?

Agata Schulz

Wybory do samorządu uczniowskiego to stały element harmonogramu roku szkolnego. Wiążą się one z przeprowadzeniem kampanii wyborczych, zaprezentowaniem swojej sylwetki i postulatów całej społeczności szkolnej, a czasami również z udziałem w debacie przedwyborczej. Nie różni się to zbyt wiele od świata prawdziwej, dorosłej polityki. Kandydaci, przekraczając jego próg, są pełni nadziei, planów i pomysłów, ale – jak to w życiu bywa – nie zawsze udaje się im je wszystkie zrealizować. Rodzi się więc pytanie: co leży u źródła takiego zjawiska? Czy jest to kwestia zbyt wygórowanych oczekiwań lub nierealnych przedsięwzięć, czy może samorządność uczniów to jednak tylko mit?

Z rozmów z opiekunami samorządów uczniowskich często wynika, że zapał, z którym uczniowie obejmują stanowisko przewodniczącego, z czasem znacznie maleje. Akcje podejmowane z ramienia samorządu, są realizowane powierzchownie, na ostatnią chwilę, a niejednokrotnie zakończyłyby się niepowodzeniem, gdyby nie ingerencja opiekującego się nimi nauczyciela. Co niezwykle, oczekiwania ze strony społeczności uczniowskiej wobec działań realizowanych przez samorząd wydają się z kolei rosnąć. Rówieśnicy liczą na efektowne, spektakularne akcje, które będą im urozmaicać szkolną codzienność, choć sami rzadko podejmują własne inicjatywy. Ludzi skorych do krytyki jest czasami więcej niż tych, którzy z chęcią przyłączą się do wspólnego działania. Wydaje się to być chorobą naszych czasów. Choć jest wokół nas wiele zaangażowanych, serdecznych osób, dzielących się uśmiechem, miłym słowem czy wsparciem, są też jednak tacy – zarówno uczniowie, jak i nauczyciele – dla których pierwszą reakcją jest krytyka oraz niechęć. Takie stanowisko wpływa negatywnie na motywację zarówno przedstawicieli samorządu uczniowskiego, jak i jego opiekunów, co w efekcie skutkuje mniejszym zaangażowaniem.

Gdybyśmy mieli się zastanowić nad głównymi obszarami, w których uczniowie lubią się wykazać samorządnością, to byłoby to pewnie dostarczanie dodatkowych atrakcji kolegom i koleżankom. Organizowanie szkolnych obchodów dnia chłopaka, dnia kobiet, mikotajek czy pierwszego dnia wiosny to działania, które dają im wiele radości oraz poczucia satysfakcji. Ich namacalność w postaci zrealizowanego projektu, który można udokumentować licznymi zdjęciami i filmikami z zadowolonymi, uśmiechniętymi twarzami uczniów sprawia, że te obszary stanowią źródło największego zainteresowania. Nie ma w tym oczywiście nic złego, ponieważ urozmaicanie roku szkolnego różnorodnymi wydarzeniami wpływa pozytywnie na atmosferę panującą w szkole oraz na nastrój uczniów i nauczycieli. Stanowi również niejako odskocznnię od monotonii codzienności, która nas może dotknąć szczególnie w środku roku szkolnego. Jest też świetnym sposobem na promowanie szkoły jako przyjaznego

miejsca, dbającego o dobrostan uczniów. Niemniej jednak warto przypominać reprezentantom samorządu uczniowskiego, że mają oni również prawdziwą moc sprawczą. Są mostem pomiędzy głosem uczniów a dyrekcją. Jeśli jest jakaś kwestia, która niepokoi grupę rówieśniczą, to warto ją omówić, poznać zdanie całej społeczności uczniowskiej oraz przekazać je dyrekcji, otwierając się na rozmowę i wspólne poszukiwanie rozwiązania potencjalnego powodu niepokoju. Słowo *wspólne* jest tutaj kluczowe, ponieważ samorządność uczniowska nie polega na zrzuceniu ciężaru jakiegoś problemu na barki nauczycieli czy zespołu dydaktycznego, a na zaproponowaniu własnych rozwiązań i gotowości do podjęcia wzajemnego dialogu. Nie można zapominać, że niektóre z działań samorządu uczniowskiego nie będą widowiskowe, co wcale nie umniejsza ich wartości. Każda sugestia czy rozmowa z nauczycielami oraz dyrekcją to cenny element budowania wspólnej szkoły.

Uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy czują, że chcieliby głośno wypowiadać się w sprawach dotyczących młodzieży, mogą też stawiać pierwsze poważne kroki na drodze do samorządności, przyłączając się do działań młodzieżowych rad powiatów lub młodzieżowych sejmików wojewódzkich. Jest to niezwykła okazja nie tylko do skosztowania świata polityki, ale przede wszystkim do reprezentowania interesów młodego pokolenia oraz promowania świadomości obywatelskiej i demokratycznej wśród młodzieży. W skład młodzieżowej rady powiatu wchodzi reprezentanci szkół wybrani w drodze oficjalnego, uczniowskiego głosowania, co dodaje powagi oraz formalności ich funkcjonowaniu. Pokazuje to też młodym ludziom, że zanim jeszcze osiągną wiek pełnoletności, ich głos ma znaczenie i może kreować rzeczywistość wokół nich. W efekcie udział w pracach młodzieżowej rady stanowi więc również wspaniałą lekcję edukacji obywatelskiej. Takie powiatowe i wojewódzkie rady pełnią głównie funkcję opiniotwórczo-doradczą, ale dają uczniom możliwość spojrzenia na problemy dotyczące szkół z zupełnie nowej perspektywy, jednocześnie zapewniając im okazję do realnego wpływania na poprawę sytuacji.

Jak więc zachęcić młodzież do działania i kultywowania idei samorządności? To pytanie zadają sobie nie tylko opiekunowie samorządów uczniowskich, ale również wychowawcy, nauczyciele przedmiotowi, jak również dyrekcja szkół.

Po pierwsze, **przypominajmy uczniom, że ich głos ma znaczenie!** Opinie uczniów dotyczące funkcjonowania szkoły, zajęć pozalekcyjnych czy oferty edukacyjnej szkoły są niezwykle cenne. Jako dorośli, choć bogaci w wiedzę i doświadczenie, możemy – czasem zupełnie nieświadomie – nie trafiać w potrzeby młodych ludzi. Narzędzia oraz techniki, które były skuteczne w pracy z uczniami nawet rok wcześniej, mogą nie być już równie efektywne czy atrakcyjne dla aktualnych uczniów. Młodzi ludzie mają coraz lepszy dostęp do informacji, co pozwala im radzić sobie z kwestiami, z którymi niegdyś mieliby problem, ale na ich miejsce pojawiają się nowe. Każdy z nas – jako nauczyciel, wychowawca czy opiekun SU – powinien regularnie pytać uczniów o ich potrzeby, np. w formie anonimowej ankiety ewaluacyjnej na koniec omawianego działu lub podczas godziny wychowawczej. Od czasu do czasu dawajmy im również sposobność wyboru tego, co lub w jaki sposób będzie omawiane czy utrwalane na lekcji. Możliwość wyrażania swoich opinii, także dotyczących procesu dydaktycznego, da uczniom poczucie sprawczości. Warto również wygospodarować w szkole miejsce na zamontowanie skrzynki zaufania, do której można wrzucać swoje sugestie i spostrzeżenia, bez konieczności podpisywania się imieniem i nazwiskiem.

Po drugie, **dajmy im zabłysnąć.** Opiekun samorządu uczniowskiego to doradca i mentor, który służy dobrym słowem, sugestią oraz budującym komentarzem. Podejmujemy więc rozmowy z uczniami oraz stwarzamy warunki, w których mogą oni rozwinąć skrzydła i zorganizować wydarzenie, które sprawi, że poczują się twórcami czegoś wyjątkowego. Właśnie z takiej zwykłej rozmowy, w trakcie której przewodnicząca samorządu zasugerowała zaproszenie na spotkanie w szkole swojego dziadka, aby opowiedział o jego doświadczeniu jako polityka, powstał pomysł zorganizowania w naszej szkole Dnia Kariery. Samorząd uczniowski zaprosił reprezentantów różnorodnych zawodów, często rodziców swoich szkolnych kolegów i koleżanek, którzy opisali własne ścieżki kariery. Co istotne, zaproszeni goście mieli nie tyle skupić się na swojej pracy, co opowiedzieć o drodze, którą odbyli, żeby znaleźć się tu, gdzie właśnie są. Często wybrzmiewały początkowe problemy, zmiany kierunku studiów lub wykonywanie zawodu zupełnie odmiennego od wybranej ścieżki edukacji, ale za każdym razem słyszeliśmy również, jak bardzo są szczęśliwi i spełnieni, realizując swoje obowiązki zawodowe. Dla uczniów była to cenna lekcja, która pokazała, że droga do wymarzonej kariery nie zawsze jest usłana różami oraz że dorośli, wykonujący poważne zawody, również kiedyś popełniali błędy. Dla samorządu uczniowskiego było to pierwsze tak duże wydarzenie, które wymyślili i zorganizowali samodzielnie, co dało im poczucie satysfakcji oraz sprawczości. Zrozumieli, że ich pomysły mogą być z sukcesem realizowane, a oni sami

potrafią się wykazać niezwykle umiejętnościami organizacyjnymi, jednocześnie umożliwiając pozostałym uczniom skorzystanie z wartościowego wydarzenia, które może mieć realny wpływ na ich przyszłe, zawodowe decyzje.

Po trzecie, **przypominajmy o konieczności sprawnej komunikacji.** Regularne spotkania samorządu uczniowskiego zarówno z przedstawicielami trójek klasowych, jak i z dyrekcją, powinny być wpisane w stały harmonogram pracy samorządu. Takie uczniowskie spotkania to sposobność przedstawienia zadań zrealizowanych przez samorząd oraz okazja do wzajemnej wymiany pomysłów. Przedstawiciele trójek klasowych mogą się podzielić własnymi spostrzeżeniami lub zgłosić zauważony przez siebie problem. Pamiętajmy, że samorząd uczniowski to jedynie przedstawiciele grupy uczniowskiej, a samorządność dotyczy przecież każdego ucznia szkoły. Umożliwiając młodym ludziom wyrażenie własnych opinii, wzmacniamy w nich poczucie sprawczości i samorządności oraz dajemy im poczucie bycia wysłuchanym. Oprócz takich spotkań twarzą w twarz, można stworzyć formularz online lub skorzystać z istniejących aplikacji (np. Tellonym), dzięki którym uczniowie będą mogli przekazywać swoje sugestie samorządowi w sposób anonimowy.

Pamiętajmy również o organizowaniu spotkań samorządu uczniowskiego z dyrekcją. Podczas nich uczniowie nie tylko będą mieli okazję przedstawić swoje pomysły i spostrzeżenia innych uczniów czy zaproponować wprowadzenie zmian, ale również nauczą się prowadzenia formalnej rozmowy oraz negocjacji. Będzie to dla nich świetny trening umiejętności miękkich, które w przyszłości pomogą im w tworzeniu wartościowych relacji z ludźmi i podejmowaniu pozytywnych, wspólnych decyzji.

Budowanie wśród uczniów idei samorządności to niewątpliwie wyzwanie. Młodzi ludzie często żyją w przekonaniu, że ich głos nie jest ważny, a wszelkie decyzje i tak są podejmowane odgórnie, bez ich udziału, przez dorosłych – czy to nauczycieli, czy rodziców. Dając młodym ludziom więcej swobody i okazji do wyrażania opinii lub wprowadzania zmian oraz wsłuchując się w to, co mają do powiedzenia, dajemy im równocześnie poczucie, że mają realny wpływ na kształtowanie życia w szkole. Choć samorządność uczniów może się niekiedy wydawać mitem, to właśnie naszą rolą, jako opiekunów i nauczycieli, jest zapewnienie młodym ludziom takich warunków, w których uczniowska samorządność stanie się prawdą. ■



Agata Schulz – nauczycielka języka angielskiego w I Liceum Ogólnokształcącym im. Książąt Pomorskich w Rumi; absolwentka Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języków Obcych oraz filologii angielskiej na Uniwersytecie Gdańskim; założycielka i opiekunka STAGE – koła teatralnego w języku angielskim; wychowawczyni; opiekunka Samorządu Uczniowskiego; współorganizatorka Tygodnia Dbania o Relacje.

Polecane materiały na temat uczniowskiej samorządności

Wiele przydatnych publikacji dot. uczniowskiej samorządności, udostępnionych nieodpłatnie w wersji cyfrowej, znajdziemy w zasobach Biblioteki materiałów dla nauczycieli i uczniów Centrum Edukacji Obywatelskiej (<https://biblioteka.ceo.org.pl>). Oto wybrane przykłady:

- artykuł *Jak wygląda struktura szkolnej samorządności, czyli o organizacji samorządu uczniowskiego*, <https://tiny.pl/yv5gxct>
- artykuł *Pomysły na działania samorządu uczniowskiego*, <https://tiny.pl/08mp8vvy>
- artykuł *Rola i zadania opiekuna/ki SU*, <https://tiny.pl/fbd5w3fs>
- artykuł *Jak napisać regulamin SU? Wskazówki i wzór*, <https://tiny.pl/hw38ysy1>
- nagranie webinarium *Po co dyrektorowi samorząd uczniowski w szkole?*, <https://tiny.pl/4hp05qzh>
- publikacja *Samorząd uczniowski. Przewodnik dla dyrektorów*, <https://tiny.pl/0qj3j08x>
- przewodnik *Samorząd to my! Jak angażować wszystkich uczniów i uczennice w życie szkoły?*, <https://tiny.pl/cwfg-g7y>
- film *Samorząd to my! Jak uczniowie mogą wpływać na szkołę?*, <https://tiny.pl/kczk15y9>
- materiał *Samorząd debatuje. Scenariusze debat*, https://tiny.pl/fcj3_059
- nagranie webinarium *Jak dyrektor szkoły może podzielić się odpowiedzialnością z uczniami?*, https://tiny.pl/ftt_djq8
- artykuł *W jakie decyzje angażować uczniów*, <https://tiny.pl/vsq-1cbg>
- materiały dla nauczycieli i nauczycielek *Jak włączyć uczniów i uczennice we współdecydowanie o szkolnej wspólnocie?*, <https://tiny.pl/yh0r8zbz>

M.B.-U.



Głos Młodych: Sprawczość, Prawa, Przyszłość

Konferencja *Głos Młodych: Sprawczość, Prawa, Przyszłość*, która odbędzie się 5 grudnia 2025 r. w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym w Gdyni, to inicjatywa Urzędu Miasta Gdyni skierowana do uczniów klas VII-VIII szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych. Celem wydarzenia jest rozwijanie sprawczości młodych osób poprzez edukację prawną oraz zwiększanie świadomości ich praw. Dzięki angażującym warsztatom, konstruktywnym dyskusjom oraz praktycznym działaniom projekt ma dostarczać młodzieży niezbędnych narzędzi do świadomego i odpowiedzialnego uczestnictwa w życiu społecznym oraz wzmacniać ich poczucie wpływu na otaczającą rzeczywistość. Konferencja została objęta patronatem medialnym „Edukacji Pomorskiej”.

M.B.-U.

Materiały pomagające nauczycielom rozwijać u uczniów kompetencje przydatne przy działaniach samorządnościowych znajdziemy też na poniższych stronach internetowych:

- Ośrodek Rozwoju Edukacji – edukacja obywatelska, <https://tiny.pl/jk3kdf06>
- Program Interdemokracja, <https://tiny.pl/41v89g3x>
- Demagog – platforma edukacyjna: wiedza, <https://tiny.pl/skfjmqmv0>
- Fundacja Civis Polonus – materiały edukacyjne, https://tiny.pl/1_5chg82
- Fundacja Zwolnieni z Teorii – Młodzi Obywatele, <https://tiny.pl/wq3f2x0y>

G.R.

FORUM EDUKACYJNE

Dialog Motywujący (*Motivational Interviewing*) w przywództwie edukacyjnym

Paweł Pytka,
nauczyciel-konsultant PCEN ds. zarządzania
procesami edukacyjnymi

– Panie Dyrektorze, tak nie może być, oni muszą się uczyć! Oceny są ważne. Przecież te dzieci nic nie wiedzą. Jak egzamin napiszą? Jak one sobie w życiu poradzą?

– Pani Marzenko, proszę z tym nie dyskutować! Oceny nic nie wnoszą i stresują ucznia. Nie mamy o czym dyskutować. Poza tym rodzice...

– No tak, szkoła ma być teraz bezstresowa?

– Są na to badania, proszę poszukać informacji! Poza tym, w poprzednim roku szkolnym mieliśmy szkolenia na ten temat. Przecież była Pani na nich. Jesteśmy szkołą nowoczesną i przyjazną! Musimy się zmieniać. Świat nie stoi w miejscu.

– No i ja też tak myślę, zgadzam się z Panem. Stosuję metody, które poznaliśmy na szkoleniach... Lubię uczniów i swoją pracę.

– Przykro mi, ale nie widzę efektów. Rodzice i uczniowie mają inne zdanie na temat Pani pracy. Za dużo kartkówek. Za mało nowoczesnych metod... Proszę zmienić swój warsztat, bo trudno będzie nam współpracować.

– Nie rozumiem...

– Musi mnie Pani zrozumieć. Chcę dla Pani dobrze... Jestem dyrektorem i ktoś musi to Pani powiedzieć!

– Dobrze, rozumiem...

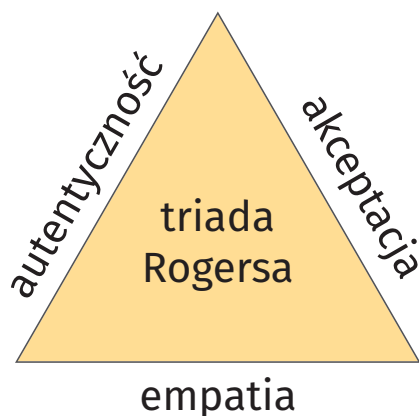
To fragment rozmowy jakich wiele w naszym edukacyjnym świecie. Rozmowa dwóch stron, które przekonują siebie nawzajem do swoich rozwiązań w oparciu o własne systemy wartości, światopogląd oraz doświadczenia zawodowe i życiowe. W każdej z takich rozmów, aby przekonać drugą osobę do swoich racji, korzystamy z dostępnych nam argumentów, narzędzi perswazji (bywa, że manipulacji), a czasami wykorzystujemy do tego swoją służbową pozycję.

Jak powinien więc komunikować się lider, dyrektor czy nauczyciel, chcąc motywować i jasno przekazywać treści, a jednocześnie nie wymuszać na drugiej osobie własnych rozwiązań? Jest sporo koncepcji i narzędzi komunikacyjnych, które pozwalają na klarowną oraz opartą na szacunku wymianę opinii i myśli. Wydaje się jednak, że na polu edukacyjnym sposób komunikowania – oprócz klarowności i skuteczności – powinien mieć jeszcze cechę kluczową: autentyczność. Odpowiedzią na tę potrzebę jest Dialog Motywujący (DM). To metoda pracy z trudnym rozmówcą lub pacjentem (np. w kontekście terapeutycznym), uczniem, klientem, współpracownikiem itd. Oparty jest na podejściu humanistycznym, terapii systemowej, terapii poznawczo-behawioralnej, psychologii inspiracji oraz psychologii motywacji. Twórcami metody są prof. William Miller i prof. Stephen Rollnick (*Dialog Motywujący. Jak pomóc ludziom w zmianie*). Natomiast duchowym ojcem DM wydaje się być Carl Rogers. I tutaj wracamy do autentyczności w komunikacji. C. Rogers bowiem wymienia (*O stawianiu się sobą. Sposób bycia*) trzy cechy rozmówcy, nauczyciela, terapeuty, lidera, psychologa czy pedagoga, które nie mogą być nastawione jedynie na rozwiązanie problemu, lecz przede wszystkim – na zrozumienie drugiego człowieka i zaakceptowanie go takim, jaki jest. Triada Rogersa to trzy cechy, które zdaniem twórcy psychoterapii humanistycznej powinien posiadać każdy dobry rozmówca.

Wg koncepcji Rogersa prowadzący rozmowę (np. dyrektor, nauczyciel, wychowawca) ma dążyć do **autentyczności** rozumianej jako spójność wewnętrzna swoich wartości, świadomość siebie. Bez samoświadomości, przeglądu własnego systemu wartości i naszych przekonań na temat rzeczywistości, wspomnianej autentyczności nie zdobędziemy. Dla naszego rozmówcy będziemy więc niespójni. To, co mówimy, a także to, co pokazujemy swoją postawą oraz decyzjami, nie będzie zgodne z tym, co myślimy i czujemy.

Drugim elementem triady jest **bezwarunkowa akceptacja** – akceptacja prawdziwa, wewnętrzna; akceptacja siebie i drugiego człowieka. W swojej koncepcji Rogers kładzie akcent na to, że każdy człowiek, czyli również każde dziecko i uczeń, ma wewnętrzną siłę do samourzeczywistnienia się i samostanowienia. Oznacza to, że akceptując (bezwarunkowo) drugiego człowieka, pozwalamy mu stać się tym, kim chce i jakim chce. Nasze narzucanie się oraz myślenie przez pryzmat swoich potrzeb czy wartości, ale również schematów kulturowych, mówiących nam, jacy mamy być, jest wbrew tej wewnętrznej sile. Warto więc akceptować i mieć zaufanie, że drugi człowiek sam dojdzie do właściwych rozwiązań, w zgodzie z nim samym oraz w duchu akceptacji.

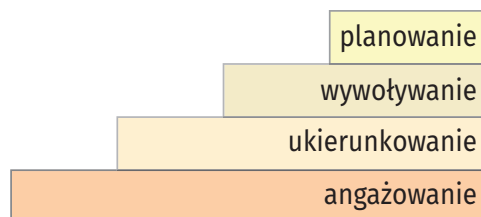
Ostatnim filarem triady Rogersa jest bycie **empatycznym**. Empatyczność rozumiana jest tutaj jako zdolność spojrzenia na indywidualną sytuację drugiego człowieka z jego perspektywy i zrozumienie jej. Ważne jest, aby okazać to zrozumienie tym, jak mówimy oraz jaką postawę przyjmujemy względem drugiego człowieka.



Triada C. Rogersa

Jakim rozmówcą staje się więc osoba, która posiada wszystkie elementy triady? Kimś, z kim chcemy rozmawiać i rozwiązywać trudności. Nie obawiamy się, że nas skrytykuje. Będzie to osoba, która pytaniami, odzwierciedleniami, dowartościowaniami oraz podsumowaniami pozwoli nam wejść w to, gdzie jesteśmy, jakie mamy zasoby i jakie są różne rozwiązania danego problemu. Nie będzie to osoba, która da nam gotową receptę – a więc to, czego nasza kultura edukacyjna jest pełna. Co jednak najważniejsze, w koncepcji DM każdy ma swój własny moment zmiany oraz zrozumienia, który uwidacznia się w języku, jakim operujemy. Duch Dialogu Motywującego to cierpliwość i czekanie na odpowiedni moment – na język zmiany oraz samoświadomości. Dopiero wtedy podejmujemy własną decyzję, dokonujemy wyboru i rozwiązujemy trudność.

Rozmowa prowadzona w duchu Dialogu Motywującego to oparty na współpracy styl rozmowy, służący umocnieniu u drugiej osoby jej własnej motywacji i zobowiązania do zmiany. Warto zwrócić uwagę na sprawczość tej metody. Wywoływanie postanowienia oraz zobowiązania do zmiany to najważniejszy efekt procesu. Na przebieg dialogu motywującego wpływają **cztery główne procesy**: angażowanie, ukierunkowywanie, wywoływanie, planowanie. Komplementarność tych etapów jest szkieletem koncepcji korzystania z DM. Efektem może być zmiana języka rozmówcy z języka oporu i ambiwalencji, na język zmiany i język zobowiązania. Zważywszy na to, że proces edukacyjny oraz uczenie się to procesy polegające w głównej mierze na zmianie myślenia, wartości oraz postawy, DM może być niezastąpiony w przestrzeni edukacyjnej.



Procesy Dialogu Motywującego

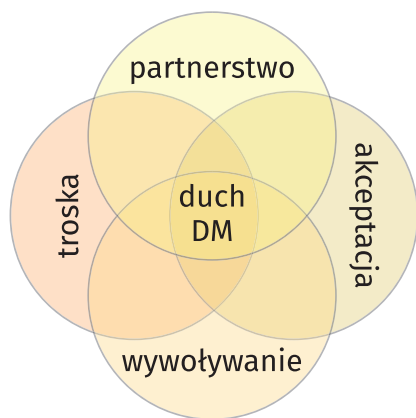
Dobry rozmówca, który praktykuje na co dzień założenia Dialogu Motywującego, potrafi rozpoznać, na jakim etapie językowym jest osoba (uczeń, współpracownik, rodzic), z którą ten pracuje. Odróżnienie języka zaprzeczenia/oporu od języka ambiwalencji i języka zmiany oraz rozpoznanie języka zobowiązania, to podstawowa kompetencja użytkownika DM.

Duch Dialogu Motywującego to idealne określenie tego, do czego DM nas zaprasza. Tego ducha budują zarówno nasze wewnętrzne predyspozycje, doświadczenie, wrażliwość, hierarchia wartości oraz konkretne – możliwe do zdobycia i doskonalenia – kompetencje w obszarze umiejętności zadawania pytań oraz tworzenia odzwierciedleń, wzmocnień i podsumowań. To określona postawa tworząca podstawy właściwej komunikacji w duchu Dialogu Motywującego.

Przyjrzyjmy się więc, co wchodzi w obszar ducha DM. Są to: partnerstwo, akceptacja, troska oraz wywoływanie. **Partnerstwo**, a więc współpraca z rozmówcą i traktowanie go jako eksperta w swojej sprawie. Eksperta, który bierze za swoje decyzje odpowiedzialność. We właściwie rozumianym partnerstwie (współpracy) nie stawiamy się ze swoją wiedzą, doświadczeniem i kompetencjami ponad drugą osobę. **Akceptacja**, zaczerpnięta bezpośrednio z Triady Rogersa, oznacza podkreślanie bezwarunkowej wartości naszego rozmówcy, trafnej empatii, dowartościowania i jego autonomii. Nie ma tu miejsca na ocenianie (nie mylmy z dowartościowaniem) oraz deprecjonowanie tego, co uważa partner w rozmowie. **Troska**, wspierając partnerstwo i akceptację, przejawia się jako aktywne dbanie o dobro drugiej osoby, stawianie jej potrzeb (w rozmowie) na pierwszym miejscu. Ostatnim komponentem, niezwykle istotnym, jest **wywoływanie**. Definiuje się je jako wsparcie w odnalezieniu wewnętrznych zasobów i mocnych stron rozmówcy, a nie skupianie się na jego deficytach. Dzięki niemu człowiek odnajduje w sobie postanowienie zmiany oraz siłę w realizacji tego postanowienia. Nie jest jednak możliwe wywołanie zmiany bez wcześniejszego wsparcia, szacunku oraz akceptacji.

Kluczowym elementem ducha DM, tak trudnym do odpuśczenia w naszej edukacyjnej obyczajowości, jest unikanie **odruchu poprawiania (odruchu naprawczego)**. Rezygnacja z odruchów naprawczych zakłada,

że nie należy mówić rozmówcy, co ten ma robić ani korygować go na siłę poprzez interwencję lub bezpośrednią perswazję. Nie należy na nim wymuszać własnych pomysłów i rozwiązań, mimo że te wydają nam się obiektywnie właściwe oraz racjonalne. W duchu DM będziemy wspierać sprawczość drugiego człowieka.



Duch Dialogu Motywującego

Każdy lider edukacyjny ma możliwość świadomego wyboru swojej własnej drogi komunikowania się i formułowania filozofii procesu edukacyjnego. Powinien być przygotowany na zakłócenia, przeszkody czy opór ze strony innych uczestników procesu. Tak się dzieje, ponieważ mamy prawo do różnych wizji edukacyjnych; edukacja jest mocno osadzona w wartościach oraz przekonaniach, a w tym bardzo się różnimy. Jedną z odpowiedzi na to wyzwanie

wydać się być właśnie Dialog Motywujący, który pozwala – jak podkreśla wielu jego praktyków – na rozmowę w duchu szacunku, bez walki czy udowadniania sobie, że ktoś przeważył szalę na swoją stronę. Nie damy młodym ludziom ani innym wokół nas tego, czego sami nie mamy. Zadbajmy więc o swoją komunikację, język, wartości i przekonania. Uszanujmy perspektywę innych osób oraz pokażmy w szczególności dzieciom i młodym ludziom, że możliwa jest komunikacja skuteczna, ale w duchu spójności, autentyczności oraz empatii.

Zaproponujemy więc inną wersję rozmowy, którą otworzyliśmy ten artykuł.

– *Panie Dyrektorze, tak nie może być, oni muszą się uczyć! Oceny są ważne. Przecież te dzieci nic nie wiedzą. Jak egzamin napiszą? Jak one sobie w życiu poradzą?*

– *Pani Marzeno, uważa Pani, że oceny są ważne... Egzamin również...*

– *A Pan tak nie uważa? Przecież inaczej nie będą się uczyć i nie osiągną niczego w życiu.*

– *Jest Pani przekonana, że tylko ludzie osiągający dobre stopnie w szkole będą szczęśliwi...*

– *Tak mi się wydaje...*

– *Rozumiem, że jest Pani przekonana o swojej słuszności. Są jednak badania edukacyjne*

i psychologiczne, które pokazują coś innego. Może warto przyjrzeć się swoim przekonaniom o edukacji?

– *Co ma Pan na myśli? Stosuję metody, które poznaliśmy na szkoleniach... Lubię uczniów i swoją pracę. Myślę, że jestem dobrą nauczycielką.*

– *Zgadza się, jest Pani dobrą nauczycielką. A dobrzy nauczyciele są refleksyjni i potrafią szukać jeszcze lepszych rozwiązań.*

– *To co miałabym zrobić?*

– *A jak Pani myśli, co można zrobić w takiej sytuacji?*

– *To ja się zastanowię, bo może rzeczywiście mogłabym coś zmienić...*

– *Jeśli już to Pani robi, proszę do mnie przyjść. Wrócimy do tematu. Jestem pewien, że wspólnie poradzimy sobie z tą trudnością. Proszę pamiętać, że od tego tutaj jestem...*

– *Dobrze, rozumiem...*

Bibliografia:

C. Rogers, O stawianiu się osobą, Poznań 2023

C. Rogers, Sposób bycia, Poznań 2025

Dialog Motywujący w praktyce, opr. Z. Medowski, wyd. Ekklesia 2021

S. Rollnick, W. R. Miller, Dialog Motywujący: Jak pomóc ludziom w zmianie, Kraków 2025

<https://www.ptdm.org> [dostęp: 28 X 2025]

<https://pidm.pl> [dostęp: 28 X 2025]



Edukacja obywatelska. Karty działań obywatelskich

Centrum Edukacji Obywatelskiej w swojej Bibliotece Materiałów udostępniło nieodpłatnie zestaw 18 kart działań obywatelskich [<https://tiny.pl/snv08j88>], które są cennym materiałem pomocniczym dla nauczycieli realizujących nowy przedmiot – edukację obywatelską – w klasach II szkół ponadpodstawowych od września 2025 r.

M.B.-U.

Jak skutecznie łączyć funkcje nauczyciela i wicedyrektora? Refleksje z codziennej praktyki szkolnej

Laura Turowska

W polskiej szkole wicedyrektor to często człowiek od wszystkiego: organizator, mediator, koordynator i... nadal nauczyciel. Łączenie obowiązków pedagogicznych z funkcją kierowniczą to nie tylko wyzwanie, ale też ogromna szansa na realne wpływanie na jakość pracy szkoły.

Poniżej dzielę się refleksjami i praktycznymi strategiami, które wypracowałam, pełniąc równoległe role nauczyciela i wicedyrektora.

1. Podwójna rola – jedno powołanie

Na lekcjach jestem nauczycielem – staram się być blisko uczniów, reagować na ich potrzeby oraz prowadzić ciekawe i angażujące zajęcia. Po dzwonku często zamieniam salę lekcyjną na gabinet i wchodzę w rolę osoby zarządzającej. To przetaczanie się między rolami wymaga uważności, ale też daje pełniejszy obraz szkoły: rozumiem potrzeby nauczycieli, uczniów oraz rodziców, bo codziennie funkcjonuję na styku tych światów.

2. Organizacja to podstawa

Łączenie obowiązków wymaga dobrej logistyki. Kluczowe jest planowanie – zarówno tygodnia, jak i każdego dnia. Korzystam z narzędzi cyfrowych (np. kalendarza on-line czy notatek głosowych), ale nie rezygnuję też z klasycznego planera. Ustalanie priorytetów i odróżnianie rzeczy „ważnych” od „pilnych” to kompetencja, którą warto rozwijać – także u siebie.

3. Relacje w zespole nauczycielskim

Jako wicedyrektor jestem częścią kadry kierowniczej, ale jednocześnie jedną z nich – nauczycielką z planem lekcji, klasami, uczniami, ocenami i radami pedagogicznymi. Staram się budować relacje oparte na zaufaniu oraz otwartości. Bycie nauczycielem pomaga mi lepiej zrozumieć perspektywę koleżanek i kolegów z pokoju nauczycielskiego. To z kolei pozwala podejmować bardziej trafne decyzje w pracy kierowniczej.

4. Uczniowie widzą więcej, niż myślimy

Dla uczniów jestem nauczycielką, ale wiedzą też, że pełnię funkcję kierowniczą. Staram się, by to nie oznaczało dystansu, ale raczej poczucie, że mają w szkole kogoś, do kogo mogą się zwrócić z każdą sprawą. Funkcja wicedyrektora daje możliwość wprowadzania realnych zmian – od modyfikacji planu lekcji po wdrażanie programów wychowawczych. To odpowiedzialność, ale też ogromna satysfakcja.

5. Pułapki, których warto unikać

Nie da się być wszędzie i dla wszystkich. Zdarza się, że własne lekcje przygotowuję po godzinach, bo pilna

sytuacja w szkole zajęła cały dzień. Dlatego ważna jest umiejętność delegowania zadań i dbania o własną równowagę. Bycie dobrym nauczycielem oraz wicedyrektorem nie oznacza bycia perfekcyjnym – to bycie obecnym, zaangażowanym i uczciwym wobec siebie oraz innych.

6. Na koniec: kilka praktycznych wskazówek

- Planuj tydzień z wyprzedzeniem, ale zostaw miejsce na elastyczność. Elastyczność to słowo klucz w tej pracy.
- Rozmawiaj z nauczycielami jak kolega, nie tylko przełożony.
- Uczniów traktuj po partnersku – pamiętaj, że widzą w Tobie więcej niż tylko nauczyciela.
- Szukaj wsparcia – zarówno w dyrekcji, jak i poza szkołą (np. w grupach dla liderów edukacyjnych).
- Znajdź czas tylko dla siebie – nauczyciel wypalony nie będzie dobrym wicedyrektorem.

Podsumowanie

Łączenie funkcji nauczyciela i wicedyrektora to nieustanna lekcja zarządzania, komunikacji oraz pokory. Ale to także szansa, by być naprawdę blisko edukacji – nie tylko w teorii, ale i w praktyce. Jeśli robimy to z pasją oraz świadomością celu, to dodatkowa rola daje ogromne możliwości wpływu na jakość pracy szkoły, klimat zespołu i rozwój uczniów. Nie jest to łatwe zadanie... ale z determinacją oraz wiarą we własne możliwości da się pogodzić te dwa światy.

Laura Turowska – od szesnastu lat nauczycielka historii i wiedzy o społeczeństwie, od czterech lat pełniąca również funkcję wicedyrektora w Szkole Podstawowej im. W. Chotomskiej w Pawłowie; pasjonatka starożytności i średniowiecza; uważa, że praca nauczyciela to misja zrodzona z pasji, a możliwość dzielenia się wiedzą oraz inspirowania innych jest największą nagrodą.

BADANIA I ANALIZY

Czytając raport TALIS 2024...

Magdalena Urbaś,
nauczyciel-konsultant ds. biologii i edukacji przyrodniczej

Badanie TALIS (*Teaching and Learning International Survey*) jest największym oraz najważniejszym międzynarodowym badaniem skoncentrowanym na nauczycielach. Jego cykliczność umożliwia porównywanie dynamiki zmian zachodzących w poszczególnych krajach, jak i dokonywanie porównań pomiędzy krajami biorącymi udział w tej inicjatywie.

Najnowsza edycja odbyła się w 2024 r. Wyniki z racji swej obszerności publikowane są w odstępie czasowym – od października 2025 r. mamy do dyspozycji pełen tekst raportu z ostatniego badania, które obejmowało następujące obszary: rozwój zawodowy, środowisko pracy (warunki i jej organizacja), klimat szkoły, praktykę nauczania oraz dobrostan zawodowy (stres, satysfakcja i postrzeganie zawodu).

Raport szczegółowo omawia wyniki w każdym z ww. obszarów tematycznych. W dynamicznej rzeczywistości edukacyjnej ważne jest odnotowanie terminu badania: w Polsce był to marzec 2024 r. Próba objęła 3 783 nauczycieli z 279 szkół podstawowych (klasy V–VIII) oraz dyrektorów tych szkół. Na całym świecie w badaniu wzięło udział 50 krajów i regionów (np. Szanghaj), z niemal 12 tys. szkół na poziomie ISCED 2 (drugi etap edukacji).

Warto pamiętać, że jest to badanie oparte na opiniach, deklaracjach i przekonaniach nauczycieli oraz dyrektorów, które zostały zebrane w elektronicznych ankietach. Dzięki temu możliwe jest porównywanie wyników między krajami oraz obserwacja zmian w czasie.

Ostatni raz Polska uczestniczyła w badaniu ponad 10 lat temu (TALIS 2013), możemy więc zaobserwować dynamikę zmian w wielu obszarach.

kich badanych obszarach. Największy wzrost dotyczył zagadnień:

- zarządzania zachowaniem uczniów w klasie (wzrost deklarowanej potrzeby doskonalenia z 13% do 30%);
- pracy z uczniami ze specjalnymi potrzebami edukacyjnym (wzrost z 14% do 27%).

Rzadziej wskazywano potrzebę doskonalenia w zakresie dydaktyki przedmiotu czy wiedzy merytorycznej, ale i tu odnotowano wzrost (odpowiednio z 2% do 10% oraz z 2% do 9%).

Gdy zajrzemy do rozdziału poświęconego stresowi zawodowemu nauczycieli (rozdział 5.4. Kondycja psychofizyczna nauczycieli a stres zawodowy), znajdziemy wyjaśnienie tego zapotrzebowania.

W jakich szkoleniach biorą udział polscy nauczyciele?

Okazało się, że nauczyciele, którzy wzięli udział w formach doskonalenia zawodowego, najczęściej wybierali tematykę pracy z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych – w szkoleniach z tego zakresu uczestniczyło aż 84% nauczycieli (średnia międzynarodowa to 55%).

Na drugim miejscu znalazła się wiedza merytoryczna z nauczanego przedmiotu (80%), a następnie – umiejętności dydaktyczne w zakresie wykorzystania narzędzi i zasobów cyfrowych (79%). Analiza i wykorzystanie wyników uczniów była tematem szkoleń dla 58% nauczycieli, przy czym rzadziej (46%) interesowali się nią młodszy stażem pedagogów, do 5 lat stażu pracy, co może zaskakiwać.

Dużą popularnością cieszyły się też szkolenia dotyczące współpracy z rodzicami – uczestniczyło w nich aż 71% badanych (średnia dla UE to 42%).

Co stresuje polskich nauczycieli?

Na tle innych krajów Polska wyróżnia się wysokim poziomem stresu związanego z:

- relacjami z rodzicami lub z opiekunami uczniów;
- odpowiedzialnością za dobrostan społeczno-emocjonalny uczniów.

Polska osiąga jeden z najwyższych wyników pod względem negatywnego związku ww. stresorów z kondycją psychofizyczną wśród przedstawicieli badanych krajów.



Doskonalenie zawodowe – co się zmieniło od 2013 roku?

Przyjrzyjmy się dokładniej jednemu z obszarów najnowszej edycji TALIS: doskonaleniu zawodowemu nauczycieli. Co się zmieniło w tym zakresie od roku 2013?

W Polsce wzrosła liczba nauczycieli dostrzegających potrzebę doskonalenia zawodowego we wszyst-

Młodzi stażem nauczyciele – zaskakujące rezultaty

Raport nie podaje, ile godzin średnio nauczyciele poświęcali rocznie na doskonalenie ani jak często z niego korzystali. Dowiemy się z niego jednak, że tylko 66% nauczycieli o stażu pracy 5 lat i mniej miało okazję obserwować lekcję u innego nauczyciela w szkole. A przecież są to osoby najczęściej w trakcie awansu zawodowego – immanentnym elementem tego procesu jest obserwacja lekcji prowadzonych przez innych nauczycieli, w tym mentora.

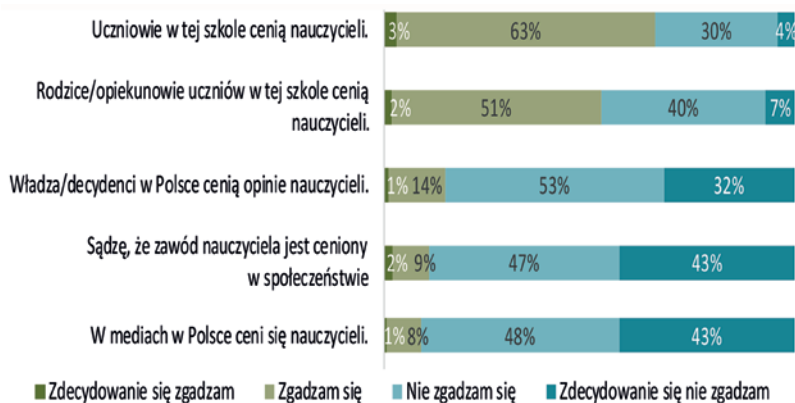
A jeśli ktoś z czytelników chciałby samodzielnie wcielić się w rolę badacza i własnymi rękoma zestawiać oraz analizować dane uzyskane w badaniu TALIS, ma taką możliwość dzięki bezpłatnemu programowi Data Analizer: https://tiny.pl/bqq_9n7y. Narzędzie to pozwala analizować dane nie tylko z TALIS, lecz także z innych badań międzynarodowych: TIMSS czy PISA.

Obraz nauczyciela i przyszłość zawodu

Raport TALIS to ogromne źródło wiedzy, można być pewnym, że w mediach często spotkamy się z odwołaniami do niego. Tym bardziej warto poświęcić czas i zapoznać się z nim samodzielnie.

A jeśli mowa o mediach, wg raportu tylko 9% nauczycieli uważa, że media są im przychylne. Co zatem stanowi czynnik chroniący? W zdecydowanej większości (9 na 10 badanych) to satysfakcja z pracy z dziećmi i z młodzieżą. Jest to jeden z najwyższych wyników wśród uczestników badania międzynarodowego.

Poniższy wykres przedstawia opinie badanych nauczycieli w Polsce o społecznym odbiorze ich pracy. Udzielano odpowiedzi na pytanie: *W jakim stopniu zgadza się lub nie zgadza się Pani/Pan z poniższymi stwierdzeniami?*



A czy nauczyciele lubią przedmiot, którego uczą? Wszyscy badani odpowiedzieli twierdząco, z czego 66% – zdecydowanie tak. Ze stwierdzeniem *ogólnie rzecz biorąc uczę z entuzjazmem* zgodziło się 93% nauczycieli (w tym 33% wybrało opcję zdecydowanie), a jedynie 7% było odmiennego zdania.

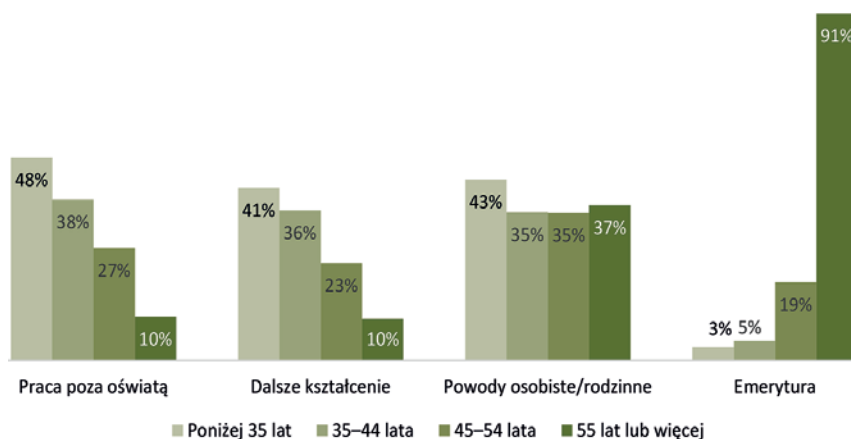
A jaki obraz przyszłości wyłania z się z badania TALIS 2024? Polskie problemy nie należą do zupełnie wyjątkowych: rosnąca średnia wieku kadry, odpływ nauczycieli i mała

liczba nowych osób w zawodzie. W niektórych krajach było to impulsem do szukania i znajdowania rozwiązań. Polska stoi dziś przed tym wyzwaniem.

Nauczyciele planują swoje odejście z zawodu w ciągu najbliższych 5 lat, myśląc o pracy spoza oświaty, dalszym kształceniu lub emeryturze, a także kierując się powodami ściśle osobistymi. Jak te plany układają się w poszczególnych grupach wiekowych? Na poniższym wykresie przedstawiono odsetki wskazań nauczycieli badanych w Polsce w poszczególnych grupach wiekowych (oszacowanie na podstawie regresji logistycznej przy kontroli zmiennej płęć).

Pełny raport *Nauczycielki i nauczyciele o pracy w zawodzie. Wyniki Międzynarodowego Badania Nauczania i Ucznia się TALIS 2024* jest dostępny na stronie internetowej Instytutu Badań Edukacyjnych: <https://tiny.pl/by1w2m2t>.

Przy okazji TALIS przeprowadzono także badanie TKS (*Teacher Knowledge Survey*). Poszukiwano w nim informacji m.in. o kompetencjach nauczycieli niezależnych od nauczanego przedmiotu: dotyczącej procesów uczenia się czy oceniania. Międzynarodowy harmonogram zakłada udostępnienie wyników TKS w połowie roku 2026.



TIK W SZKOLE

Google AI – przegląd narzędzi usprawniających pracę nauczyciela

Beata Symbor,
nauczyciel-konsultant PCEN ds. kompetencji cyfrowych

Stosy prac do sprawdzenia, pilna potrzeba stworzenia nowej karty pracy czy atrakcyjnej prezentacji, a do tego brak wolnej godziny w planie... Brzmi znajomo? Obecna codzienność nauczyciela to nieustanne żonglowanie obowiązkami, w której mierzy się on z ciągłymi wyzwaniami związanymi z efektywnym zarządzaniem czasem i koniecznością personalizacji nauczania. Poszukiwanie rozwiązań, które realnie odciążą nas od rutynowych, powtarzalnych zadań jest dziś kluczowe. Kto z nauczycieli nie marzy o magicznym przycisku: *mniej biurokracji, więcej nauczania*. Ale czy nowoczesna technologia wreszcie oferuje nam to realne wytchnienie, zamiast dokładać kolejnych obowiązków?

W tym artykule postanowiłam przedstawić Państwu przegląd najważniejszych rozwiązań Google AI, które pomagają nauczycielom odzyskiwać cenny czas i skupiać się na istocie edukacji. Zdecydowałam się tym razem na Google, gdyż w ostatnim czasie zrobiło ogromny postęp w rozwoju sztucznej inteligencji i obecnie dostarcza szereg zaawansowanych narzędzi, takich jak modele językowe czy aplikacje do analizy materiałów źródłowych, które mają potencjał do usprawnienia codziennej pracy dydaktycznej. Od szybkiego tworzenia scenariuszy czy prezentacji, po wsparcie w ocenie i analizie obszernych materiałów – sztuczna inteligencja staje się praktycznym partnerem w pokoju nauczycielskim. Zaczynając od podstaw, będzie to AI Overview i kolejno: NotebookLM oraz Gemini, a jako uzupełnienie zestawione zostały przeze mnie aplikacje – może mniej znane – ale zyskujące na znaczeniu w nauczaniu i uczeniu się. Zapraszam do lektury!



Widok Trybu AI w Google

Tryb AI w Google to funkcja wyszukiwarki Google wykorzystująca sztuczną inteligencję do generowania zestawień, podsumowań i bezpośrednich odpowiedzi na zapytania użytkownika, bazując na treściach (różnych źródłach) znalezionych w internecie. Odpowiedzi często pojawiają się ponad tradycyjnymi wynikami, pomagając szybko dotrzeć do najważniejszych informacji oraz źródeł powiązanych z zapytaniem.

Funkcje AI Overview:

- automatyczne podsumowania, zestawienia i streszczenia kluczowych informacji, bazujące na wielu stronach internetowych;
- odpowiedzi generowane przez model Gemini na bazie analizy stron, filmów, obrazów czy dokumentów;
- interaktywne linki do źródeł w przeglądzie od AI – można łatwo przejść z odpowiedzi AI do pełnych materiałów online;
- możliwość zadawania złożonych pytań tekstem, głosem, a nawet przy użyciu obrazu (multimodalność);
- dogłębne porównania i analizy (np. produktów, ofert), bazujące na zebranych z internetu danych;
- personalizowane wyniki, które ewoluują wraz z rozwojem funkcji AI w ekosystemie Google.

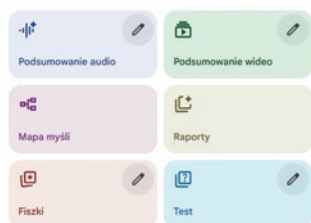
Przegląd od AI jest stale rozwijany i aktualizowany o nowe możliwości oparte na modelach generatywnych AI oraz multimodalności.

Przykłady zastosowania:

- szybkie tworzenie notatek lub porównań tematów bez przeglądania wielu stron;
- zestawienie informacji z kilku stron naukowych w jednym widoku;
- generowanie zestawień bibliograficznych z opisami i linkami do źródeł;
- w wyniku wyszukiwania np. *Jak działa silnik spalinowy?* uczeń otrzyma zwięzły przegląd AI z najważniejszymi etapami cyklu pracy silnika.

Nowości: multimodalność – można pytać głosem, tekstem lub obrazem.

Bezpłatnie: tak, jednak nie jest dostępny przy wszystkich zapytaniach – wyświetla się tylko wtedy, gdy system AI uzna, że potrafi przygotować pewną i trafną odpowiedź.

Funkcje studio
w NotebookLM

NotebookLM

NotebookLM to narzędzie AI od Google służące do organizacji, analizy i przetwarzania informacji na podstawie własnych materiałów użytkownika, takich jak dokumenty PDF, Google Docs, strony internetowe czy filmy z YouTube. Pozwala tworzyć notatniki z wybranymi źródłami, generować podsumowania, odpowiadać na pytania dotyczące treści, sugerować pomysły i konspekty oraz porównywać dane z różnych dokumentów.

Funkcje NotebookLM to:

- automatyczne streszczenia i podsumowania tekstów;
- odpowiadanie na pytania na podstawie dodanych źródeł – np. szybkie wyszukiwanie cytatów i fragmentów;
- praca z wieloma typami plików (tj. PDF, txt, audio – mp3, docx);
- tworzenie i zarządzanie notatnikami zawierającymi źródła wiedzy;
- generowanie materiałów pomocniczych, testów, fiszek, przewodników;
- funkcja audio (tworzenie podcastów, odczytywanie treści);
- interaktywne odnośniki do źródeł – zminimalizowane ryzyko halucynacji AI;
- wersja dostępna po polsku i na smartfonach.

Przykłady zastosowania:

- dodawanie kilku materiałów i/lub źródeł sieciowych o fotosyntezie, a potem generowanie streszczeń oraz pytań sprawdzających;
- pogłębianie i utrwalanie wiedzy przy wykorzystaniu funkcji przewodnika;
- analiza tekstów literackich, opracowywanie recenzji i streszczeń książek;
- tworzenie notatnika z dokumentów i wybranych informacji o życiu oraz twórczości autora, a następnie generowanie quizu do szkolnego konkursu wiedzy o literaturze.

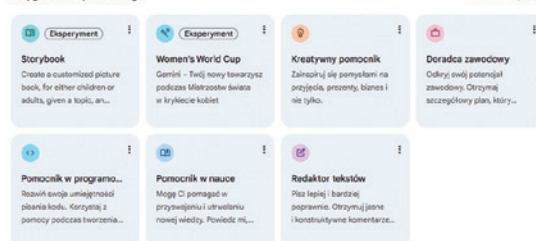
Nowości: obsługa audio i wideo, lepsze cytowanie źródeł i interfejs w języku polskim.

Bezpłatnie: 100 notatników i aż 50 źródeł na notatnik, z limitem konwersacji 50. Wersja darmowa wystarcza do standardowej pracy ze źródłami (np. tworzenie materiałów edukacyjnych, pisanie prac, organizacja informacji), natomiast wersja płatna jest potrzebna dla osób

analizujących większe ilości danych lub prowadzących bardziej zaawansowane projekty badawcze.

Menedżer Gemów

Przygotowane przez Google



Moje Gemy

Menedżer Gemów
– asystentów AI

Google Gemini to zaawansowane narzędzie AI (następca Google Bard) opracowane przez Google DeepMind, które działa jako multimodalny asystent i silnik generatywny dla tekstu, obrazów, kodu, dźwięku czy wideo. Gemini jest zintegrowany z ekosystemem Google, umożliwiając wszechstronną automatyzację oraz wspomaganie w takich usługach, jak Gmail, Dokumenty, Kalendarz, Arkusze, YouTube czy Google Drive.

Funkcje Gemini:

- generowanie, analizowanie i przetwarzanie tekstu, rozumienie kontekstu dialogu;
- tworzenie, rozpoznawanie i analizowanie obrazów, wykresów i diagramów;
- praca z dźwiękiem: transkrypcja, analiza materiałów audio, rozpoznawanie mowy;
- przetwarzanie, rozumienie i streszczanie materiałów wideo;
- tworzenie i debugowanie kodu w różnych językach programowania;
- multimodalność: łączenie różnych typów danych (tekst, obraz, dźwięk, wideo) w jednym zapytaniu;
- personalizacja w postaci Gemów i integracja z innymi usługami Google.

Przykłady zastosowania:

- wsparcie w tworzeniu materiałów, analizie danych, przygotowywaniu prezentacji czy scenariuszy oraz pomoc w różnicowaniu materiałów edukacyjnych i dostosowywaniu ich poziomu trudności do różnych grup uczniów;
- wygenerowanie quizu i slajdów do lekcji, np. na podstawie notatek w Google Docs;
- przygotowanie materiałów promujących szkołę, tworzenie grafik i storybooków;
- zaprojektowanie plakatu na szkolny Dzień Języków Obcych czy Dzień Książki i Praw Autorskich z automatycznie dobranymi grafikami.

Nowości: funkcja *Gemini Live* (interakcje głosowe), generowanie filmów i obrazów, lepsza integracja z Workspace oraz tworzenie asystentów.

Bezpłatnie: podstawowy dostęp do Gemini jest darmowy dla zalogowanych użytkowników Google (działa na komputerach, smartfonach i w usługach Google), a wersje płatne dają więcej funkcji, wyższe limity oraz integracje dla firm.



Storybook – przykład animowanej książki o cyberbezpieczeństwie

Warto wiedzieć, że Przegląd AI uruchamia się automatycznie na <https://www.google.com>. Czatowanie z Gemini zapewnia strona gemini.google.com i aplikacja mobilna Gemini, zaś dostęp do NotebookLM możliwy jest na notebooklm.google.com i w aplikacji mobilnej NotebookLM.

Wielu nauczycieli zainteresują jeszcze inne możliwości narzędzi Google (choć dostępność do niektórych z nich wiąże się z ograniczeniami, chociażby z potrzebą posiadania Google AI Pro lub Google AI Ultra bądź subskrypcji Google Workspace). I tak:

Read Along: Pozwala na otrzymywanie informacji zwrotnych w czasie rzeczywistym na temat wymowy i umiejętności czytania w języku obcym.

Google Vids: Umożliwia nauczycielom tworzenie angażujących prezentacji, elementów wizualnych i treści wideo, a uczniom – przygotowywanie projektów na podstawie prostych promptów.

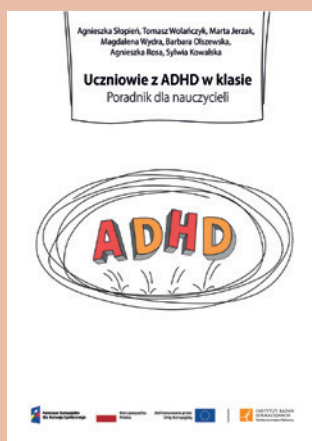
Gemini w Gmailu, Dokumentach, Formularzach czy np. Arkuszach Google: Usprawnia proces komunikacji, tworzenia testów, ankiet, zestawień i wykresów, w tym automatyczne generowanie formularzy z istniejących dokumentów, prezentacji lub plików PDF.

Google Translate: Zapewnia tłumaczenie synchroniczne – dzięki trybowi rozmowy na żywo, rodzic ucznia, który nie mówi po polsku, może płynnie komunikować się z polskim nauczycielem podczas wywiadówki.

Obiektyw Google: Wizualna wyszukiwarka, która pozwala na szybką interakcję za pomocą aparatu. Analizuje i rozpoznaje obiekty, tekst oraz miejsca na zdjęciach lub w czasie rzeczywistym, umożliwiając m.in. kopiowanie tekstu, tłumaczenie i wyszukiwanie informacji o widzianych przedmiotach.

Google Fact Check Explorer: Przeszukuje sieć w celu istniejących weryfikacji faktów wykonanych przez niezależne organizacje z całego świata (np. Stowarzyszenie Demagog w Polsce, które jest partnerem Google).

O nowych funkcjach Gemini AI i innych narzędziach GenAI prowadziliśmy szkolenie w ramach sieci współpracy i samokształcenia *Moja inteligentna klasa*, a dla tych z Państwa, którzy chcieliby samodzielnie zgłębić tajniki AI od Google polecamy bezpłatny kurs, który uczy praktycznego użycia narzędzi sztucznej inteligencji, ale zawiera także sekcje poświęcone etyce, bezpieczeństwu i odpowiedzialnemu wdrażaniu AI w klasie. Dostępny jest on pod linkiem: <https://tiny.pl/wcmwpcx4>.



ADHD w klasie. Pobierz poradnik dla nauczycieli

Nadpobudliwość psychoruchowa z deficytem uwagi jest jednym z najczęściej występujących zaburzeń, z jakimi mierzą się nauczyciele w codziennej pracy. Zapraszamy do zapoznania się z naszą najnowszą publikacją [<https://tiny.pl/c67-904b>]. Publikacja *Uczniowie z ADHD w klasie. Poradnik dla nauczycieli* to kompleksowe kompendium wiedzy i praktycznych wskazówek dla nauczycieli pracujących z dziećmi i młodzieżą z ADHD. Zawiera informacje medyczne dotyczące ADHD, standardy postępowania terapeutycznego, strategie budowania relacji i organizacji pracy z uczniem oraz współpracy ze środowiskiem domowym.

źródło: <https://ibe.edu.pl>

WOKÓŁ NAS

Siła w nauczycielach kaszubskiego! Dzień Edukacji Kaszubskiej na Politechnice Gdańskiej

Lucyna Radziwińska,
starszy specjalista PCEN ds. języka kaszubskiego

13 września 2025 r. w gmachu Politechniki Gdańskiej odbyły się dwa wyjątkowe wydarzenia w ramach obchodów Dnia Edukacji Kaszubskiej: Kongres Nauczycieli Języka Kaszubskiego pod hasłem *Siła w nauczycielach kaszubskiego!* oraz gala wręczenia nagrody *Bėłny Szkółny*. To doroczne święto kaszubskiej edukacji stało się okazją do podkreślenia ogromnej roli, jaką nauczyciele języka kaszubskiego odgrywają w zachowaniu i rozwoju kaszubskiej tożsamości, kultury oraz języka.

Jak podkreślali organizatorzy, to właśnie dzięki codziennej pracy nauczycieli kaszubszczyzna wciąż trwa, rozwija się i ma szansę przetrwać wśród kolejnych pokoleń. Dzień Edukacji Kaszubskiej, obchodzony co roku we wrześniu, został ustanowiony w 2022 r. przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w rocznicę uchwalenia ustawy o systemie oświaty z 1991 r., która po raz pierwszy umożliwiła nauczanie języka kaszubskiego w szkołach.

Tegoroczne wydarzenia współorganizowały: Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Kaszubski Zespół Parlamentarny, Pomorski Urząd Wojewódzki oraz Pomorskie Kuratorium Oświaty, przy wsparciu partnerów instytucjonalnych i edukacyjnych – Ministerstwa Edukacji Narodowej, Samorządu Województwa Pomorskiego, Politechniki Gdańskiej, Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku, Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Gdyńskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, firmy iDream Apple Authorised Education Specialist oraz Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Kaszubskiego *Remùsowi Drėszė*.

Kongres pełen refleksji i inspiracji

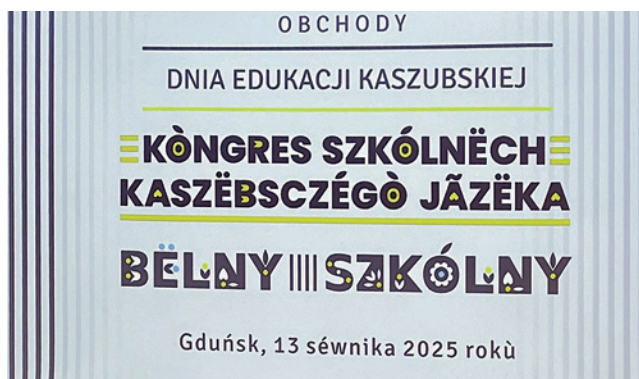
Audytorium Novum Politechniki Gdańskiej wypełniło się po brzegi nauczyciel(k)ami języka kaszubskiego, dyrektorami szkół oraz osobami związanymi z edukacją regionalną. Uroczystość otworzył prof. Edmund Wittbrodt – były minister edukacji i gospodarz miejsca. Następnie głos zabrali m.in. prezes ZKP Jan Wyrowiński, minister edukacji narodowej Barbara Nowacka, wojewoda pomorska Beata Rutkiewicz oraz senator Kazimierz Kleina, przewodniczący Kaszubskiego Zespołu Parlamentarnego.

Głos nauczycieli reprezentowała dr Karolina Keler, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 w Słupsku oraz pełnomocniczka wojewody ds. mniejszości narodowych i etnicznych, która podkreśliła, że nauczyciele kaszubskiego to nie tylko pedagodzy, ale również strażnicy dziedzictwa. Jak zaznaczyła: nauczyciel powinien być

jak pszczelarz – cierpliwie pielęgnować każdą *pszczótkę*, czyli ucznia, i tworzyć przestrzeń, w której język rozwija się naturalnie. Ale *ul* nie przetrwa bez otoczenia. Państwo musi więc zapewnić stabilne wsparcie – programy, szkolenia oraz ramy prawne – aby edukacja kaszubska mogła naprawdę rozkwiąć.

Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Cezary Obracht-Prondzyński, który poświęcił swoje wystąpienie zdefiniowaniu oraz omówieniu etosu kaszubskiej edukacji – rozumianego jako zbioru wartości, norm i wzorców działania wspólnoty zajmującej się przekazem, ochroną oraz rozwojem kultury kaszubskiej. Profesor podkreślił, że edukacja kaszubska ma wiele wymiarów – od nauczania języka, przez edukację etniczną, aż po szerszej ujmowaną edukację regionalną Pomorza – i że wszystkie te poziomy wzajemnie się przenikają. Wskazał na ogromny potencjał tkwiący w ludziach, instytucjach oraz dziedzictwie regionu, tworzących swoisty *rój edukacyjny*, który nigdy dotąd nie był tak bogaty. Edukacja kaszubska – jak zaznaczył – ma charakter kulturowy, etyczny i obywatelski. Służy nie tylko przekazywaniu języka czy tradycji, lecz także wychowywaniu ludzi świadomych swoich korzeni, otwartych na innych i odpowiedzialnych za wspólnotę. Jej rozwój możliwy jest jedynie w warunkach demokratycznej wolności, poszanowania różnorodności oraz podmiotowości każdego człowieka. Edukacja kaszubska to nie tylko nauczanie o przeszłości, lecz przede wszystkim proces budowania współczesnej tożsamości, kultury i obywatelskiego zaangażowania Kaszubów. Jej etos opiera się na wolności, otwartości, odpowiedzialności oraz twórczym współuczestnictwie w kulturze – wartości, które są fundamentem zarówno kaszubskiego, jak i demokratycznego społeczeństwa.

Po wystąpieniach odbyła się debata poprowadzona przez Dariusza Zelewskiego, dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Kartuzach. Do rozmowy na temat współczesnych wyzwań edukacji kaszubskiej zaprosił: Annę Cupę (nauczycielkę ze Szkoły Podstawowej w Łubianie), Emilię



Fot. P. Wiczyński, archiwum ZKP



Fot. P. Wiczyński, archiwum ZKP



Fot. P. Wiczyński, archiwum ZKP

Maszke (dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Lisich Jamach), Szymona Medaliona (wójta gminy Nowa Wieś Lęborska) oraz senatora Kazimierza Kleinę.

Ważnym punktem kończącym pierwszą część obchodów było przyjęcie Dezyderatu Kongresu Nauczycieli Języka Kaszubskiego. W dokumencie podkreślono znaczenie języka kaszubskiego dla tożsamości i kultury regionu, przypomniano o historycznej roli rodzin oraz nauczycieli w przekazywaniu kaszubszczyzny, a także wskazano współczesne zagrożenia, takie jak globalizacja czy spadek używania języka w codziennym życiu. Dezyderat zawiera postulaty dotyczące m.in. obecności języka kaszubskiego w przestrzeni publicznej i mediach, zapewnienia prawa do jego nauki na wszystkich etapach edukacji, poprawy systemu finansowania, współpracy z samorządami oraz wzmocnienia świadomości społecznej. Dokument podkreśla też kluczową rolę nauczycieli i rodziców w podtrzymywaniu oraz rozwijaniu kaszubskiej tożsamości.

Běłny Szkółny – nagroda dla najlepszych

Integralną częścią Dnia Edukacji Kaszubskiej była gala wręczenia nagrody *Běłny Szkółny*. Nagroda, ustanowiona przez Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w 2020 r., honoruje nauczycieli języka kaszubskiego wyróżniających się w pracy dydaktycznej i społecznej. Konkurs podkreśla znaczenie edukacji regionalnej oraz rolę nauczycieli w kształtowaniu kaszubskiej tożsamości i kapitału społecznego na Pomorzu. Honoruje osoby pełne pasji, zaangażowania oraz twórczego podejścia do nauczania – prawdziwych przewodników młodego pokolenia po świecie kaszubskiego języka, historii i tradycji. Nagroda podkreśla ogromną rolę nauczycieli w budowaniu więzi uczniów z ich *małą ojczyzną* oraz w pielęgnowaniu i przekazywaniu dziedzictwa Kaszub kolejnym pokoleniom. W jubileuszowej, piątej edycji konkursu zgłoszono 13 niezwykle zaangażowanych nauczycielek z różnych części Kaszub, które każdego dnia inspirują uczniów do poznawania historii, kultury i języka regionu.

Tytuł *Běłny Szkółny* 2025 otrzymała Elżbieta Bugajna – nauczycielka z ponad 20-letnim doświadczeniem w nauczaniu języka kaszubskiego. Laureatka od lat aktywnie działa na rzecz rozwoju edukacji kaszubskiej, stosując nowoczesne, kreatywne formy pracy z młodzieżą oraz łącząc naukę z kulturą, literaturą i sztuką. Jest inicjatorką licznych projektów oraz konkursów. Od wielu lat współpracuje z Okręgową Komisją Egzaminacyjną oraz z Ministerstwem Edukacji jako ekspert i rzeczoznawca. Pełni również funkcję aktywnej członkini Rady Języka Kaszubskiego, w ramach której angażuje się w prace nad standaryzacją języka, m.in. przygotowując słowniki nazw miejscowych i fizjograficznych czy opracowywanie zagadnień gramatycznych. Bardzo ważną część jej działalności stanowi koordynacja prac zespołu ds. nowej podstawy programowej języka kaszubskiego w szkole podstawowej. Od wielu lat jest także aktywną członkinią Zespołu ds. Oświaty przy Zarządzie Głównym Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Gdańsku, obecnie jako jego przewodnicząca. Jej działalność to przykład głębokiego oddania uczniom i kulturze kaszubskiej, a efektem jej pracy są kolejne pokolenia młodych ludzi świadomych swojej tożsamości.

Wyróżnienia trafiły do:

Emilii Maszke – autorki pięciotomowego cyklu podręczników do nauki języka kaszubskiego *Kaszëbsczi òdkrìwca* dla klas IV-VIII, cenionych za nowoczesne podejście do nauczania i bogactwo treści kulturowych. Emilia Maszke jest także inicjatorką wielu działań na rzecz zachowania oraz kultywowania kaszubskiej tożsamości kulturowej – m.in. poprzez odnowienie cmentarza ewangelickiego w Szklanej. Jako dyrektorka Szkoły Podstawowej w Lisich Jamach jest również organizatorką życia



Fot. P. Wiczyński, archiwum ZKP

szkolnego oraz licznych akcji edukacyjnych. Jej praca to połączenie pasji, wiedzy i działań na rzecz zachowania kaszubskiego dziedzictwa.

Marzeny Borzyszkowskiej – nauczycielki języka kaszubskiego w Szkole Podstawowej w Swornegaciach, pełnej zaangażowania propagatorki kultury kaszubskiej w lokalnym środowisku. To nauczycielka, która z pasją i oddaniem dba nie tylko o rozwój swoich uczniów, ale również o własny rozwój zawodowy. Jej działalność edukacyjna i kulturalna na Pomorzu zasługuje na szczególne docenienie, przede wszystkim ze względu na konsekwencję oraz cykliczność podejmowanych działań. Wśród organizowanych przez nią wydarzeń edukacyjnych są m.in.: „Poznajemy język i kulturę ojców naszych”, „Ziemia Chojnicka Bramą Kaszub” oraz „Piękno naszej ziemi widziane okiem i sercem młodego artysty”. Od 2018 r. jest współprowadząca Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Chojnickiej „Kaszuby”. Jej konsekwencja i zaangażowanie w promocję kultury kaszubskiej stanowią wzór dla uczniów oraz społeczności lokalnej.

Pozostali nominowani do nagrody *Bėłny szkółny* w 2025 r. to: **Hanna Dettlaff** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Bolszewie, **Gabriela Dudzik** ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Leźnie, **Anna Gierszewska** ze Szkoły Podstawowej im. Przyjaciół Ziemi w Kłodawie, **Justyna Górka** ze Szkoły Podstawowej im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w Lubni, **Renata Hopa** ze Szkoły Podstawowej im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w Redkowicach, **Beata Jankowska** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Kościerzynie i z Zespołu Szkół w Grabowie Kościerskim, **Anna Łukowicz** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Goręczynie, **Anna Miotk** ze Szkoły Podstawowej im. Alojzego Nagła w Nowym Dworze Wejherowskim, **Anna Rózek** ze Szkoły Podstawowej w Męcikale i ze Szkoły Podstawowej im. Sta-

niawą Sikorskiego w Wielkich Chełmach, a także **Lucyna Sorn** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Mostach.

Nagroda *Bėłny Szkółny* to nie tylko wyróżnienie indywidualne – to przede wszystkim wyraz wdzięczności dla wszystkich nauczycieli, którzy każdego dnia z oddaniem dbają o przyszłość kaszubskiego języka i kultury.

Opera w języku kaszubskim – artystyczne zakończenie

Artystycznym zwieńczeniem Dnia Edukacji Kaszubskiej był niezwykle spektakl w języku kaszubskim pt *Wólô Bòskò*, wystawiony w Operze Bałtyckiej. W rolach głównych wystąpili artyści Opery Narodowej z Warszawy, a w postać Hanuszki wcieliła się znakomita aktorka Danuta Stenka. Spektakl, oparty na tradycyjnych pieśniach kaszubskich w opracowaniu kompozytora **Łukasza Godyli**, zachwyił publiczność głębią emocji i pięknem kaszubskiej mowy¹.



Fot. P. Wiczyński, archiwum ZKP

Dzień Edukacji Kaszubskiej to nie tylko czas uroczystości, lecz przede wszystkim wyraz uznania dla tych, którzy codziennie z pasją oraz zaangażowaniem uczą dzieci i młodzież języka, historii oraz kultury Kaszub. To dzięki nim kaszubszczyzna ma przyszłość – żyje w szkolnych ławkach, w sercach uczniów i w codziennej pracy tych, którzy wierzą, że *siła jest w nauczycielach*.

¹ O procesie tworzenia kaszubskojęzycznego spektaklu opowiada Damian Wilma, śpiewak operowy, pomysłodawca spektaklu, współautor scenariusza i odtwórca jednej z głównych ról, w rozmowie z Lucyną Radziwińską (PCEN) w: *Wólô Bòskò – Kaszuby na scenie Opery Narodowej*, „Edukacja Pomorska” nr 133, wrzesień-październik 2025, s. 18-21.

Hotel pod liściem – budujemy domy dla jeży!

Mateusz Gruba

Jak szkolna akcja Bystrzaków stała się lekcją empatii, ekologii i współpracy

Jesień to dla mnie zawsze czas refleksji – o zmianach w przyrodzie, o cykliczności życia, ale też o tym, jak bardzo potrzebujemy siebie nawzajem: ludzie, zwierzęta i natura. To właśnie wtedy w mojej klasie, wśród Bystrzaków, narodził się pomysł, aby połączyć naukę z działaniem. Tak powstała szkolna akcja *Hotel pod liściem – budujemy domy dla jeży*.

Dlaczego akurat jeże?

Podczas jednej z rozmów o jesieni któreś z dzieci zapytało: A co robią jeże, kiedy robi się zimno? To proste pytanie stało się początkiem przygody, która połączyła naukę, ekologię i wrażliwość. Jeże są niezwykle pożyteczne: zjadają ślimaki, owady oraz larwy, dbając o równowagę w przyrodzie. Niestety, coraz trudniej im znaleźć bezpieczne schronienie na zimę. Zbyt czyste ogrody, grabione liście i przycięte krzewy odbierają im naturalne kryjówki. Uświadomienie tego dzieciom okazało się ważniejszą lekcją niż niejedna definicja z podręcznika. Zrozumieli, że czasem pomaganie zaczyna się od... zostawienia czegoś w spokoju.

Zaczęliśmy od wspólnych zajęć o życiu jeży. Dzieci poznawały ich zwyczaje, ulubione pożywienie i sposoby przygotowywania się do zimy. W klasie panowała atmosfera odkrywczości – Bystrzaki same wyszukiwały cieka-

wostki, rysowały jeże i dzieliły się historiami z własnych ogrodów.

Kiedy przyszła pora na działanie, wyruszyliśmy do pobliskiego lasu przy szkole. Tam, wśród jesiennych liści, wspólnie usypaliśmy *hotele pod liściem* – z gałązek, chrustu i liści. Dzieci z zapałem tworzyły swoje domki dla jeży, zamieniając zwykły dzień w piękną lekcję wrażliwości oraz współpracy.

Ale to nie koniec! Nasze domki dla kolczastych przyjaciół nie powstały tylko w pobliskim lesie przy szkole. Dzieci, zainspirowane szkolną akcją, budowały kolejne schronienia w swoich ogródkach, na działkach i w parkach. W efekcie powstało wiele pięknych, naturalnych domów dla jeży – pełnych troski oraz dziecięcej wyobraźni. Co najpiękniejsze, w akcję zaangażowały się całe rodziny. Rodzice pomagali w budowie hoteli, dzielili się pomysłami, a niektórzy nawet przynieśli zdjęcia swoich gotowych jeżowych kryjówek. To pokazało, że wspólne działanie naprawdę łączy i że troska o przyrodę zaczyna się w domu.

Aby pogłębić temat, wykonaliśmy również **pracę plastyczną inspirowaną światem jeży**. Na początek każde dziecko otrzymało kolorowanek z jeżem. W ruch poszły kredki, mazaki i wyobrażenia! Po pokolorowaniu dzieci starannie wycięły swoje prace i przykleiły je na karton, tworząc tło pod jesienną kompozycję. Kolejnym krokiem było ozdobienie prac naturalnymi materiałami.



Fot. Archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne



Dzieci przyniosły liście, szyszki czy gałązki zebrane podczas spacerów lub znalezione w ogrodzie. Z tych jesiennych skarbów powstały miękkie gniazdko – idealne schronienia dla naszych małych jeży. Przyklejanie elementów wymagało precyzji i cierpliwości, ale Bystrzaki poradziły sobie znakomicie! Podczas pracy rozmawialiśmy o życiu prawdziwych jeży. Dzieci dowiedziały się, że te urocze zwierzątka są nocnymi wędrowcami, a kiedy zbliża się zima – zasypiają w swoich ciepłych gniazdkach z liści.

Akcja *Hotel pod liściem* przerodziła się w prawdziwy tydzień z jeżem – pełen ciekawych zadań, rozmów i zabawy. Dzieci wykonały własną książeczkę o jeżu, w której zebrały zdobytą wiedzę o tych niezwykłych zwierzętach. Dowiedziały się, czym żywi się jeż, że jabłko nie są jego ulubionym przysmakiem, ile waży przeciętny jeż, gdzie mieszka oraz jak wygląda jego codzienne życie. Zaskoczyło je, jak wiele mitów narosło wokół tych sympatycznych stworzeń – a jeszcze bardziej to, jak bardzo są one pożyteczne i potrzebne. Podczas zajęć poznaliśmy też kilka **jeżowych ciekawostek** – dzieci z fascynacją odkrywały, że jeż potrafi zwinąć się w kłębek w mniej niż sekundę, a jego kolce to nic innego jak przekształcone włosy!

W ramach kreatywnej zabawy dzieci wykorzystały także klocki, z których zbudowały jeże. Każdy z nich był inny – kolorowy, oryginalny, pełen pomysłów. Ta aktywność pozwoliła połączyć naukę o przyrodzie z elementami konstrukcji i techniki, rozwijając przy okazji logiczne myślenie oraz wyobraźnię przestrzenną.

W czasie wszystkich tych działań dzieci:

- rozwijały sprawność manualną;

- ćwiczyły wyobraźnię i ekspresję twórczą;
- uczyły się wrażliwości na przyrodę;
- współpracowały i dzieliły się materiałami;
- poszerzały wiedzę o świecie zwierząt;
- łączyły wiedzę przyrodniczą, artystyczną i techniczną w jeden projekt.

Wierzę, że najlepsza nauka to ta, która angażuje zmysły, emocje i ciekawość świata. Dzięki prostym materiałom i odrobinie wyobraźni dzieci tworzą nie tylko piękne prace, ale też zdobywają wiedzę w sposób naturalny oraz radosny. Bo właśnie w takich chwilach rodzi się prawdziwa radość tworzenia – i przekonanie, że nauka może być przygodą.

Akcja *Hotel pod liściem* to coś więcej niż szkolna akcja. To lekcja empatii, odpowiedzialności i współpracy. Dzieci zobaczyły, że nawet najmniejszy gest ma znaczenie, a działania lokalne mogą przynieść realne efekty w przyrodzie. Zaangażowanie rodziców i nauczycieli pokazało, że szkoła może być miejscem wspólnego działania, nie tylko nauczania. To właśnie w takich momentach edukacja nabiera życia – gdy wychodzimy poza klasę, łączymy teorię z doświadczeniem oraz uczymy przez emocje.

Od liścia do wartości

W mojej pracy staram się, aby każde działanie niosło głębszy sens – by dzieci nie tylko wiedziały, ale też czuły. Wierzę, że wychowanie w duchu uważności na przyrodę to jednocześnie wychowanie do człowieczeństwa.

Dlatego zachęcam wszystkich – nauczycieli, rodziców i uczniów – do włączenia się w podobne inicjatywy. Wystarczy zostawić w ogrodzie kopczyk liści, by dać schronienie małemu jeżowi. Niech te jesiennie hotele staną się symbolem troski, empatii oraz

mądrym współtętnieniu z naturą. Bo wychowanie ekologiczne zaczyna się od prostych gestów – i od serca.

Wakacje bez plastiku – edukacja, która buduje wspólnotę i łączy pokolenia

Magdalena Błęńska, Martyna Kozłowska

Niektóre projekty edukacyjne zaczynają się od prostego pytania: jak sprawić, aby nauka naprawdę była doświadczeniem? Tak właśnie narodziły się *Wakacje bez plastiku* – inicjatywa, która z wakacyjnego pomysłu przerodziła się w całoroczny program uczący dzieci nie tylko języka, przyrody i matematyki, ale przede wszystkim uważności, relacji oraz wspólnoty. To projekt wyrastający z konstruktoryzmu i pedagogiki naturalistycznej w duchu Celestyna Freineta oraz Johna Deweya – podejść, w których wiedza powstaje w działaniu, a edukacja jest częścią życia, nie: przygotowaniem do niego.

Od plastiku do doświadczenia

Impulsem do działania była refleksja nad wszechobecnością plastiku i jednorazowości – także w sferze emocji i wspomnień. Dzieci często przywożą z wakacji plastikowe pamiątki, które po chwili lądują na dnie szuflady. My chcieliśmy pokazać im, że to, co naprawdę cenne, nie musi być kupione.

Na zakończenie roku szkolnego każdy uczestnik projektu otrzymał drewnianą skrzynkę na osobiste pamiątki, a także dzienniczek, bingo z proponowanymi aktywnościami na niezapomniane wakacje oraz osobisty list od nauczycielki, zachęcający do zbierania skarbów i prowadzenia regularnych zapisków. W skrzynce miały się znaleźć przedmioty, które przypominają o wakacyjnych przeżyciach – kamienie, muszle, bilety, liście, zdjęcia, rysunki itp. Nie chodziło o zakazy, lecz o poszukiwanie alternatywy: o pokazanie, że można kolekcjonować doświadczenia zamiast plastiku.



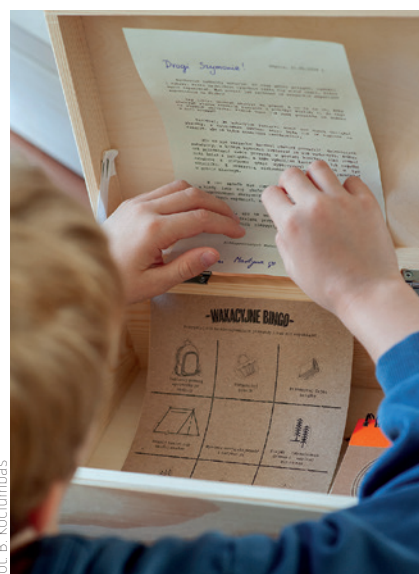
Fot. Archiwum szkolne



Mateusz Gruba – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, pedagog specjalny oraz terapeuta w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Szemudzie; auto bloga edukacyjnego *Bystrzaki w klasie Pana Mateusza* (www.wklasiepanmateusza.pl); w codziennej pracy stawia na aktywne zaangażowanie uczniów poprzez doświadczenie i ruch; zawsze kieruje się dobrem dziecka, doceniając nie tylko osiągnięty efekt, ale przede wszystkim włożony wysiłek oraz starania; wierzy, że każde dziecko jest w stanie osiągnąć sukces – na miarę swoich możliwości.



Fot. B. Kocumbas



Fot. B. Kocumbas

Dzieci szybko odkryły, że prawdziwe skarby leżą pod nogami: w lesie, na plaży, w parku. Każdy przedmiot miał swoją historię. Jedno dziecko zapisało w dzienniczku: *Mam kamień, który wygląda jak serce. Kiedy na niego patrzę, pamiętam spacer z mamą i tatą nad rzeką.* Takie zapisy stawały się nie tylko ćwiczeniem z pisania, lecz również świadectwem emocji, uważności i wdzięczności.

Konstruktywizm w praktyce – uczenie się przez doświadczanie

We wrześniu dzieci przyniosły swoje skrzynki do klasy. Zwykła lekcja języka angielskiego zamieniła się w spotkanie pełne historii. Dzieci opowiadały o swoich pamiątkach po angielsku – nie dlatego, że musiały, ale dlatego, że chciały. Początkowo było trudno: brakowało słów, dzieci szukały w głowie odpowiednich określeń. Ale szybko okazało się, że to właśnie pamiątki stały się najlepszą motywacją do wysiłku – kiedy w dłoni trzymało się muszlę albo kamień, łatwiej było przełamać wstyd i próbować mówić.

Dzięki skrzynkom lekcje zamieniły się w spotkania pełne opowieści. Muszla, bilet czy liść stawały się punktem wyjścia do rozmowy oraz spontanicznej nauki języka. Każdy mógł podzielić się swoją historią i każdy był uważnie słuchany. Nikt nie oceniał, kto ma ciekawszą pamiątkę – liczyły się emocje i próba ubrania ich w słowa.

To właśnie esencja konstruktywizmu: uczeń sam buduje swoją wiedzę, a nauczyciel stwarza przestrzeń do działania i refleksji. Dzieci, szukając słów, które najlepiej opisują ich wspomnienia, same stawały się twórcami znaczeń. Tak realizowała się w praktyce myśl Johna Deweya, że *uczenie się to aktywne konstruowanie doświadczenia, nie bierne przyjmowanie informacji.*

Pedagogika naturalistyczna – szkoła blisko świata

Nasz projekt jest współczesną realizacją idei Celestyna Freineta – pedagogiki opartej na wolności, doświadczeniu i współpracy. Nie było podręcznikowych poleceń, lecz prawdziwe życie: zapach morza, szum drzew, rozmowy z rodziną. Szkoła stała się miejscem, które przyjmuje świat, zamiast od niego izolować.

Dzieci same decydowały, co trafi do ich skrzynek. To one były autorami oraz interpretatorami swoich doświadczeń, a nauczycielka – towarzyszką, która podążała za ich ciekawością. W duchu Freineta nauka języka i przyrody przenikała się z emocjami i twórczością.

Z czasem skrzynki przestały być tylko rekwizytem z wakacji. Stały się żywym elementem lekcji angielskiego przez cały rok szkolny! Na ich podstawie dzieci pisały krótkie opowiadania. Antek wymyślił historię o muszli, która była domem dla małej wróżki. Ania napisała o kamieniu, który okazał się zaczarowanym kluczem do tajemniczej jaskini. Filip ułożył scenkę, w której bilet do kina ożywał i opowiadał o filmach, jakie widział. Wszystkie te historie były pisane po angielsku, oczywiście



Fot. B. Kociumbas

na miarę możliwości dzieci, ale zawsze z ogromnym zaangażowaniem.

Podczas lekcji uczniowie inscenizowali też dialogi. Jeden z nich wcielał się w turystę, który pokazywał przewodnikowi swoje wakacyjne pamiątki, a drugi – w przewodnika, który próbował dowiedzieć się, skąd one pochodzą. Dzięki temu ćwiczyli pytania, odpowiedzi, a także opisywanie kolorów, kształtów i materiałów. Wakacyjne pamiątki przydały się również na lekcji matematyki, gdzie uczniowie – ucząc się obsługi wagi – sprawdzali, ile ważą ich wspomnienia.

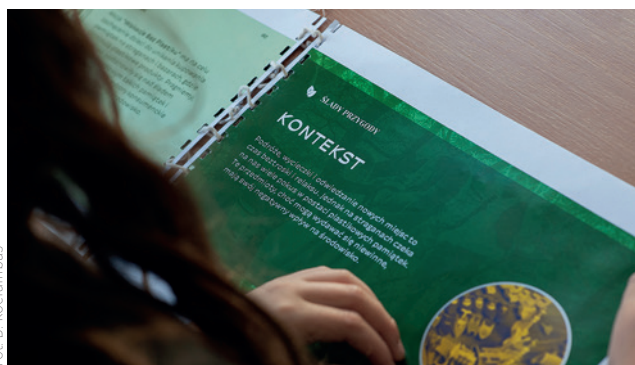
Projekt szybko stał się źródłem wielu wzruszających historii. Jedno z dzieci włożyło do skrzynki zdjęcie swojego psa, który odszedł podczas wakacji. Opowiadając o nim po angielsku, mówiło z takim zaangażowaniem, że cała klasa słuchała w ciszy. Inne dziecko opisało bilet z wyjścia do kina z tatą, którego na co dzień rzadko widuje. Jeszcze inne wyciągnęło kamień z gór i powiedziało, że trzyma go w skrzynce, bo przypomina mu dzień, kiedy po raz pierwszy zdobyło szczyt. Te historie nie tylko uczyły angielskiego, ale też budowały więzi. Dzieci zaczęły dostrzegać, że za każdym przedmiotem kryje się czyjeś uczucie, przeżycie albo marzenie.

Skrzynka była też wykorzystywana do nauki kultury i geografii – oczywiście cały czas w języku angielskim. Dzieci uczyły się nazw krajów oraz flag, rozmawiały o miejscach, które odwiedziły albo chciałyby odwiedzić. Kiedy ktoś wyciągał pocztówkę z Chorwacji, wszyscy poznawali nazwę tego kraju i jego flagę. Kiedy ktoś przyniósł bilet z Hiszpanii, cała klasa powtarzała słowo *Spain* i uczyła się zdania *I was in Spain*.

Najpiękniejsze było jednak to, że dzieci często same, spontanicznie sięgały do skrzynek. Nie tylko na polecenie nauczycielki, ale także w czasie przerw, kiedy chciały podzielić się swoją pamiątką z kolegą czy koleżanką. Każde wyciągnięcie przedmiotu stawało się początkiem nowej rozmowy, przywoływania wspomnienia, a czasem też zabawy w wymyślanie historii. Szczególnie miło było wrócić do wakacyjnych wspomnień pełnych słońca, kiedy za oknem panowała jesienna szaruga.



Fot. B. Kociumbas



Fot. B. Kociumbas

Międzyprzedmiotowość i wspólnota

Choć projekt rozpoczął się od lekcji języka angielskiego, bardzo szybko stał się przestrzenią współpracy wielu nauczycieli. Na lekcjach przyrody uczniowie rozpoznawali rośliny i kamienie zebrane podczas wakacji. Na plastyce tworzyli kolaże oraz miniwystawy z zawartości swoich skrzynek. Dzieci rysowały mapy miejsc, o których opowiadały, a także liczyły kilometry przebytej trasy. Łączyły naukę języka, przyrody, geografii i plastyki w jednym, spójnym doświadczeniu. A na lekcjach matematyki pojawił się zupełnie nowy wymiar doświadczenia – waga. Uczniowie ważyli swoje pamiątki, uczyli się jednostek masy, porównywali ciężar muszli, kamieni i liści. Zapisując wyniki w tabelach, dochodzili do własnych wniosków: że nie zawsze największy przedmiot waży najwięcej, że muszla z Bałtyku różni się od tej z południa Europy nie tylko kolorem, ale i gramaturą.

W ten sposób matematyka przestawała być abstrakcyjnym zbiorem zadań – stawiała się językiem opisu rzeczywistości, w pełni zgodnym z ideą Freineta i Deweya.

Ważnym wymiarem projektu było budowanie wspólnoty. W kolejnym roku szkolnym do projektu dołączyli uczniowie zerówki. Starsze dzieci prezentowały swoje skrzynki młodszym, dzieliły się historiami oraz wspierały je w tworzeniu własnych pamiątek. Zerówkowicze patrzyli z zachwytem na muszle, kamienie czy bilety – i zaczynali własną przygodę z kolekcjonowaniem wspomnień.

Ta wymiana doświadczeń okazała się niezwykle cenna. Starsi uczniowie poczuli się mentorami i przewodnikami, a młodszy z radością zaczęli tworzyć swoje własne skrzynki.

Mniej plastiku – więcej sensu

Dzięki projektowi dzieci zaczęły inaczej patrzeć na świat. Na wakacjach nie domagały się plastikowych gadżetów – same szukały tego, co wyjątkowe i prawdziwe.

Zauważyliśmy, że uczniowie uczą się języka poprzez życie, a nie wbrew niemu. Rodzice mówili o większej uważności i rozmowach, których wcześniej brakowało.

W drewnianych skrzynkach znalazły się więc nie tylko pamiątki, ale też wartości: troska o środowisko, świadomość własnych emocji oraz szacunek do doświadczeń innych. To uczenie się, które – jak pisał Dewey – *ma sens tylko wtedy, gdy jest częścią życia, a nie przygotowaniem do niego*.

Podsumowanie

Wakacje bez plastiku pokazują, że szkoła może być miejscem autentycznych przeżyć i twórczej współpracy. Projekt łączy konstruktywistyczne uczenie się przez doświadczenie z naturalistycznym podejściem do dziecka, budując most między nauką a życiem codziennym.

To edukacja, która uczy nie tylko języka, ale też uważności, odpowiedzialności i wspólnoty.

Bo mniej plastiku to więcej wspomnień, a każda muszla, liść czy kamień może stać się początkiem historii, która zostaje z nami na całe życie. Po dwóch latach od rozpoczęcia projektu wiemy, że to nie jest jednorazowa akcja. Widzimy w tym głęboki sens i chcemy *Wakacje bez plastiku* przekształcić w program, który ma ogromny potencjał, by rozwijać się w kolejnych szkołach. Marzy nam się sieć placówek, które wspólnie będą tworzyć kulturę odpowiedzialności, troski o środowisko i autentycznej nauki języka obcego. Chcemy, żeby skrzynki i dzienniczki stały się czymś więcej niż projektem – żeby były codziennym narzędziem pracy. Bo kiedy dziecko trzyma w ręku swoją muszlę i próbuje o niej opowiedzieć po angielsku, to nie jest tylko nauka. To jest doświadczenie, które zostaje na całe życie.



Magdalena Błęńska – biologka morza, pedagogka i edukatorka; wiceprezeska Fundacji Miejsce Tworzenia i Stowarzyszenia Halo Kultura; promuje świadome i twórcze relacje człowieka z naturą; nauczycielka biologii i przyrody w Szkole Podstawowej nr 49 w Gdańsku.



Martyna Kozłowska – nauczycielka języka angielskiego w Pierwszej Społecznej Szkole Podstawowej im. Dzieci Zjednoczonej Europy w Gdyni; animatorka Pedagogiki Celestyna Freineta w Polsce; uwielbia dziecięcą twórczość i pracę projektową.

Jak skutecznie uczyć angielskiego?

Sylvia Głodowska-Olszewska

Wraz z początkiem każdego roku szkolnego pojawia się pytanie:
Jak skutecznie uczyć angielskiego? Niestety, nie ma
na nie jednej, sprawdzonej odpowiedzi.

Motywacja

Każdy uczeń jest inny: jedni chcą zdać dobrze egzamin, by dostać się do wymarzonego liceum lub na studia, a innym zależy na zrozumieniu tekstów ulubionego zespołu muzycznego w oryginale. Dobrze jest zatem porozmawiać z uczniami na temat ich podejścia do angielskiego i – jeśli to tylko możliwe – wpleść te elementy w tworzone przez siebie lekcje w takiej proporcji, aby wszyscy byli usatysfakcjonowani. Niech na lekcji pojawią się ulubione piosenki lub fragment meczu drużyny marzeń. Może ominąć jakiś tekst z podręcznika, a na jego miejsce zaproponować uczniom urywek z książki po angielsku, którą Wasi uczniowie uznają za wartościową? Przygotowanie zadań do wybranego materiału, tym bardziej w dobie czata GPT, nie powinno już stanowić problemu.

Szacunek

Nasi uczniowie potrzebują sprzyjającej atmosfery, żeby proces uczenia był efektywny. Moja wskazówka: podejmijmy wysiłek, by jak najszybciej poznać ich imiona, bo to według mnie element konieczny do budowania relacji. Wypracujmy sobie z grupą jakiś rytuał. W poprzednim roku szkolnym, jeśli urodziny kogoś z moich uczniów wypadły w dzień, kiedy mieliśmy angielski, organizowaliśmy klasowego *MasterChefa* z urodzinową degustacją. W Święto Dziękczynienia natomiast spotkaliśmy się przy pizzy, by nie tylko ją zjeść, ale także poznać historię pielgrzymów i odbyć lekcję wdzięczności. Chyba nie muszę pisać o tym, z jakim entuzjazmem odbierane były te zajęcia.

W grupach warto zadbać również o poczucie bezpieczeństwa – ustalić zasady, np. że każdy ma prawo do popełnienia błędu, zatem nikt się nie śmieje, jeżeli komuś zdarzy się pomylić, aby zapobiec pojawieniu się czynnika, który hamowałby rozwój kompetencji komunikacyjnych.

Indywidualne podejście

Indywidualizacja pracy w polskiej szkole często nie należy do najłatwiejszych, mimo wszystko warto próbować. Każdy uczy się inaczej – jedni są bardziej wzrokowcami, inni przyswajają wiedzę słuchowo lub przez działanie. Wskazane jest zatem stosowanie róż-

nicowanych metod pracy i nieograniczanie się do tego, co sami lubimy. Co więcej, nie powinniśmy wybierać tego, co łatwe, bo łatwo być nie może, jeśli dążymy do postępu naszych podopiecznych. Osobiście często angażuję moich uczniów w różnorodne projekty: tworzenia komiksu na podstawie filmu, który właśnie wszedł do kin, nagrania własnego filmiku, przygotowania dubbingu do czeskiej kreskówki *Sąsiedzi* lub stworzenia własnej gazety. Te zadania nie należą do najłatwiejszych, ale uczniowie chętnie wkładają w nie wysiłek, a efekty często powalają mnie z nóg. Zdarza się też, że wbrew powszechnemu niedowierzaniu, pytam moich uczniów, jak – zamiast pisanie pracy klasowej – chcieliby mi udowodnić, że znają np. stopniowanie przymiotnika, phrasal verbs czy dany czas. Ich kreatywność wtedy sięga zenitu – pojawiają się lapbooki, książeczki, przedstawienia, filmiki, wiersze, a nawet... pokazy mody.

Realna komunikacja

W moich grupach nie skupiam się na tym, aby uczniowie mieli wykonane wszystkie zadania w zeszytach ćwiczeń. To nigdy nie było moim priorytetem! Wybieram tylko to, co istotne, a zaoszczędzony czas możemy poświęcić na realną komunikację: dialogi, zabawy w dubbing, prezentacje, gry, przedstawienia czy wymianę listów. Tę ostatnią formę stosuję tylko raz w roku, ale uczniowie długo ją pamiętają. Bo kto by nie pamiętał życzeń wystanych np. do samego króla Karola III z okazji koronacji albo listu otrzymanego od rówieśnika z Hiszpanii lub Cypru?

W starszych klasach przeprowadzam projekt filmowy, gdzie uczniowie poznają słownictwo związane z kinem, czytają o filmach, tworzą recenzje, słuchają piosenek ze ścieżek filmowych, projektują bilet do kina i uczą się go kupować, by na koniec udać się do kina i wspólnie zobaczyć wybrany film w oryginale. To też działa.

Zaskoczenie

Element zaskoczenia jest mile widziany w klasie. W nadchodzącym roku szkolnym na moich zajęciach pojawi się VerbVibes Gramatyka na Bicie – rewelacyjna, jak dla mnie, metoda nauki gramatyki angielskiej. Natomiast naukę słownictwa chcę ułatwić uczniom, wprowadzając elementy neurodydaktyki. Jako debiutujący trener kreatywnego umysłu na początku będę stoso-

wała: mapy myśli, metodę loci (czyli pałac pamięci) i coraz popularniejsze obecnie spaced repetition, czyli powtórki w odstępach czasu, angażujące pamięć długotrwałą. Polecam je każdemu!

Odpowiedzialność

Na koniec warto podkreślić, że postęp ucznia to nie tylko odpowiedzialność nauczyciela. Każdy sam podejmuje decyzję, jak podchodzi do swojej nauki i jakie nawyki wypracuje. U mnie to uczeń decyduje, czy zabierze na lekcję swój słowniczek w klasie IV, zaangażuje się w projekt w klasie VI, czy rozliczy się z rozprawki w klasie maturalnej. To samo dotyczy nadrobienia zaległości i chęci zrozumienia tego, czego się uczymy. Wysiłek jest zatem kluczem do sukcesu, równie ważnym, jak to, co proponujemy uczniowi oraz jaką atmosferę stworzymy na zajęciach.

Życzę wszystkim udanego roku szkolnego i satysfakcji z postępów uczniów!



Sylwia Głodowska-Olszewska – nauczyciel dyplomowany z ponad 20-letnim stażem pracy; egzaminator OKE; trener kreatywnego umysłu; nauczyciel języka angielskiego w Szkole Podstawowej w Straszynie; rozwija również swoją markę *Angielski Nieobcy*.

Metody i techniki dydaktyczne w kształceniu branżowym

Magdalena Pytka-Leśniak

Rola nauczyciela przedmiotów zawodowych jest kluczowa dla przygotowania uczniów do skutecznego funkcjonowania na rynku pracy oraz zdobycia niezbędnych kompetencji zawodowych.

Do głównych zadań i obowiązków nauczyciela przedmiotów zawodowych należą m.in.:

- kształtowanie kompetencji praktycznych poprzez zajęcia praktyczne, warsztaty, laboratoria czy praktyki zawodowe; nauczyciel umożliwia uczniom nabycie umiejętności niezbędnych w codziennej pracy;
- motywowanie uczniów do rozwoju zawodowego: inspirowanie ich do pogłębiania wiedzy i rozwijania umiejętności oraz podkreślanie znaczenia ciągłego doskonalenia zawodowego;
- promowanie etyki zawodowej i odpowiedzialności: uczenie uczniów zasad etycznych obowiązujących w danej branży.

Nauczyciel przedmiotów zawodowych odgrywa kluczową rolę w przygotowaniu uczniów do samodzielnego i odpowiedzialnego wykonywania zawodu, zapewniając im zarówno wiedzę teoretyczną, jak i praktyczne umiejętności niezbędne na rynku pracy. Aby to osiągnąć, dobiera odpowiednie metody pracy z uczniem. Jedną z nich jest metoda haczyków.

Metoda haczyków (ang. *hook method*) to technika dydaktyczna, która polega na wzbudzaniu ciekawości uczniów na początku lekcji lub wprowadzania nowego tematu poprzez zastosowanie *haczyka*, czyli elementu przyciągającego uwagę i zachęcającego do zaangażowania. W kontekście kształcenia zawodowego, metoda haczyków może być bardzo skuteczna, ponieważ pomaga uczniom zrozumieć praktyczne zastosowanie wiedzy teoretycznej. Metoda haczyków świetnie sprawdza się również w **kształceniu zawodowym w branży budowlanej** – zarówno w zawodach takich jak **murarz, cieśla, technik budownictwa czy monter instalacji sanitarnych**, jak i w nauce przedmiotów teoretycznych (technologia, konstrukcje, BHP) oraz praktycznych (ćwiczenia w warsztacie, zajęcia na budowie).

Cele wykorzystania metody haczyków to:

- zmotywowanie uczniów do nauki;
- pokazanie sensu i użyteczności tematu;
- ułatwienie zapamiętywania nowych treści dzięki silnemu pierwszemu wrażeniu;
- angażowanie uczniowskich emocji i wzbudzanie ciekawości.

Przykłady zastosowania tej metody w kształceniu zawodowym branży budowlanej i drzewno-meblarskiej

Haczyk powinien być związany z tematem lekcji, ale nie musi od razu go zdradzać. Powinien być autentyczny lub z życia wzięty – nie: sztuczny. Po haczyku wprowadzamy pozostałe części zajęć dydaktycznych.

Zawód	Zagadnienie	Haczyk	Problem/pytanie	Efekt
technik budownictwa	błędy wykonawcze w budownictwie (niewłaściwe tynkowanie, krzywe ściany, przecieki)	nauczyciel pokazuje zdjęcia lub krótki filmik z Internetu przedstawiające poważne usterki budowlane (np. spadający tynk, odpadające płytki, ciekący dach)	<i>Jak myślicie, kto za to odpowiada? Co poszło nie tak?</i>	Uczniowie angażują się, próbują analizować, są zaskoczeni – zaczynają dostrzegać wagę dokładności i jakości pracy.
technik dekarstwa	BHP na budowie – ochrona osobista i zbiorowa	pokaz krótkiego nagrania (lub inscenizacja), gdzie pracownik wchodzi na rusztowanie bez zabezpieczeń	<i>Co powinno się wydarzyć dalej? Jak temu zapobiec?</i>	Uczniowie od razu angażują się w dyskusję, czują realne zagrożenie – temat nie wydaje się nudną teorią, tylko sprawą życia i zdrowia.
technik robót wykończeniowych w budownictwie	izolacja cieplna budynków	pokaz dwóch makiet ścian z różnym ociepleniem (styropian, wełna, brak izolacji), a następnie zmierzenie temperatury z użyciem termometru/termowizji	<i>W której ścianie ciepło ucieka najszybciej? Jak to wpływa na rachunki za ogrzewanie i komfort użytkowników?</i>	Uczniowie lepiej rozumieją, dlaczego izolacja jest kluczowa i że to od nich zależy jej poprawne wykonanie.
technik technologii drewna	rodzaje połączeń stolarskich i ich zastosowanie	nauczyciel pokazuje dwa drewniane elementy złożone w różny sposób: jeden z użyciem klasycznego połączenia na czop i gniazdo, a drugi sklejonym na szybko i prowizorycznie; oba elementy są poddane lekkiej próbie wytrzymałości (np. uderzenie młotkiem lub nacisk ręką); połączenie prowizoryczne pęka, drugie – trzyma mocno	<i>Dlaczego jedno połączenie wytrzymało, a drugie nie? Kiedy w pracy stolarza może dojść do takich sytuacji?</i>	Uczniowie zaczynają myśleć o praktycznym znaczeniu dokładności i rodzaju połączeń – są zaciekawieni oraz zmotywowani do dalszej pracy z tematem zajęć.
stolarz	bezpieczeństwo przy obsłudze maszyn stolarskich	pokaz krótkiego (30-60 sekund) filmu pokazującego realne skutki wypadków przy pracy z frezarką lub piłą stołową	<i>Jakie błędy popełnili ci pracownicy? Czy dało się tego uniknąć?</i>	Uczniowie dostrzegają, że BHP to nie teoria, tylko warunek przetrwania w zawodzie. Zwiększa się ich czujność i zaangażowanie w temat.
stolarz	właściwości i zastosowanie różnych gatunków drewna	nauczyciel przynosi kilka kawałków różnych gatunków drewna (np. sosna, dąb, sklejka, MDF), ale nie mówi, które to które; proponuje się wbijanie gwoździ młotkiem z niepełną główką (obuchem)	<i>Zgadnijcie, które drewno jest najdroższe, które najbardziej wytrzymałe, a które najczęściej używane w tanich meblach? Sprawdźcie, który gatunek jest najtwardszy lub najlepszy w obróbce.</i>	Uczniowie są aktywni, angażują się w ocenę materiałów, a w głowie zostaje im obraz i dotyk drewna, właściwości fizyczne i mechaniczne – potem łatwiej zapamiętują teorię.

Rodzaje haczyków:

- pytanie problemowe: *Co się stanie, jeśli...?*
- eksperyment lub demonstracja: coś wizualnego, co zaskakuje;
- historia z życia (np. zawodowego): prawdziwa opowieść o sukcesie lub porażce;
- mem, zdjęcie, filmik: multimedia budzące emocje;
- rekwizyt: przedmiot związany z tematem.

Zalety wykorzystania metody haczyków w edukacji zawodowej:

- angażuje uczniów już od pierwszych minut zajęć;
- ułatwia zrozumienie praktycznych aspektów zawodu;
- podnosi efektywność nauczania przez emocjonalne zaangażowanie uczniów;
- wspiera rozwój kompetencji miękkich (krytyczne myślenie, kreatywność i in.).



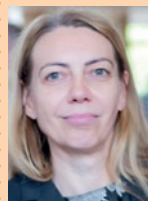
Fot. archiwum szkolne

Wnioski

Korzyści z zastosowania metody haczyków w nauczaniu zawodowym to:

- a) zwiększenie motywacji uczniów
 - haczyk działa jak emocjonalny impuls – intryguje, zaciekawia i sprawia, że uczniowie chcą się dowiedzieć więcej;
 - wzbudza poczucie: *To ma sens, to się przyda!*
 - uczniowie przestają postrzegać lekcję jako nudny obowiązek;
- b) lepsze zapamiętywanie i zrozumienie materiału
 - to, co wzbudza emocje lub zaskoczenie, jest trwalej zapamiętywane;
 - haczyk daje kontekst – uczniowie lepiej rozumieją, po co uczą się danej rzeczy;
 - nauka przebiega naturalnie, bo uczniowie są aktywni i myślą;
- c) łączenie teorii z praktyką
 - metoda haczyków często wykorzystuje realne problemy zawodowe, które uczniowie mogą napotkać w pracy;

- pozwala zobaczyć praktyczne zastosowanie wiedzy, np. skutki złe wykonanego połączenia, niewłaściwego spadku rur czy braku zabezpieczeń;
- d) pobudzanie myślenia i aktywności uczniów
 - haczyk często zawiera pytanie problemowe lub zadanie, które wymaga analizy;
 - uczniowie uczą się samodzielnego myślenia, wnioskowania, rozwiązywania problemów – zamiast tylko biernego słuchania;
- e) wzmacnianie kompetencji zawodowych i miękkich
 - rozwijają się nie tylko umiejętności zawodowe, ale także: umiejętność przewidywania skutków podejmowanych działań, odpowiedzialność za jakość pracy, komunikację (dyskusja, argumentacja), współpracę w grupie itp.;
- f) zwiększenie autentyczności i realizmu lekcji
 - dzięki użyciu prawdziwych zdjęć, modeli, filmów, historii z życia lekcja staje się bliższa rzeczywistości zawodowej;
 - uczniowie widzą, że to, czego się uczą, ma znaczenie w pracy zawodowej;
- g) wsparcie roli nauczyciela jako przewodnika, a nie tylko wykładowcy
 - nauczyciel nie podaje wiedzy bezpośrednio, tylko zachęca uczniów do jej odkrywania;
 - relacja uczeń-nauczyciel staje się bardziej partnerska i angażująca.



Magdalena Pytka-Leśniak – absolwentka Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Gdańskiej i studiów podyplomowych w zakresie odnawialnych źródeł energii (SGGW) i mechatroniki w kształceniu zawodowym (PW); nauczyciel przedmiotów zawodowych branży budowlanej i instalacyjnej oraz wicedyrektor w Państwowych Szkołach Budownictwa w Gdańsku; autorka i recenzentka arkuszy egzaminacyjnych.

Atelier na styku plastyki i muzyki jako innowacja pedagogiczna

Anna Flis, Marzena Krasowska

*Najpierw my kształtujemy nasze budynki,
a potem one kształtują nas.*
Winston Churchill

Nowatorski charakter naszej interdyscyplinarnej innowacji polegał na zagospodarowaniu części przeskłonego holu szkolnego na miejsce przyjazne uczniom i współtworzone z nimi.

Biorąc pod uwagę to, jak przestrzeń, w której codziennie przebywamy, nas kształtuje, stworzyliśmy miejsce, które przybliży uczniom świat sztuki zaadaptowany do otoczenia. Przyjazne strefy są zagadnieniem równie ważnym jak szukanie metod uczenia czy oceniania, bo przestrzeń edukacyjna nie ogranicza się tylko do sal lekcyjnych. Taki anturaż może sprzyjać komunikacji, nawiązywaniu relacji i uczeniu się w zespołach oraz grupach.

Uczniowie, przechodząc przez łącznik między jednym a drugim budynkiem, często rozglądali się i zatrzymywali przy wybranym dziele sztuki. Chętnie przesiadywali w tym miejscu oraz rozmawiali podczas szkolnych przerw – był to czas na relaks, wytchnienie i inspirację. Nowa prze-

strzeń zapewniła strefę komfortu; tu można odwołać się do psychologii architektury oraz neuroarchitektury, czyli nauk badających wpływ otoczenia – koloru, kształtu i faktury – na mózg, samopoczucie, nastrój, produktywność czy poziom stresu.

Zajęcia outdoorowe (jednocześnie realizowana lekcja plastyki i muzyki) pozwalają inaczej przeżywać naukę, jest to wyjście z rutyny ławkowej. Ruch, opowieść, tajemnica, muzyka, śpiew oraz praca plastyczna sprzyjają lepszemu uczeniu się. W trakcie zajęć uczniowie poszerzają swoją wiedzę o doświadczenie kontaktu ze sztuką, z przykładami jej interpretacji. Stosując różnorodne techniki plastyczne, podejmują działania z zakresu estetycznego kształtowania otoczenia oraz projektują i realizują formy dekoracyjne podnoszące estetykę otoczenia. Opanowują także podstawowe wiadomości z zakresu kultury plastycznej ogólnoludzkiego dziedzictwa kulturowego.





Fot. archiwum szkolne

Fot. archiwum szkolne

Wielcy malarze przez sztukę kształtowali świat oraz wpływali na historię, filozofię, a nawet politykę. Obrazy były manifestem epok, zapisem emocji i idei; również taka była nasza intencja: żeby pozytywnie wpływać na całą społeczność szkolną, a także odwiedzających nas gości. Ważne jest, aby przestrzeń dawała elastyczność nauczycielom oraz uczniom, zachęcała do wspólnej pracy i wzajemnych interakcji, nie rozpraszała, była przyjazna oraz wspierająca. Klasa szkolna czy korytarz mogą być nie tylko miejscem, w którym uczniowie się uczą, ale także mogą stać się narzędziem wspierającym proces uczenia się. Ważne jest, aby przestrzeń edukacyjną planować świadomie, biorąc pod uwagę cele kształcenia oraz potrzeby uczniów, nauczycieli i rodziców. Dobrze zaplanowane oraz wymyślane otoczenie, w którym uczą się uczniowie, może być ogromnym sprzymierzeńcem w kształceniu kompetencji i w zdobywaniu wiedzy (zob. <https://tiny.pl/hk7vhyh9>).

Zrealizowane lekcje i warsztaty w roku szkolnym 2024/2025:

F jak Frida, F jak Fryderyk (kiedy sztuka staje się ukojeniem w chorobie) – na przykładzie twórczości Fridy Kahlo i Fryderyka Chopina. Wykorzystano elementy życiorysów obu artystów oraz cytaty z ich wypowiedzi, które mogą pełnić funkcję arteterapeutyczną: *Pod koniec dnia możemy znieść znacznie więcej, niż myśleliśmy, że możemy.*

/ Maluję kwiaty, więc nie umrę. / Nic nie jest warto więcej niż śmiech, to siła śmiać się i poddać się temu, być lekkim. Uczniowie tworzyli rajskie ptaki, motyle oraz pejzaże z wierzbami, które dopełniały przestrzeń. Rysowali swoje talenty oraz supermoce, które są silną stroną każdego z nas. *Viva la Vida!*

3xK: Klimt, koty Klimta, kocia muzyka (złota secesja Gustawa Klimta inspirowana sztuką bizantyjską oraz starożytną Grecją i Egiptem). Nie mogło zabraknąć takich prac, jak: *Złota Adela, Pocałunek, Hygieia – grecka bogini zdrowia* czy *Drzewo życia*. Uczniowie kolorowali koty, które były częścią dekoracji. Nucili i wygrywali na dzwonkach kołysankę *Aaa, kotki dwa* i przyśpiewkę *Wlazł kotek na płótek*. Ten temat zrealizowaliśmy na Dzień Kota.

Zakłęta stegna¹ (bajki kaszubskie Jerzego Sampa, który decyzją Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego jest patronem roku 2025). Wydarzenie zrealizowaliśmy z okazji Dnia Jedności Kaszubów. Uczniowie przechadzali się po ścieżce baśni i magii: *Skarb Kaszub, Kaczka- tkaczka, Za co bocian poniósł karę, Dlaczego głupi jak osioł, Mrówka i świerszcz, Oksywska syrenka, Krośnięta i rybacy, Dlaczego chytry jak lis?, Jak przechytrzyć lisa, a także O łasicy i wiewiórce*. Uczniowie poznali prawdy przyrodnicze i zawiłe przygody bohaterów, które niejednokrotnie są zakończone morałem – prawda pokonuje kłamstwo, a pra-

¹ Więcej o tej inicjatywie można przeczytać w artykule *Kaszubska mitologia z okazji Dnia Jedności Kaszubów*, opublikowanym w nr 127 „Edukacji Pomorskiej” (str. 17-19), <https://tiny.pl/c2cg9d4v>.



Fot. archiwum szkolne

Fot. archiwum szkolne

cowitość zwycięża lenistwo. W trakcie ilustrowania bajek uczniowie poznali pieśni kaszubskie o morzu.

Po nitce do kłębka! W czasie lekcji uczniowie poznali pieśń Stanisława Moniuszki *Przędniczka*, bajkę Ezopa *O ptakach i jaskółce*, wiersz Jana Brzechwy *Tańcowała igła z nitką*, a także przysłowia i związki frazeologiczne o nici, przędzy, kłębkach: *zwinąć się w kłębek, kłębek nerwów, nić porozumienia, nici z tego będą, przemoknąć do suchej nitki, nie zostawić na kimś suchej nitki, snucie wątku/opowieści, szyte grubymi nićmi, powiązani nićmi, kto przędzie ma nici, splecione losy, ledwo przędę oraz węzeł przyjaźni*. Uczniowie rysowali labirynty z nawiązaniem do nici Ariadny, rozplątywali węzeł gordyjski, zwijali kłębki czy wyklejali pracę plastyczną włóczką. Symboliczna nić odnosi się do więzi międzyludzkich, relacji – rozwijanie nici jest często używane jako metafora usuwania węzłów w związku. Wiążemy nici jako symbol ochrony, dobrobytu, harmonii oraz duchowości. Można snuć opowieść, łątać relacje i tkąć społeczną historię.

W zajęciach cyklicznie uczestniczyło kilka klas edukacji wczesnoszkolnej, w celu wychowania uczniów od najmłodszych lat w kulturze wysokiej. *Eviva l'arte!*



Fot. archiwum szkolne

Anna Flis – nauczyciel plastyki w Szkole Podstawowej w Kowalach, aktorka i rzeźbiarka; jej pasją jest rzeźba w drewnie, zdjęcia prac można zobaczyć w kwartalniku „Neony – Tożsamość”; wciąż poszukuje nowych metod pracy, które byłyby dla uczniów terapią przez sztukę.

Marzena Krasowska – nauczyciel muzyki w Szkole Podstawowej w Kowalach, organistka i muzykoterapeuta; pasjonuje ją muzyka dawna i regionalna oraz chorał gregoriański; w swojej pracy stara się ciągle poszukiwać nowych rozwiązań, a także wspierać uczniów i rozwijać ich potencjał.

Rumia sięga gwiazd – nauka, pasja i podróż ku przyszłości

Agnieszka Winiarska-Furtak

Miasto, które jeszcze kilka lat temu słynęło głównie z pięknych tras spacerowych, sportu, ekologii oraz lokalnych inicjatyw społecznych, dziś coraz śміiej wkracza na orbitę nauki i edukacji kosmicznej. To właśnie tu, w Parku Starowiejskim w Rumi, 6 września 2025 r. odbył się wyjątkowy Piknik Naukowy W podróż po Wszechświecie – niezwykle wydarzenie, które połączyło pasję, naukę i marzenia.



Fot. archiwum szkolne

Fot. archiwum szkolne

Nie był to zwykły piknik naukowy. Mogliśmy uczestniczyć w prawdziwym festiwalu wiedzy, doświadczeń i emocji, w którym każdy, od najmłodszego po dorosłego, miał możliwość odkrywania, eksperymentowania, zadawania pytań i porozmawiania z ekspertami. Rumia po raz kolejny udowodniła, że nauka może być nie tylko ciekawa, ale też społecznie ważna oraz inspirująca.

Piknik został zorganizowany z inicjatywy mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Rumia. To dzięki głosom mieszkańców przestrzeń do odkrywania świata pojawiła się w parku staromiejskim. To właśnie tam nauka wyszła z sal lekcyjnych na zewnątrz, a fizyka, biologia i astronomia stały się tematami rozmów całych rodzin.

Patronat merytoryczny nad wydarzeniem objęło Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, regionalny partner Klubu Młodego Odkrywcy (KMO). Więcej informacji na temat programu KMO można przeczytać na stronie: <https://tiny.pl/hb46qsdd>.

Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli jako patron, a także regionalny partner międzynarodowego programu

Klub Młodego Odkrywcy (KMO), również przygotowało propozycje dla piknikowych gości. Osoby odwiedzające stoisko PCEN mogły m.in. badać tajemnice magicznego pisma i przetestować inne pomysły zaczerpnięte ze scenariuszy KMO. Na pikniku zagościły także modele planet – można było dotknąć ich powierzchni. Gościom stoiska PCEN atrakcje edukacyjne serwowali: Magdalena Urbaś, nauczycielka-konsultantka PCEN ds. biologii i edukacji przyrodniczej, a także Tomasz Kacik, doradca metodyczny ds. fizyki, lider sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli przedmiotów: matematyka, fizyka i informatyka oraz opiekun KMO *Spectatores* z Tczewa.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Rumi, działający w ramach KMO *Fahrenheit*, pokazali, że młodzież potrafi zarażać nauką tak samo jak najlepsi popularyzatorzy. Ich eksperymenty przyciągały tłumy. Dzieci tłumaczyły dorosłym zjawiska fizyczne, a rodzice nie mogli uwierzyć, jak wiele pasji i wiedzy drzemie w uczniach rumskiej *Jedynki*. Nie zabrakło latarek diodowych, przy tworzeniu których uczestnicy warsztatów wykazali się prawdziwą inżynierską precyzją. Można było również dostownie



Fot. archiwum szkolne

zamknąć kosmos w stoiku oraz zrobić świecącą mgławicę. Nauczyciele szczególnie zaangażowani w piknik ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Rumi przygotowali również warsztaty kosmiczno-plastyczne dla młodszych uczestników, kosmiczny druk 3D, jak również umożliwili rozegranie partii kosmicznych szachów. Wspierali nas również absolwenci szkoły, którzy zawsze z ogromnym sentymentem wracają w nasze mury. Szczególne podziękowania kieruję właśnie do naszych nauczycieli. Kosmiczna Akademia, Fundacja Aleksandra Jabłońskiego, WroSpace, magazyn „Astronomia”, Planetarium i Obserwatorium w Olsztynie, Ambasadorzy Edukacji Kosmicznej ESERO Polska oraz koordynatorka ESERO Polska to gwiazdy tego wydarzenia, które zaproponowały wiele różnorodnych aktywności uczestnikom pikniku.

Największą atrakcją na pewno był start balonu stratosferycznego, który – wyposażony w kamery i czujniki – uniósł się na wysokość ponad 30 kilometrów, a jego lot obserwowali z zapartym tchem mieszkańcy miasta. Inne niezwykle propozycje to dwa planetaria, łaziki kosmiczne



Fot. archiwum szkolne

oraz możliwość wcielenia się w role inżynierów i skonstruowania swoich własnych rakiet, dzięki którym można było wyruszyć w podróż przez galaktyki.

Tegoroczny piknik to jednak coś więcej niż pojedyncze wydarzenie. To inicjatywa sięgająca gwiazd, która rozpoczęła się tak naprawdę dwa lata temu, we wrześniu 2023 r.

Od wielu lat jestem nauczycielką fizyki oraz biologii w Szkole Podstawowej nr 1 w Rumi oraz fizyki w Szkole Podstawowej nr 6 w Rumi. Dzielę się z młodzieżą moją pasją do nauki i odkrywania. Staram się pokazywać, że nauka przedmiotów ścisłych nie musi być trudna, może być fascynująca oraz pełna emocji. Za nami wiele projektów, które wyszły poza mury szkoły, inspirując nie tylko uczniów, lecz także całe społeczności lokalne.

Edukacja kosmiczna to astronomia, ale też szeroki obszar kompetencji przyszłości: od inżynierii i robotyki po programowanie i krytyczne myślenie. Chcemy, żeby nasi uczniowie nie bali się nauki. Żeby rozumieli, że każdy eksperyment to krok w stronę czegoś większego, własnego rozwoju oraz lepszej przyszłości.

Już wkrótce w szkołach pojawi się projekt *Klucze do Kosmosu*, w ramach którego uczniowie wezmą udział w warsztatach lutowania, obsługi klucza telegraficznego, konstruowania urządzeń elektronicznych i obserwacji astronomicznych. To szansa na praktyczne poznanie świata nauki oraz zrozumienie, że to, co wydaje się kosmosem, wcale nie jest tak odległe. Już niebawem takie zajęcia odbędą się również w naszej szkole.

To symboliczny moment: ogień, pasja oraz ciekawość nauki płoną również tutaj, w Rumi, nawiązując do misji naukowo-technologicznej IGNIS. Uczniowie i nauczyciele mogą czuć się częścią większej historii – tej, w której polska nauka naprawdę sięga gwiazd.

Podczas pikniku odbywały się także prelekcje popularno-naukowe prowadzone przez ekspertów z różnych dziedzin. Można było dowiedzieć się, jak wygląda praca w sektorze kosmicznym, czym zajmują się inżynierowie



Fot. archiwum szkolne

w Europejskiej Agencji Kosmicznej, jak działa satelita i jaką rolę odgrywa matematyka w badaniach kosmosu, a także czym są czarne dziury. To właśnie takie spotkania budzą w młodych ludziach marzenia o zawodach przyszłości, które jeszcze kilka lat temu wydawały się nierealne.

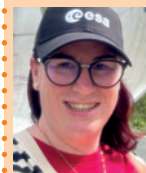
Wspólnie z Ambasadorką Edukacji Kosmicznej ESERO Polska, Blanką Cecotą, miałyśmy okazję wygłosić dynamiczny wykład wraz z pokazem na scenie głównej pt. *Mali odkrywcy – wielkie eksperymenty*. Nawiązałyśmy do misji naukowo-technologicznej IGNIS oraz eksperymentów przeprowadzonych w stanie nieważkości przez naszego polskiego astronautę z projektu ESA, Sławosza Uznań-

skiego-Wiśniewskiego. Z Blanką łączy nas współpraca rozciągająca się na 400 km i wiele działań, które prowadzimy wspólnie.

Rumia stała się aktywnym ośrodkiem popularyzacji nauki. Współpraca szkół, nauczycieli, instytucji naukowych i organizacji pozarządowych sprawia, że edukacja jest tu żywym doświadczeniem, a nie tylko szkolnym obowiązkiem. Miasto pokazuje, że nawet w niewielkiej społeczności można tworzyć inicjatywy o kosmicznej skali.

To także przykład, jak lokalne działania mogą wpływać na rozwój całego sektora kosmicznego w Polsce. Jest to dziś jedna z najważniejszych gałęzi nauki i gospodarki, generująca miejsca pracy, innowacje oraz rozwiązania, które codziennie zmieniają nasze życie. Wszystko zaczyna się od edukacji, od prostego pytania zadawanego w szkolnej klasie przez ucznia, od eksperymentu przeprowadzonego w parku, od błysku w oku młodego odkrywcy.

Nie każdy z nas zostanie astronautą, ale każdy może sięgnąć swoich gwiazd. Edukacja to najpiękniejsza podróż i właśnie w Rumi widać, że naprawdę warto w nią wyruszyć. Pod pomorskim niebem zaczynają się wielkie podróże po Wszechświecie – te naukowe, te symboliczne i te najważniejsze: w głąb ludzkiej ciekawości. Kolejne nowe wyzwania w perspektywie...



Agnieszka Winiarska-Furtak – nauczycielka fizyki i biologii w Szkole Podstawowej nr 1 w Rumi oraz fizyki w Szkole Podstawowej nr 6 w Rumi; ambasadorka Edukacji Kosmicznej ESERO Polska; analogowa astronautka; opiekunka Klubu Młodego Odkrywcy *Fahrenheit*; brała udział w warsztatach *E-Technology Lab Primary Teacher Workshop* i *Teach with the Moon* w ESEC-Galaxia w Transinne w Belgii.

Raport Emocje. Przedmiot obowiązkowy



Raport *Emocje. Przedmiot obowiązkowy* Fundacji Uniwersytet Dzieci przedstawia wyniki ewaluacji programu psychoedukacyjnego *Ja w świecie emocji*, realizowanego od 2023 r. w szkołach podstawowych w całej Polsce. Celem programu jest wspieranie uczniów klas V-VIII w rozwijaniu kompetencji społecznych i emocjonalnych oraz doskonalenie umiejętności wychowawczych nauczycieli. Publikacja pokazuje, że współczesna szkoła powinna uczyć nie tylko wiedzy przedmiotowej, lecz także radzenia sobie z emocjami. Zajęcia prowadzone w ramach programu pomagają uczniom lepiej rozumieć siebie, rozpoznawać i nazywać uczucia, a także budować relacje oparte na empatii oraz współpracy. Nauczyciele z kolei zyskują narzędzia, które wspierają ich w codziennej pracy wychowawczej i w tworzeniu przyjaznej atmosfery w klasie. Autorzy raportu podkreślają, że w czasie narastającego kryzysu emocjonalnego wśród młodych ludzi takie inicjatywy mogą stać się realnym wsparciem dla szkolnych społeczności. Program *Ja w świecie*

emocji przypomina, że rozmowa o uczuciach to nie dodatek do nauki, lecz fundament dobrego samopoczucia oraz rozwoju młodych ludzi. Raport jest dostępny na stronie internetowej: <https://tiny.pl/916y-njd>.

źródło: <https://fundacja.uniwersytetdzieci.pl>

Po co szkole imię? Czyli Pierwszy Turniej Odkrywców i Podróżników

Ewa Kalińska

W marcu 2025 r. minął rok od wyjątkowego momentu w historii naszej placówki – obchodów Jubileuszu 75-lecia Szkoły Podstawowej w Kmiecinie oraz nadania jej imienia Odkrywców i Podróżników.

Gdy rok wcześniej ogłaszaliśmy wśród uczniów, rodziców i pracowników konkurs na imię dla szkoły, poszukiwaliśmy takiego, które będzie niosło w sobie potencjał dla rozwijania uczniowskich pasji oraz talentów, a także kształtowania postaw, takich jak: wytrwałość, patriotyzm, dążenie do celu, wartość uczenia się, szacunek dla osiągnięć i zdobyczy naukowych oraz zdobywania wiedzy z różnych dziedzin. Imienia, które będzie dawało uczniom możliwość odkrywania własnego potencjału i podróżowania do świata osobistych marzeń oraz zasobów; tworzyło okoliczności i przestrzeń do kultuwowania tradycji związanych z odkrywaniem lokalnych oraz narodowych miejsc historycznych i zabytków; organizowania bliskich czy dalszych podróży; aby stanowiło

okazję do spotkań z ciekawymi ludźmi oraz integrowania najbliższego środowiska. I właśnie z tej idei zrodziła się nazwa dla niewielkiej szkoły w Kmiecinie.

Rok później pierwsze imieniny szkoły świętowaliśmy w gronie uczniów oraz nauczycieli ze szkół powiatu nowodworskiego, podczas Pierwszego Turnieju Odkrywców i Podróżników – turnieju wiedzy i kreatywności. W wydarzeniu wzięły udział 5-osobowe drużyny składające się z uczniów klas IV-VIII, z założeniem, że każda osoba z zespołu musi wziąć udział w co najmniej jednej konkurencji. Drużynie towarzyszył nauczyciel – opiekun. Zaproszenie do Turnieju przyjęło 5 szkół, a ich reprezentanci, zgodnie z Regulaminem konkursu, nadali sobie unikalne nazwy:

- drużyna *Odkrywcy Bursztynowego Szlaku* ze Szkoły Podstawowej im. Na Bursztynowym Szlaku w Mikoszewie;
 - drużyna *Felibuty* ze Szkoły Podstawowej im. Pamięci Ofiar Stutthofu w Sztutowie;
 - drużyna *Giganci* z SP 2 ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowym Dworze Gdańskim;
 - drużyna *Sigmy* z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Marzęcinie;
 - drużyna *Fantastyczny Kwintet* ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Nowym Dworze Gdańskim.
- Do rywalizacji przystąpiła także drużyna gospodarzy z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kmiecinie – pod nazwą *Odkrywcy Świata*.

Rocznicowy Turniej Odkrywców i Podróżników zgromadził wśród publiczności uczniów oraz nauczycieli naszej szkoły, a także przedstawicieli władz oświatowych. Do pracy w jury zaprosiliśmy osoby pełne wiedzy, kreatywności i poczucia humoru, a jednocześnie sprawiedliwe i obiektywne: Małgorzatę Bukowską-Ulatowską – nauczycielkę konsultantkę z Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Monikę Opitz – dyrektorkę Żuławskiego Ośrodka Kultury w Nowym Dworze Gdańskim, Małgorzatę Preiss – dyrektorkę Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nowym Dworze Gdańskim, Małgorzatę Borowską-Leszczyszyn – dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Lubieszewie oraz Beatę Kaźmierczak – inspektorkę ds. oświaty w Urzędzie Miejskim w Nowym Dworze Gdańskim.



Zawodnicy z uwagą poznają zasady przebiegu pierwszej konkurencji Turnieju.



Dzięki zaangażowaniu wszystkich zmysłów udawało się rozpoznać czasem nieoczywiste artykuły.



Drużyna gospodarzy Turnieju w żywiotowy sposób przedstawiła działanie swojego wynalazku – Niezbędnika Podróżnika.

W atmosferze radości i zdrowej rywalizacji uczestnicy zmierzali się z zadaniami inspirowanymi dokonaniem wielkich odkrywców oraz wyzwaniem, które sprawdzały wiedzę ogólną, a także uczyły współdziałania, logicznego myślenia i wytrwałości. Nauczycielka inaugurująca Turniej zaprosiła drużyny do wspólnej podróży, odkrywania zagadek, rozwiązywania problemów i mierzenia się z wyzwaniami. Drużyny za swoje osiągnięcia gromadziły złote monety, które finalnie zostały przeliczone na punkty.

Uczestnicy, już na etapie zaznajamiania się z Regulaminem Turnieju, częściowo poznali zasady i tematykę zadań, jednak sposób rozgrywania konkurencji pozostał dla wszystkich tajemnicą.

Do jednej z konkurencji drużyny miały okazję przygotować się wcześniej – były to zmagania pod hasłem *Wynalazek*. Zawodnicy mieli go stworzyć i przygotować w swojej szkole przed wydarzeniem oraz przywieźć go na turniej (wynalazek mogli wymyślić i wykonać inni uczniowie ze zgłoszonej szkoły). Nie musiał to być działający prototyp, ale miał być dobrze przedstawiony – np. w formie modelu, makiety lub projektu graficznego. Wynalazek nie musiał być czymś rozumianym jako praktyczne / rzeczywiste / na serio. Mógł być czymś zupełnie abstrakcyjnym i w pełni oryginalnym – czymś, co nie ma swojego odpowiednika w rzeczywistości. Podczas turnieju każda drużyna miała 5 minut na zaprezentowanie swojego wynalazku. Prezentacja miała zawierać krótkie wyjaśnienie, jak powstał i do czego służy dany obiekt, a także jak działa oraz jakie problemy rozwiązuje. A jeśli wynalazek jest abstrakcyjny lub futurystyczny, należało wyjaśnić, jak może on wpłynąć na przyszłość i jakie ma zastosowanie w wyimaginowanym świecie / wymyślonej rzeczywistości.

Wśród pozostałych konkurencji znalazły się:

- *Zmysłowa zabawa* – sztafeta polegająca na rozpoznaniu i zapisaniu, w jak najkrótszym czasie, nazw 10 z 20 przygotowanych artykułów, wśród których zgromadzono przyprawę, zioła, orzechy, nasiona itp.



Aparat, który przenosi w czasie, to oryginalny pomysł uczniów z ZSP w Marzęcinie.

- *Czyja to walizka?* – zadanie, którego celem było odgadnięcie 5 imion i nazwisk osób, do których mogą należeć walizki (na drodze dedukcji, w oparciu o zgromadzone rekwizyty); dodatkową trudnością była konieczność komunikowania się w drużynie bez użycia słów;
- *Quiz wiedzy* w formule turnieju *Vabank* i *Koło Fortuny* – obejmujący zagadnienia z obszarów: *Matematyka*, *Życie codzienne* (z życia wzięte), *Przedmioty przyrodnicze* (biologia, geografia, fizyka, chemia), *Kultura i sztuka*, a także *Podróże i odkrycia*; celem konkurencji było zdobycie jak największej liczby punktów poprzez losowy wybór kategorii (kręcenie kołem fortuny), jednak to członkowie drużyny wybierali wysokość stawki za udzielenie odpowiedzi na pytanie;
- *Koderzy* – *odkryj drogę do Nowego Łądu* – w czasie tej zabawy, poprzez ułożenie puzzli, uczniowie musieli odkryć hasło zakodowane w kodzie QR;
- *Budujemy Nowy Łąd* – czyli zbudowanie z *niczego* Nowego Łądu, nadanie mu nazwy i symboli rozpoznawczych oraz prezentacja mieszkańców (taniec/język/zwyczaje itp.); do tej konkurencji drużyny także mogły przygotować się wcześniej w swoich szkołach.

Wszystkie konkurencje przygotował zespół nauczycieli ze szkoły gospodarzy, a każdej drużynie towarzyszył opiekun – uczeń Szkoły Podstawowej im. Odkrywców i Podróżników w Kmiecinie.

Rywalizacja przyniosła wiele pozytywnych oraz wartościowych emocji – zarówno uczestnikom Turnieju, jak i widzom, która aktywnie mogła się włączyć w rozwiązywanie zadań oraz zdobywanie nagród. Jako organizatorzy Turnieju byliśmy usatysfakcjonowani opiniami uczestników, którzy podkreślali, jak wspaniale bawili się podczas tego wydarzenia.

Pierwszy Turniej Odkrywców i Podróżników zakończył się uroczystym wręczeniem nagród, w tym nagrody publiczności za konkurencję pt. *Wynalazek*. Cały Turniej wygrali gospodarze, czyli drużyna *Odkrywców Świata*,



Fot. archiwum szkolne

Dumni „Odkrywczy Świata” w oczekiwaniu na ocenę ich Nowego Lądu.



Fot. archiwum szkolne

Zdobywcy nagrody publiczności w konkurencji: Wynalazek. Ich maszyna do teleportacji wzbudziła podziw także wśród członków jury.

a nagroda publiczności powędrowała do *Felibutów*, czyli drużyny ze szkoły w Sztutowie.

Rocznicowy Turniej Odkrywców i Podróżników, zorganizowany w Szkole Podstawowej im. Odkrywców i Podróżników w Kmiecinie, stał się wydarzeniem, które w wyjątkowy sposób połączyło edukację, współpracę oraz zabawę. Był on nie tylko świętem wiedzy i kreatywności, ale również symbolicznym uhonorowaniem wartości, jakie przyświecały nadaniu szkole imienia: ciekawości świata, pasji poznawania oraz odkrywania własnych możliwości.

Uczestnicy z kilku szkół powiatu nowodworskiego mieli okazję zmierzyć się z różnorodnymi konkurencjami, wymagającymi wiedzy, pomysłowości i pracy zespołowej. Turniej stał się przestrzenią, w której uczniowie mogli zaprezentować talenty, rozwinąć kompetencje oraz doświadczyć radości wspólnego działania.

Wydarzenie potwierdziło, że idea odkrywania – zarówno świata zewnętrznego, jak i własnych zasobów – może być doskonałym motywem integrującym społeczność szkolną oraz inspirującym do dalszych działań. Pierwsze imieniny szkoły w Kmiecinie pokazały, że odkrywanie to nie tylko podróż w nieznane, ale również codzienny wysiłek, wyobraźnia i współpraca, które przygotowują młodych ludzi do podejmowania wyzwań przyszłości.

Po co szkole imię? My już znamy odpowiedź na to pytanie! Imię nadaje szkole charakter, osobowość i... trochę duszy. Dzięki niemu wiemy, kim chcemy być i dokąd zmierzamy. Bo imię – jak kompas – pokazuje kierunek. Zamiast dryfować po oceanie nauki bez celu, mamy własny kurs: odkrywać, podróżować, pytać i działać. A *Odkrywczy i Podróżnicy* to brzmi dumnie – od razu wiadomo, że u nas nie ma miejsca na nudę. U nas się działa! I właśnie dlatego już zbieramy nowe pomysły na kolejny Turniej Odkrywców i Podróżników, na którym spotkamy się wiosną 2026 r. w naszej szkole w Kmiecinie.



Ewa Kalińska – dyrektorka Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kmiecinie od prawie 10 lat; nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i logopeda; optymistka, która wciąż wierzy, że nauka jest wartością, że szkoła może być miejscem rozwoju pasji i zainteresowań, a zawód nauczyciela doczeka się należytego mu szacunku; pasjonatka ruchu i fantastyki socjologicznej.

Hanza znowu łączy – międzynarodowy projekt *Hanse Links* w II Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku

Beata Popek

Idea projektu *Hanse Links* narodziła się w 2019 r. podczas 39. Międzynarodowych Dni Hanzy. Zrodziła się z przekonania, że historia średniowiecznej Ligi Hanzeatyckiej – sieci miast, które przez wieki łączyły handel, współpraca i zaufanie – może stać się inspiracją także dla młodego pokolenia Europejczyków. Dziś projekt łączy uczniów z dawnych miast Hanzy w całej Europie, a w jego realizację od początku zaangażowane jest II Liceum Ogólnokształcące w Gdańsku.

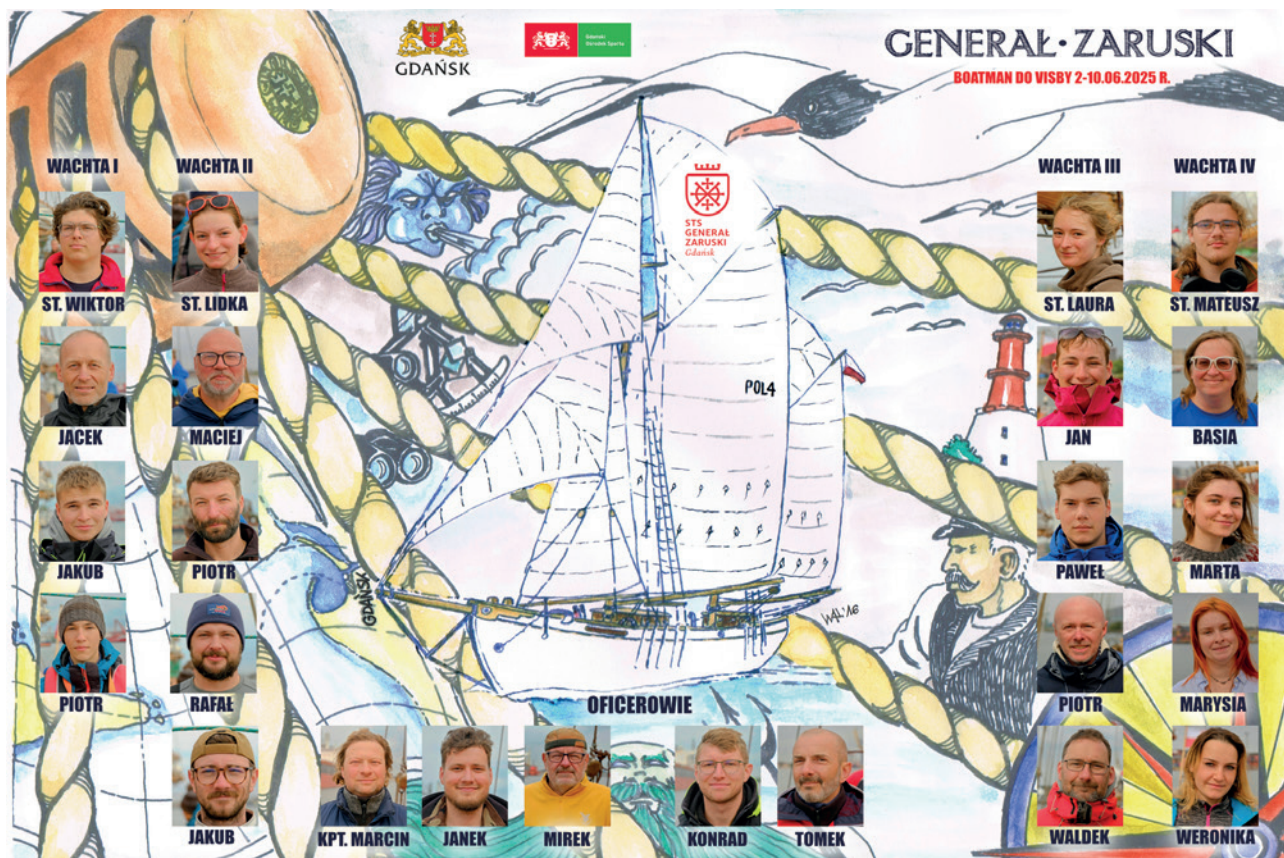


Dofinansowane przez
Unię Europejską

Od pomysłu do wspólnej książki

Punktem wyjścia projektu była idea tworzenia wspólnej książki, w której młodzież z różnych krajów opowiada historie osadzone w realiach dawnej Hanzy. Każdy z uczestników pisze w swoim języku narodowym, a następnie przygotowuje tłumaczenie na język angielski, udostępniane online. W ten sposób powstaje wyjątkowa, wielojęzyczna opowieść o wspólnych europejskich korze-

niach, różnorodności i współpracy. Pierwszy tom antologii *Hanse Links* został wydany w 2023 r. przy współpracy sześciu szkół z miast: Harderwijk (Holandia), Great Yarmouth (Wielka Brytania), Kowno (Litwa), Lubeka i Emmerich am Rhein (Niemcy) oraz Gdańsk (Polska). Drugi tom ukazał się w roku 2025, a liczba autorów wzrosła do siedemnastu. Do grona partnerów dołączyły szkoły z Belgii, Francji, Szwecji, Estonii, Finlandii oraz nowe placówki z Polski



Uczestnicy rejsu Generałem Zaruskim do Visby

Fot. archiwum szkolne



Fot. Archiwum szkolne

Nasza książka w Muzeum Hanzy w Lubecie

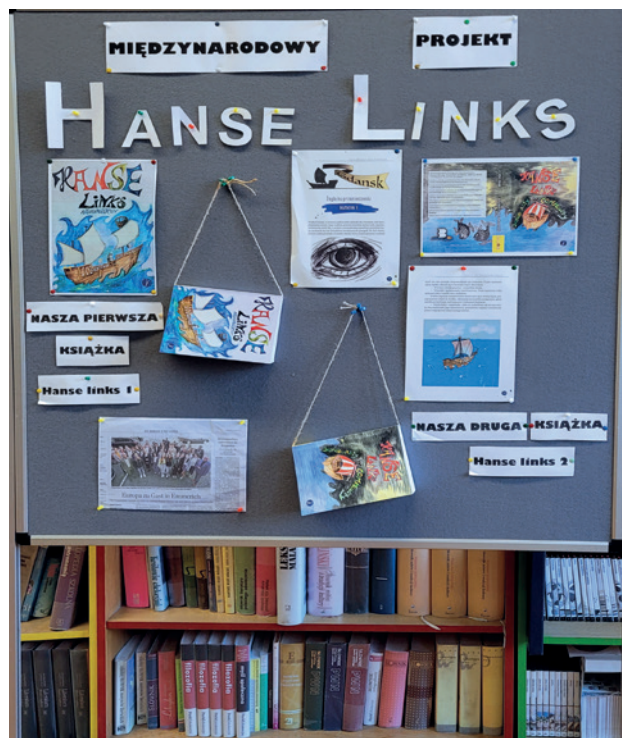
i Niemiec. Obie publikacje objęte zostały patronatem Prezydentów Miast Gdańska i Lubeki, miast-symboli hanzeatyckiego dziedzictwa.

II LO w Gdańsku – serce projektu

Od samego początku II LO pełni ważną funkcję w koordynacji międzynarodowych działań. Jestem szkolnym koordynatorem projektu, który potrafi połączyć humanistyczną pasję z organizacyjną precyzją. Dbam o to, aby każdy uczeń mógł odnaleźć w projekcie swoje miejsce: jedni zostają autorami opowiadań, inni poszukiwaczami informacji historycznych, ilustratorami, tłumaczami lub pomysłodawcami fabuły. Obecnie do pracy przystąpił trzeci zespół autorów, ponieważ poprzednicy już opuścili mury naszej szkoły. W *Hanse Links* każdy może rozwinąć skrzydła – niezależnie od talentu czy doświadczenia. W projekcie ważna jest nie tylko wspólna praca nad książką, ale przede wszystkim spotkanie młodych ludzi, budowanie relacji i poczucie wspólnoty. Hasło, które przyświeca naszym działaniom, to *indywidualność we wspólnocie* – chcemy, by młodzież uczyła się współpracować, zachowując własną tożsamość oraz kreatywność.

Międzynarodowe spotkania i morskie podróże śladami naszych literackich bohaterów

Projekt *Hanse Links* to nie tylko pisanie. To także spotkania w szkołach partnerskich, warsztaty literackie i historyczne, wizyty studyjne oraz udział w Międzynarodowych Zjazdach Hanzy w całej Europie, w których nasi



Fot. Archiwum szkolne

O projekcie Hanse Links

Głos młodzieży

Wypowiedzi uczniów najlepiej oddają ducha przedsięwzięcia:

Projekt, mimo że opiera się na pisaniu książki, pomógł nam przetrwać bariery społeczne i językowe dzięki kontaktom z rówieśnikami z innych krajów. Liczne warsztaty historyczne i literackie poszerzyły naszą wiedzę. To niepowtarzalne doświadczenie w otoczeniu kreatywnych ludzi.

Maria

Projekt Erasmus pozwolił mi zgłębić historię dawnej Hanzy i nawiązać międzynarodowe przyjaźnie podczas wyjazdu do Lubeki i spotkań w Polsce. Wzbogacił moją wiedzę i pewność siebie, kształtując mnie jako osobę.

Oliwia

Współpraca przy pisaniu książki z uczniami różnych narodowości była inspirująca i rozwijająca. Dzięki temu nauczyłem się pracy zespołowej i kreatywności, a wyjazdy zagraniczne pozwoliły mi poznać nowe miejsca i ludzi.

Michał

Projekt Hanse Links pozwolił mi lepiej poznać historię Ligi Hanzeatyckiej, często pomijaną w szkolnej edukacji. Poznałem też inne miasta oczami ich mieszkańców. Wszystkie te doświadczenia sprawiły, że zyskałem większą pewność siebie oraz poczucie przynależności i wspólnoty z innymi miastami Hanzy.

Piotr

uczniowie od pięciu lat reprezentują Gdańsk. Podczas wszystkich wizyt rozmawiamy również z władzami hanzeatyckich miast, aby uzmysłowić im wagę naszych działań. Hanzeatyckie książki można znaleźć w wielu europejskich bibliotekach miast uczestniczących w projekcie, w muzeach związanych z Hanzą oraz archiwach miejskich. W 2025 r. uczestnicy projektu przeżyli wyjątkową przygodę: dopłynęli na Zjazd Hanzы do szwedzkiego Visby na pokładzie żaglowca *Generał Żaruski* w ramach programu *Boatman*. Ten niezwykły rejs połączył naukę historii, ekologii i mindfulness z praktycznym doświadczeniem żeglarskiej wspólnoty oraz ducha współpracy. Nie mniej inspirujące są wizyty w szkołach partnerskich, m.in. w Emmerich, Lubece i Visby. W bieżącym roku szkolnym II LO gościło uczniów z francuskiego La Rochelle, a wiosną gdańska młodzież odwiedzi francuskich przyjaciół. Spotkanie w Gdańsku łączyło edukację z integracją – uczniowie wspólnie uczestniczyli w zajęciach, prezenta-

cjach i warsztatach, razem się bawili tańcząc wraz z uczniami naszej szkoły popularną *Belgijkę*, poznali historię oraz kulturę Gdańska, a w weekend spędzali czas w polskich domach, odkrywając lokalne smaki i tradycje.

Historia i współczesność spotykają się w Gdańsku

Integralną częścią projektu jest poznawanie historii Hanzы. Uczestnicy korzystają z bogactwa gdańskich instytucji kultury – odwiedzili Muzeum Archeologiczne w Błękitnym Baranku, Narodowe Muzeum Morskie Żuraw, a także Muzeum II Wojny Światowej i Europejskie Centrum Solidarności. W ten sposób historia handlowej wspólnoty Hanzы przenika się z refleksją nad współczesnymi wartościami Europy: wolnością, solidarnością oraz współdziałaniem. Co roku działania projektowe prezentowane są podczas *#ErasmusDays*, które w II LO obchodzimy wyjątkowo hucznie w październiku. Wtedy cała społeczność szkolna może zobaczyć efekty

pracy – książki, zdjęcia, filmy, wspomnienia i prezentacje uczestników.

Dalsze działania

Głównym koordynatorem międzynarodowym projektu jest **Wolfgang Tyssen** – wydawca książek i propagator idei wspólnoty opartej na poszanowaniu indywidualności. Wspólnie z partnerami z całej Europy planuje już trzeci tom antologii, który ma ukazać się podczas 46. Międzynarodowego Zjazdu Hanzы w Stargardzie w czerwcu 2026 r. Tym razem młodzież tworzy wspólną, spójną fabułę – projekt przybiera więc formę powieści pisanej zespołowo. Uczniowie II LO pracują nad tekstem we współpracy z pracownikami **Muzeum Gdańska** oraz **Uniwersytetu Gdańskiego**, co pozwala im jeszcze głębiej sięgnąć do źródeł historycznych i literackich inspiracji.

Przygoda i misja

Po sześciu latach działalności *Hanse Links* stał się czymś więcej niż szkolnym projektem. To społeczność młodych ludzi, którzy uczą się współpracy ponad granicami, rozwijają wrażliwość kulturową i odkrywają wspólne europejskie dziedzictwo. W czasach, gdy świat potrzebuje dialogu oraz zrozumienia bardziej niż kiedykolwiek, taka inicjatywa nabiera szczególnego znaczenia.

Nowa Hanza znów łączy – tym razem nie kupców, lecz młodych twórców, którzy wierzą, że współpraca, przyjaźń i wspólna historia mogą budować przyszłość.



Fot. Archiwum szkolne

Warsztaty literackie w Domu Literatury podczas wizyty gości z La Rochelle



Fot. Archiwum szkolne

Wizyta w Geschwister Prenske Schule w Lubece

Beata Popek – nauczycielka języków obcych i od wielu lat aktywna bibliotekarka szkolna w II Liceum Ogólnokształcącym w Gdańsku; koordynatorka licznych projektów europejskich dla młodzieży i kadry edukacyjnej, promująca ideę szkoły otwartej na świat, współpracę międzynarodową oraz rozwój kompetencji kulturowych i językowych uczniów.

POMORSKA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA

Nauczyciel Pomorza Roku 2025

Joanna Kamrowska,
Wydział Informacji i Wspomagania Placówek Oświatowych,
Pomorska Biblioteka Pedagogiczna w Gdańsku

Pomorska Biblioteka Pedagogiczna
im. Gdańskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku



Instytucja Samorządu
Województwa Pomorskiego

Nauczyciel Pomorza to zaszczytny tytuł przyznawany wyjątkowo zaangażowanym pedagogom z województwa pomorskiego, którzy wyróżniają się pasją, oddaniem i innowacyjnością w pracy dydaktycznej, wychowawczej oraz społecznej. Konkurs ma na celu motywowanie nauczycieli do rozwijania swoich kompetencji i propagowania najlepszych praktyk w edukacji. Finał konkursu odbywa się co roku podczas uroczystej gali, która gromadzi środowisko oświatowe z całego regionu, aby celebrować osiągnięcia pedagogów.

Organizatorem Konkursu i fundatorem nagród jest Marszałek Województwa Pomorskiego. Konkurs jest niezmiennie realizowany przez Pomorską Bibliotekę Pedagogiczną w Gdańsku.

W tym roku wpłynęły aż 63 zgłoszenia z całego województwa do prestiżowego tytułu Nauczyciela Pomorza Roku 2025. Spośród nadesłanych kandydatur specjalnie powołana Komisja Konkursowa wyłoniła dziesięciu nauczycieli – pasjonatów w swojej dziedzinie.

Nazwiska laureatów poznaliśmy w sobotę 18 października, podczas 10. Jubileuszowej Gali Konkursu, która odbyła się w Operze Bałtyckiej w Gdańsku. Tytuł Nauczyciela Pomorza Roku 2025 zdobyła pani Anna Konarzewska, nauczycielka języka polskiego w II Liceum Ogólnokształcącym im. dr. Władysława Pniewskiego w Gdańsku. Dzieląc się swoim entuzjazmem, otwiera przed młodymi ludźmi nowe perspektywy i jest inspirującym wsparciem dla innych pedagogów.

Oprócz wyłonienia głównej zwyciężczyni, kapituła konkursowa przyznała cztery równorzędne wyróżnienia. Otrzymali je:

- **Mirosław Brozis**, nauczyciel fizyki w I Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Krzywoustego w Słupsku. Inspiruje uczniów do odkrywania wiedzy w każdej jej formie.
- **Maria Byczkowska**, nauczycielka informatyki, języka kaszubskiego oraz bibliotekarka w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Potęgowie. Umiejętnie łączy tradycję ze współczesnymi rozwiązaniami, podkreślając jej unikalność.
- **Barbara Kochańska**, nauczycielka historii, informatyki, języka kaszubskiego, a także bibliotekarka w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Potęgowie. Jej nowoczesne i kreatywne działania pedagogiczne są



Fot. A. Borowicz

przykładem skutecznej edukacji w zmieniającym się świecie.

- **Aleksandra Kotłowska**, nauczycielka muzyki oraz bibliotekarka w Społecznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Wejherowie. Zajęcia muzyki stanowią dla niej przestrzeń do kształtowania kompetencji społeczno-kulturalnych dzieci i młodzieży.

Nie zabrakło także wyróżnienia od pomorskich pracodawców, które trafiło do Ewy Ławniej – nauczycielki kształcącej przyszłych opiekunów medycznych i terapeutów w Pomorskiej Medycznej Policealnej Szkole w Starogardzie Gdańskim.

W dziesiętce nominowanych znaleźli się także:

- **Marta Jankowska** – nauczycielka języka polskiego i doradca zawodowy w Szkole Podstawowej nr 49 im. ks. Bronisława Komorowskiego w Gdańsku;
- **Aldona Płaska** – dyrektor i nauczycielka języka polskiego w Zespole Szkół „Elektryk” im. Noblistów Polskich w Słupsku;
- **Marian Pułtowski** – nauczyciel religii, etyki i filozofii w II Liceum Ogólnokształcącym im. dr. Władysława Pniewskiego w Gdańsku;

O TYM SIĘ MÓWI

- **Monika Skwarek** – nauczycielka matematyki w Zespole Szkół Informatycznych w Słupsku.

Na sukces całej dziesiątki finalistów złożyły się: zaangażowanie, praca, czas, wiedza i wspomniana pasja, która pozwala finalistom na aktywną, pełną entuzjazmu oraz życzliwości współpracę z całą społecznością szkolną i lokalną.

Tegoroczna gala była nie tylko świętem nauczycieli, ale także doskonałą okazją do promowania najlepszych praktyk, które inspirują pedagogów do nieustannego rozwoju. Wydarzenie sprzyjało budowaniu uważnej i zaangażowanej społeczności edukacyjnej, mającej kluczowe znaczenie dla kształtowania przyszłości młodych pokoleń.

Serdecznie gratulujemy finalistom! Już dziś zachęcamy wszystkich pomorskich nauczycieli do udziału w kolejnej edycji konkursu Nauczyciel Pomorza.

oprac. Joanna Aleksandrowicz,

starszy specjalista PCEN ds. edukacji wczesnej

Wsparcie.gov.pl – nowe narzędzie dla nauczycieli i rodziców



Nauczyciele, specjaliści zatrudnieni w placówkach oświatowych oraz rodzice mogą już korzystać z nowej platformy edukacyjno-informacyjnej Ministerstwa Edukacji Narodowej: **Wsparcie.gov.pl**. Jest to bezpłatna

strona z czterema nowoczesnymi narzędziami diagnostycznymi, które pomagają w ocenie rozwoju i funkcjonowania dzieci oraz młodzieży. Wśród nich znajdują się: *Skrining Rozwoju Małego Dziecka* – do obserwacji rozwoju przedszkolaków, *Kwestionariusz Szkolnej Oceny Funkcjonalnej* – do analizy pracy uczniów w wieku 7-19 lat, a także narzędzia dla psychologów: *Kompleksowa Analiza Procesów Poznawczych* oraz *Objawy-Kompetencje-Cechy*, pozwalające na diagnozę funkcji poznawczych i emocjonalnych. Wszystkie testy można wypełnić online, bez logowania ani opłat. Platforma ma wspierać nauczycieli oraz specjalistów w przedszkolach, szkołach i poradniach psychologiczno-pedagogicznych, ułatwiając wczesne wykrywanie trudności oraz planowanie działań wspierających rozwój uczniów. Resort edukacji zapowiada dalszy rozwój portalu, jednak eksperci zwracają uwagę, że narzędzia mają charakter przesiewowy – nie zastępują pełnej diagnozy specjalistycznej i wymagają ostrożnej interpretacji wyników.

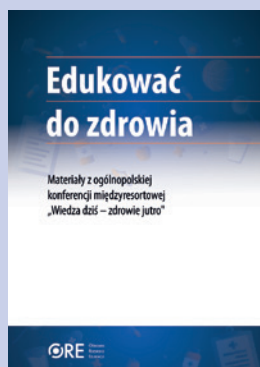
źródło: <https://www.gov.pl>

Sukcesy pomorskich nauczycieli

Agnieszka Kopacz, nauczycielka języka polskiego i informatyki z I Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sopocie, została uhonorowana tytułem Nauczyciel Roku 2025. Wyróżnienie w konkursie otrzymał m.in. **Mateusz Gruba** – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej i terapeuta z Szemudu. Serdecznie gratulujemy!

M.B.-U.

Nowa publikacja ORE: *Edukować do zdrowia*



Ośrodek Rozwoju Edukacji opublikował materiał pokonferencyjny pt. *Edukować do zdrowia*, zawierający wystąpienia z ogólnopolskiej, międzyresortowej konferencji *Wiedza dziś – zdrowie jutro*, która odbyła się 30 września br. w Warszawie. Wydarzenie poświęcone było wdrażaniu edukacji zdrowotnej w szkołach. Publikacja stanowi kompendium wiedzy z zakresu promocji zdrowia, profilaktyki oraz metod dydaktycznych wspierających kształtowanie postaw prozdrowotnych wśród uczniów. Autorki, Barbara Wolny i Aleksandra Lewandowska, podkreślają, że edukacja zdrowotna to inwestycja w dobrostan całego społeczeństwa. Omawiają rozwój podejścia do zdrowia, od nauczania higieny po współczesną, holistyczną koncepcję, a także wskazują wyzwania, z jakimi mierzy się dziś młode pokolenie: m.in. skutki pandemii, konfliktów zbrojnych czy nadmiernej cyfryzacji. Proponują też model wsparcia zdrowia psychicznego dzieci oraz młodzieży oparty na czterech filarach: edukacji i zapobieganiu, wczesnej interwencji, opiece środowiskowej i opiece specjalistycznej. W publikacji podkreślono również kluczową rolę szkoły jako przestrzeni wspierającej dobrostan psychiczny uczniów poprzez rozwijanie kompetencji emocjonalnych, społecznych oraz zdrowotnych. Publikacja jest dostępna pod linkiem: <https://tiny.pl/w2-834b7>.

źródło: www.ore.edu.pl

III GIEŁDA INSPIRACJI

nauczycielskie
dzielenie się
wiedzą
i doświadczeniem



Jesteś nauczycielką/nauczycielem w szkole lub placówce oświatowej woj. pomorskiego i **realizujesz innowację pedagogiczną, ciekawy projekt albo inną wartościową inicjatywę edukacyjną?**

Podziel się swoją wiedzą i doświadczeniem w **krótkim wystąpieniu** podczas III Giełdy Inspiracji.

O zakwalifikowaniu decyduje kolejność zgłoszeń, z pierwszeństwem dla wystąpień dotyczących inicjatyw **wspierających uczniowską sprawczość**.

**Zgłoś swoje wystąpienie
do 8 marca 2026 r.**

<https://tiny.pl/01-4bwb2>



Spotkamy się online w sobotę 9 maja 2026 r. o godz. 9:00. W programie znajdą się prezentacje przykładów dobrych praktyk edukacyjnych oraz sesje pytań i odpowiedzi.



Prelegenci otrzymają podziękowania dyrekcji Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku.

Z WYPOWIEDZI UCZESTNIKÓW II GIEŁDY INSPIRACJI:

To wspaniale, że można było zobaczyć pomysły innych. To daje moc i chęć do działania, a także pokazuje, że nie jesteśmy sami.

Merytoryczne, ciekawe, pełne inspiracji.

DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELA: **Małgorzata Bukowska-Ulatowska**
malgorzata.bukowska@pcen.gda.pl, 58 340 41 43

Pomorskie Centrum Edukacji
Nauczycieli w Gdańsku



Instytucja Samorządu
Województwa Pomorskiego



Organ prowadzący: Samorząd Województwa Pomorskiego
Placówka posiada akredytację — decyzja Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku nr 540/2025 z dnia 1 sierpnia 2025 r.
Placówka wpisana do rejestru instytucji szkoleniowych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku pod nr ewidencyjnym 2.22/00057/2007